**PROTOKÓŁ NR LXXXI/24**

**z LXXXI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie**

**w dniu 29 lutego 2024 r.**

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.00 i trwała do godz. 19.15.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
3. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Radca prawny Tomasz Uldynowicz.

**Ad. I. Sprawy regulaminowe**

**- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum**

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, burmistrza, zastępców burmistrza, skarbnik, sekretarz, radcę prawnego, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji. Przewodniczący przywitał również gości pana Daniela Paszuna oraz pana Andrzeja Rosę, przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, radnego rady powiatu gryfińskiego, a zarazem członka zarządu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych pana Wojciecha Długoborskiego, pana prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. pana Marcina Stawickiego, pana Dariusza Pasika, pana Rafała Muchę oraz przedstawicieli Niezależnego Związku Zawodowego pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Gryfinie. Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych, na podstawie listy obecności stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 20 radnych.

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

Lista obecności sołtysów na sesji stanowi **załącznik nr 3**.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 4.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Wzwiązku z tym, że jutro przypada 770 rocznica nadania praw miejskich naszemu miastu, takich swoistych urodzin naszej gminy, chciałbym życzyć państwu wszelkiej pomyślności, tego, żeby nasza gmina rozwijała się w sposób piękny, błyskawiczny, pożądany i żeby państwo byli zadowoleni ze swoich reprezentantów, którzy są wybrani, którzy niedługo będą wybrani, czy to do rady miejskiej, czy też na stanowiska burmistrza, oraz zadowoleni z pracowników urzędu, jednostek, którzy na co dzień z państwem współpracują. Życzę wszelkiej pomyślności, żeby ta nasza historia, która się zaczęła 770 lat temu, trwała jeszcze bardzo długo, bardzo korzystnie i owocnie. Tymi życzeniami, szanowni państwo, chciałem rozpocząć równocześnie, w wolnych wnioskach powiemy o planowanych uroczystościach.

**- przyjęcie protokołu z LXXVIII sesji**

W związku z brakiem uwag Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z LXXVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie. W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem protokołu głosowało 19 radnych, przy 1 głosie wstrzymujących się. Głosów przeciwnych  nie było. Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że protokół zostały przyjęty.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

**Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

I na początek, jeżeli państwo pozwolą 22 lutego 2024 roku w terminie ustawowym, wpłynęły 3 projekty uchwał, 1/ projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2024 rok to jest druk nr 9/81, 2/ projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Gryfino na lata 2024-2030, druk nr 10/81, i 3/ projekt uchwały w sprawie udzielenia województwu zachodniopomorskiemu pomocy finansowej druk nr 11/81. Projekty te zostały wpisane wg kolejności, ale w związku z wizytą szanownych panów przedstawicieli urzędu Marszałkowskiego wiem, że głos chciałby zabrać pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Rozkręcimy się z tymi mikrofonami i systemami, potrzebujemy chwili, chciałbym zgłosić następujące wnioski. Po pierwsze, wniosek o wycofanie jednego z punktów to jest druk nr 6 dotyczący sprzedaży nieruchomości gruntowej w Chwarstnicy oraz zmianie polegającej na przesunięcie na początek obrad druków 9, 10, 11, czyli druku 9 dotyczącego zmian budżetowych, druku 10 wieloletniej prognozy finansowej, druku 11 czyli dotyczącego udzielenia pomocy finansowej dla województwa zachodniopomorskiego.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Oczywiście w takiej kolejności najpierw budżet, potem uchwała dotycząca WPF, później ta merytoryczna.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, szanowni państwo, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zgłosić wnioski w sprawie zmiany porządku obrad? Nie widzę, mamy 1 wniosek w sprawie zmiany porządku obrad, właściwie 2 wnioski, pytanie, czy będziemy mogli je potraktować anblock tutaj do pana mecenasa, czyli wniosek o ściągnięcie z porządku obrad druku nr 6, projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej położonej w obrębie ewidencyjnym Chwarstnica i przesunięciu w porządku obrad punktu 12, 13 i 14 w miejsce punktu 4, 5 i 6.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o cofnięcie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, ale proszę o ciszę.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Jeśli chodzi o pierwszy z wniosku, czyli wycofanie projektu uchwały, to projektodawcą tego projektu jest pan burmistrz nigdy nie głosowaliśmy wycofania projektu uchwały z porządku obrad, natomiast jeśli chodzi o drugi wniosek, oczywiście musimy go podać pod głosowanie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję, szanowni państwo mamy jasność. Pytanie do państwa radnych, czy zmianę porządku obrad polegającą na przesunięciu tych 3 punktów głosujemy razem, czy będziemy każdy z osobna? Dobrze, szanowni państwo przystępujemy do... Chwilę potrzebujemy, tak? Zgłosił się pan radny Zenon Trzepacz. Szanowni państwo prosimy o wyrozumiałość, ponieważ na tym sprzęcie pracujemy dopiero drugą sesję, a tak naprawdę w pełnych możliwościach, pierwszą sesję. Mogą się takie różne psikusy dzisiaj zdarzać, ale pierwszy raz jest zawsze niezapomniany panie radny. Czy potrzebujemy przerwy, czy nie potrzebujemy dobrze. Szanowni państwo, jednak potrzebujemy przerwy.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 10:50.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie zmiany porządku obrad, polegającą na przeniesieniu druku nr 9, 10 i 11/81 z punktu 12, 13, 14. do punktu 4, 5 i 6.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem zmiany porządku obrad głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że zmiana została wprowadzona.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

**Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji, zapytań.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Robert Jonasik, proszę bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, w okresie międzysesyjnym złożyłem 2 interpelacje. Jedna dotyczyła wycinki drzew na terenie miasta, a druga niewłaściwego traktowania gryfińskiego WOPR przez nasz basen Laguna. To smutna sytuacja, można poczytać, klub nie ma łatwo. Dzisiaj składam interpelacje w sprawie podziału dotacji dla klubów sportowych działających na terenie gminy Gryfino, pytam się, z czego wynikają znaczące różnice w dotacjach klubów grających na tym samym poziomie rozgrywek? Pytam, dlaczego kluby posiadające juniorów otrzymały mniejszą dotację niż kluby ich nieposiadające? Pytam też, do jakich grup adresowana jest dotacja dla odbojów piłki nożnej w klubie Energetyk Gryfino. Klub twierdzi, że takich odbojów nie ma, nikt takich składek nie płaci, a jest przewidziana taka dotacja, dopytuję na jakie konto wpłyną pieniądze na ewentualną taką dotację, bo tam jeszcze musi być zgłoszona dotacja. I dlaczego dotacją taką nieobjęcie są inni oldboje, tam są smocze łodzie z tego, co pamiętam, tenis i karatecy, dla nich nie ma takich przewidzianych dotacji, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, następnie o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo. Przepraszam pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Zaskoczył mnie pan, panie przewodniczący, ale dziękuję bardzo. Również w okresie międzysesyjnym złożyliśmy też wspólnie z radnym Maciejem Puzikiem interpelacje. Interpelacje dotyczyły regulaminu wynagradzania nauczycieli. Interpelacja dotycząca, tak jak mój przedmówca, dotycząca wycinki drzew, która to spowodowała dosyć duże oburzenie naszych mieszkańców. Dotycząca również interpelacja zalania siedziby Towarzystwa Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej i jeszcze parkometr przy Urzędzie Miasta w Gryfinie. W dniu dzisiejszym składam interpelację dotyczącą informacji o funkcjonowaniu systemu gospodarowania odpadami w gminie, przedłożona zresztą będzie porządkiem dyskusji w dniu dzisiejszym, podczas dzisiejszego posiedzenia rady miejskiej. Ale już po lekturze i w ślad za zeszłorocznymi działaniami w tym obszarze i uzyskanym uzasadnieniem do wyroku do uchwały tzw. śmieciowej, zadaje 2 pytania związane z następującymi działaniami, skierowane oczywiście do pana burmistrza, czy brak z pana strony pism do zarządców zabudowy wielorodzinnej, będących kontynuacją pisma z 25 kwietnia 2023 roku w sprawie korekty deklaracji oznacza, że wycofał się pan z tego zamiaru z zamiaru obciążania kosztami błędnych decyzji leżących po stronie gminy, grup osób samotnie mieszkających, najczęściej emerytów, ludzi starszych, pogarszających w ten sposób ich sytuację życiową. W piśmie z 25 kwietnia napisał pan, że spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe są zobowiązane do złożenia korekt deklaracji za lata 21, 22 i podkreślał pan, że w przypadku braku takich korekt w terminie 30 dni będzie musiał pan wszcząć postępowanie. Mimo tego od niemal roku nie wydał pan żadnej decyzji administracyjnej odnośnie korekt deklaracji i uregulowania rzekomych zaległości. Czy ta cisza spowodowana jest trwającą kampanią? Jeśli zaś wycofał się pan z tego pomysłu, to czy i kiedy zwróci pan pieniądze tym, którzy już zapłacili? Proszę o jednoznaczne określenie swojego stanowiska w tej sprawie, przypomnę, że dostawaliśmy różne sprzeczne informacje dotyczące interpretacji uzasadnienia do wyroku. I kolejna interpelacja, którą składamy również wspólnie z radnym Maciejem Puzikiem, dotyczy dalszych czynności, historii czy działań, czy może stanu realizacji wniosków do budżetu, które składaliśmy na 2024 rok m.in. szeregu wniosków dotyczących stanu ulic w gminie Gryfino, nie tylko w mieście, ale również na obszarach wiejskich wybiegów, o których mówią mieszkańcy, które były mieszkańcom obiecane w ostatnich latach i szereg innych działań związanych z organizacją przestrzeni publicznej w naszej gminie, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, chciałabym zwrócić uwagę na kwestie fatalnego stanu gminnej drogi gruntowej znajdującej się przy ulicy Kwiatowej w Gryfinie. Nierówności tworzące się po opadach, olbrzymie kałuże i głębokie błotne koleiny to chleb powszedni, z jakim muszą mierzyć się mieszkańcy naszej gminy, chcący dojechać do swoich ogródków działkowych czy też chcący skorzystać z infrastruktury przygotowanej na Górce Miłości, punkt widokowy. Stan drogi jest na tyle fatalny, że naraża ona użytkowników na ryzyko uszkodzenia pojazdów nie wspominając o dyskomforcie, z jakim muszą się mierzyć piesi, użytkownicy. Ponadto stan drogi znacząco utrudnia obsługę znajdujących się w pobliżu posesji, wywóz nieczystości płynnych i komunalnych, w tym stanie rzeczy wzywam władze do niezwłocznej poprawy stanu drogi i przywrócenie jej do stanu, który umożliwi korzystanie z niej użytkownikom. W załączeniu są zdjęcia przedstawiające stan drogi, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiłem ja. Szanowni państwo mam 3 sprawy, pierwsza interpelacja, zapytanie zgodnie z dziękuję zgodnie z § 23 statutu gminy Gryfino składam interpelację, zapytanie w sprawie sali gimnastycznej przy szkole podstawowej nr 3 imienia noblistów Polskich w Gryfinie. Następnie w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli i ponownie, ponieważ nie otrzymałem odpowiedzi w sprawie gruntów pod obwodnicą, dziękuję. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo. Raz wcisnąć, udzielam i teraz już nic nie wciskać.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja bym chciał złożyć 2 interpelacje, jedną w zakresie wypracowanej koncepcji przez burmistrza, potencjalnie wypracowanej koncepcji funkcjonowania Centrum Sportu i Rekreacji i zespołu, który miał wypracować tą koncepcję, to jest pierwsza interpelacja. Druga interpelacja w zakresie donosu, który złożył burmistrz Mieczysław Sawaryn jako burmistrz do CBA w zakresie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez jednego z radnych, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo.

*Interpelacje radnego Roberta Jonasika stanowią* ***załącznik nr 6, 7.***

*Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej i radnego Macieja Puzika stanowią* ***załącznik nr 8, 9.***

*Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej stanowią* ***załącznik nr 10,11.***

*Interpelacja radnej Jolanty Witowskiej stanowi* ***załącznik nr 12.***

*Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią* ***załącznik nr 13, 14, 15.***

*Interpelacje radnego Marka Saneckiego stanowią* ***załącznik nr 16.***

**Ad. IV. Projekt uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2024 rok - DRUK NR 9/LXXXI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę 5 minutową w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2024 rok, druk nr 9/LXXXI.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/574/24 stanowi **załącznik nr 18.**

**Ad. V. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Gryfino na lata 2024-2030 - DRUK NR 10/LXXXI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? O głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja mam tylko do pana burmistrza jedno zdanie, z jednej strony szkoda, że przesuwamy takie rzeczy jak Pałacyk pod Lwami, czy remont kaplicy na cmentarzu. Natomiast taka moja dygresja, nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Jak nie teraz, to może w przyszłości ktoś inny pomyśli, żeby jednak na cmentarzu był podjazd do kaplicy, a nie schodołaz, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Szanowni państwo, nie widzę, zamykamy dyskusję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Gryfino na lata 2024-2030 - DRUK NR 10/LXXXI.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, przy 4 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/575/24 stanowi **załącznik nr 19.**

**Ad. VI. Projekt uchwały w sprawie udzielenia Województwu Zachodniopomorskiemu pomocy finansowej - DRUK NR 11/LXXXI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan burmistrz chciał zabrać głos w tym punkcie. Przeproszę panią przewodniczącą, pan burmistrz wcześniej zapowiadał, proszę bardzo zastępca burmistrza miasta i gminy, proszę się zgłosić panie burmistrzu, pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dzień dobry, myślę, że już teraz bez przeszkód chciałem, tak jak pan przewodniczący po pierwsze powitać naszych gości, pana Daniela Paszuna, który pełni funkcję kierownika biura Regionalnego Transportu Pasażerskiego, pan Andrzej Rosa to główny specjalista w tymże biurze. Cieszę się, że osiągnęliśmy porozumienie i dotarliśmy do tego momentu, którym będziemy rozmawiali o naszej współpracy. Temat niezwykle ważny, niezwykle głośny, rozmawialiśmy także na tej sali o nim bardzo długo. Jak wiecie państwo na początek nasze stanowiska różniły się i to różniły się dość mocno. Te rozmowy, ostatnie tygodnie, które są za nami, nie były też takimi rozmowami łatwymi. Ścierały się tutaj racje i stanowiska nie tylko Gryfina, ale też innych samorządów i organizatora tego transportu. Ale cieszę się, że doszliśmy do tego stanu, który dzisiaj przed nami, przed państwa decyzją. Na mocy tego porozumienia, które możemy zaakceptować, wypracowaliśmy wersję, w której w dzień powszechny od poniedziałku do piątku kursować na linii Gryfino-Szczecin będzie 20 par połączeń, to więcej w sumie, niż zakładaliśmy w studium wykonalności Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej. Wcześniej, niż robiliśmy więcej, niż wcześniej, kiedy prowadziliśmy pilotaż, wówczas było z tego, co nawet tutaj panowie sprawdzają 19 par, więc idziemy do przodu. Wygląda to w ten sposób, że jeżeli szanowni państwo, szanowna rada podejmie dzisiaj decyzję, umożliwi burmistrzowi i podpisanie umowy, panowie przyjechali z wypracowanym projektem umowy, został on wczoraj zatwierdzony przez zarząd województwa. Ten proces z podpisami też chcemy, aby potrwał maksymalnie krótko, zobowiązaliśmy się bowiem jako wszystkie samorządy do tego, aby wykonać to jak najszybciej przed 10 marca, bo na 10 marca zaplanowany jest ten termin, kiedy te dodatkowe pociągi się pojawią. Dwie informacje troszkę dodatkowe, jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to podpisanie tej umowy odbędzie się także w nieco bardziej uroczystym charakterze, taką propozycję zgłosił pan marszałek, my oczywiście ją poparliśmy. Chciałem również podkreślić bardzo mocno, że na finiszu tych rozmów udało się wypracować na tyle dobry klimat, że z dużymi sukcesami rozmawialiśmy o bilecie aglomeracyjnym, tej formie oferty dla pasażerów, która być może, ma szansę zostać wdrożona od 1 września. Za wcześnie jeszcze jest, aby mówić o cenie i szczegółowych rozwiązaniach. Na pewno jednak mogę państwa zapewnić, że ta oferta na tych warunkach, o których rozmawialiśmy, będzie bardzo atrakcyjna dla mieszkańców, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, już na część pytań pan burmistrz moich które miałam zamiar zadać, odpowiedział. Ale jedno konkretne, 20 par połączeń w ramach tej kwoty 854 000? Czy ta 854 000 obejmuje 20 par połączeń? Czy ile dokładnie? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę, a jednak nie. A jednak poprosił, proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Na mocy naszych ustaleń wygląda to w ten sposób, że z 20 par, które kursować będą za 6 uznajemy te, które wchodzą w system dodatkowy i tutaj Gryfino płaci, 14 są to pociągi, które są finansowane przez organizatora transportu. Jest to nieco podobnie jak w studium wykonalności SKM-ki, nie idealnie zbliżyliśmy się do tego stanu.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz udzielam panu głos.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czyli rozumiem, że pociąg zainicjowany 3 tygodnie przez pana marszałka w ramach kampanii wyborczej jego pracownicy, płaci pan Marszałek?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Po kolei szanowni państwo, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, udzielam panu głosu, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie wiem, w ramach jakiej kampanii, jaką kampanię pan Piotr Romanicz miał na myśli.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Wyborczą.

**Marek Sanecki (Radny)**

W każdym razie ja chciałbym tu podkreślić wężykiem tą informację, którą przekazał pan Tomasz Miler, że jest więcej połączeń, niż było planowane, pierwotnie. To jest sukces, myślę, że to nie jest sukces pana burmistrza, to warto podkreślić i warto podkreślić w tym miejscu i w tym momencie, że te połączenia, które są i z których myślę, że wszyscy się cieszą, nie rozwiązują problemów komunikacyjnych mieszkańców gminy Gryfino, które istnieją na terenie całej gminy. Bo tutaj niestety, mamy beznadziejną umowę z PKS-em, która została zawarta na 5 lat. I tu mamy problem, ale to myślę, że nowi burmistrzowie będą musieli sobie z tym poradzić, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuje serdecznie następnie o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jest takie znane przysłowie, szanowny panie radny, radny, rząd nie ma żadnych własnych pieniędzy, to nie pan marszałek płaci, tylko są to pieniądze podatnika, żeby być dokładnym, myślę, że to jest najważniejsze także mieszkańców Gryfina, którzy są przecież obywatelami województwa zachodniopomorskiego. I bardzo precyzyjnie chce powiedzieć, żeby nikt nie miał wątpliwości, 20 połączeń, 6 jest w tej umowie, która zostanie zawarta. Są one wymienione wprost jako załącznik do niej, 14 leży po stronie organizatora. Przypomnę, że gdy zaczynaliśmy prace nad Szczecińską Koleją Metropolitalną, bez tych dodatkowych połączeń w siatce było około 15 połączeń. Natomiast ja myślę, że po tych rozmowach, które za nami, wytworzył się na tyle dobry klimat, że w roku 25 nie będzie problemów z wypracowaniem kolejnej dobrej propozycji dla mieszkańców, bo wzajemne zrozumienie narastało w trakcie rozmów, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Robert Jonasik, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, jak stworzyć pseudo sukces? Zabrać pociągi na prawie 2 miesiące, by męczyć ludzi, potem je oddać i ogłosić jako sukces i jeszcze podpisać z famfarami, bardziej z biciem w klatkę piersiową niż famfary. Tak, uważam po tej sytuacji, która była, był komunikacyjny armagedon, sam to przeżywałem, dojeżdżam do Szczecina. Potężny płacz ludzi i Markowi Saneckiemu tutaj tylko przypomnę, że obiecane były 23 składy z tego co pamiętam, więc brakuje cały czas 3 składów jeszcze. Obiecane, było jeszcze więcej wagonów, bodajże w piątek i w poniedziałek, kiedy dzieci jadą do internatu i wracają, tego też nie ma. Z autobusami jeszcze słuchajcie, kryzys cały czas trwa, "jedynka" do Zdrojów niczego to nie poprawia. Jest naprawdę płacz ludzi, którzy wracają w szczególności z pracy, próbują zdążyć na" jedynkę" w Zdrojach. Jeśli chodzi o korki w Szczecinie, często nie trafiają w tą "jedynkę", czekają duże godziny, do tego stopnia, że nawet nie ryzykują przejazdu do Zdrojów, zostają w Szczecinie na dworcu PKP, czekają po parę godzin, żeby dotrzeć do domu. A jeśli już dotrą do tego Gryfina, to tu pojawiają się znowu wioski. Jeśli nie zdążą do godziny 17, to potem mają autobusy o 19, więc wyjeżdżając ze Szczecina o godzinie 16 są w domu 20. To jest coś strasznego, naprawdę. Brakuje też połączeń dla dzieci, które kończą lekcje wcześniej po 13. Jeśli skończą lekcje o 13 mają autobusy przed 16 bodajże, czyli prawie 3 godziny czekają. Są dzieci ambitne, chcą wrócić do domu pouczyć się, przygotować, szlają się po Gryfinie, smutna bardzo sytuacja. Więc też prośba od wiosek, autobusy powrotne godzina 18 i 14 są bardzo pilnie potrzebne, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Mam pytanie teraz rozkład jazdy, który będzie wchodził w życie na początku marca, on wejdzie tak jak zwykle, pewnie na 3 miesiące, czy w związku z tym od początku czerwca ci, którzy dojeżdżają do szkół na studia, będą pozbawieni tych pociągów w okresie letnim? Czy te pociągi będą dalej funkcjonować, bo za 3 miesiące, kiedy się skończy gorączka wyborcza, niestety dzisiaj jest taka sesja, będzie o tym wiele razy mowa, czy potem znowu wszyscy o uczniach, studentach zapomną? Początek czerwca to nie jest koniec nauki, zwykle część pociągów wtedy została wycinana na dzień dzisiejszy mamy już powycinane. Powrót do sytuacji, którą mamy dzisiaj, w czerwcu to nie rozwiąże sytuacji, dlatego moje pytanie jest takie, czy ta umowa, która ma być podpisywana, to jest umowa tylko na 3 miesiące, do kolejnego rozkładu, czy to jest na cały rok? I druga rzecz, czy mogę uzyskać jakąś informację na temat tego, jakie są przyczyny, ewentualnie czy jest możliwość zaradzenia temu, żeby nie dodając kolejnej relacji można było przynajmniej w piątki, po południu i w poniedziałki rano dodać dodatkowy skład pociągów. Naprawdę, jest problem, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

W zasadzie mogę powiedzieć, że prawie zgadzam się z wypowiedzią Roberta Jonasika o tym zabraniu tych pociągów i później ich oddaniu. To jest troszeczkę w tym kawale z tym kozą, ale żeby nie przedłużać już tego kawału nie będę opowiadał, chyba że ktoś chce, to w kuluarach, mogę go powiedzieć. Ale ja bym chciał tu podkreślić, kto te pociągi, w cudzysłowie "zabrał" i kto je później oddał. Na pewno nie zabrał marszałek, tylko to wynikało z nieudolności negocjacyjnych władz wykonawczych, czyli burmistrza, jego przedstawiciela, to trzeba jasno podkreślić. Jeżeli ktoś w ostatni piątek roku larum woła, że coś jest nie tak, to chyba jest oczywistym, kto zawalił, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, trochę się niepokoję panie przewodniczący, bo najpierw pan zanęca kawałem o kozie, a później pan mówi że pan nie powie. Szanowni państwo, panowie przedstawiciele pana marszałka w tym miejscu chcieliby zabrać głos, także zapraszam na mównicę, proszę bardzo udzielam głosu.

**Daniel Paszun (Kierownik Biura Regionalnego Transportu Pasażerskiego)**

Jeszcze raz witam państwa, dziękuję za możliwość przedstawienia tutaj tych informacji dotyczących SKM. A więc jeśli chodzi o uruchomienie pierwszej fazy SKM i tej umowy, która jest zawierana obecnie, do której się przygotowujemy, to jest umowa, która będzie obowiązywała od 10 marca do 14 grudnia, czyli do końca trwania obecnego rocznego rozkładu jazdy pociągów, bo na kolei generalnie operuje się rocznym rozkładem jazdy. O czym tutaj usłyszeliśmy odnośnie tych marcowych, czerwcowych itd. to są rozkłady zamknięciowe, które są wprowadzane przez zarządcę infrastruktury kolejowej w związku z prowadzonymi inwestycjami. I to jest tak szczerze mówiąc, też istotna informacja na tym polu, z którą bardzo ciężko przebić się do powszechnej świadomości. Naprawdę powiem brutalnie urzędnicy są leniwi i wcale nie chcą co 3 miesiące zmieniać rozkładu jazdy, bo każda zmiana rozkładu jazdy z doświadczenia też się wiąże z różnymi pismami. Także, to oczywiście tak trochę żartem, ale to jest problem, z którym na co dzień się spotykamy. Ludzie nie mają świadomości, że zmiany, które zachodzą co 3 miesiące, nie są naszymi pomysłami. Generalnie założenia, jeśli chodzi o funkcjonowanie rozkładu jazdy, są stałe praktycznie i my bardzo byśmy chcieli, żeby u nas kiedyś udało się zrobić, tak, jak to jest u naszych partnerów niemieckich, którzy jak się z nimi rozmawia o jakieś zmianie to mówią: nie, to wy przesuńcie u siebie, bo u nas tam 10 minut po godzinie, to akurat zawsze wjeżdża pociąg z Anderminde i do tego musicie się dostosować. Dzięki temu mają takt i mogą tę większą częstotliwość, zaoferować itd. Oczywiście mamy inny stan infrastruktury, mamy dużo linii jednotorowych, całe szczęście nie w kierunku Gryfina, mamy teraz dobry dwutorowy most, który też zdecydowanie polepsza możliwości tutaj kształtowania rozkładu jazdy i to są czynniki, które są na pewno pozytywne. Natomiast ta umowa będzie obowiązywała od 10 marca de facto, ponieważ SKM obejmuje w kierunku gryfińskim 6 dodatkowych par pociągów i to są pociągi, które będą kursowały w dni robocze. A więc de facto to wychodzi 193 dni takie przewozowe do końca roku. Oczywiście, niestety to powiem niestety, ale od czerwca mogą nas zaskoczyć jakieś zmiany, które będą pewnie polegały na tym, że mogą się pojawić, jakieś kilkuminutowe mam nadzieję, że tylko takie przesunięcia godzin pociągów. Natomiast nasze zamówienie, jeśli chodzi o ilość pociągów, tutaj absolutnie się nie zmienia i mogę państwa zapewnić tylko tyle, że kolega, który u nas zajmuje się rozkładami, zawsze walczy o to, żeby utrzymać te godziny, które są optymalne, ale niestety nie zawsze to jest możliwe. Priorytet w układaniu rozkładu jazdy mają pociągi dalekobieżne, generalnie my jesteśmy dzisiaj już na etapie kształtowania oferty na rozkład jazdy 2024, 2025. Nowy rozkład jazdy wejdzie 15 grudnia 2024 tego roku i tak naprawdę już odbywają się spotkania przewoźników, organizatorów i zarządcy infrastruktury, na których ucierają się te wszystkie interesy. Nie zawsze mamy na to wpływ niestety, a nawet jak mamy wpływ przy kształtowaniu rocznego rozkładu jazdy, to nigdy nie wiemy, czym nas zaskoczy organizator, przy wprowadzaniu co 3 miesiące kolejnych rozkładów zamknięciowych. Przy czym to, co też dla zwykłego zjadacza chleba jest ciężkie do zrozumienia to to, że 15 grudnia wejdzie rozkład jazdy, który my tutaj mam nadzieję, również w jakiś sposób polepszymy, zawierając umowę SKM-owską na kolejny rok. Ale już tego samego dnia może wejść w życie rozkład tymczasowy, który wprowadzi odstępstwa od tego, co PLK nam przyjmie do rocznego rozkładu. Także korzystam z okazji, żeby zwrócić na to uwagę, naprawdę te zmiany co 3 miesiące nie są naszym pomysłem i dokładamy naprawdę wszelkich możliwych starań, żeby utrzymać pierwotnie założone godziny. Natomiast to nie znaczy, że zniechęcamy państwa i wszystkich pasażerów oczywiście do składania i interweniowania, jeżeli takie zmiany zachodzą bo w skali całej sieci zachodniopomorskich tych pociągów jest ponad 250. I nawet jak się pozornie wydaje, że godziny w miarę są okej, te same, to często gęsto okazuje się, że gdzieś są zrywane skomunikowania, które dla wielu mieszkańców są też kluczowe ze względu na możliwość kontynuowania dalej podróży. Czy coś jeszcze?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Składy jeszcze.

**Daniel Paszun (Kierownik Biura Regionalnego Transportu Pasażerskiego)**

Składy generalnie tutaj obligujemy operatora, żeby miał ten temat pod obserwacją i tam, gdzie jest potrzeba, żeby po prostu na bieżąco wzmacniał.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Jeżdżę osobiście pociągami, wiem, jak to wygląda. W piątek po południu wyjazd ze Szczecina jest masakrom.

**Daniel Paszun (Kierownik Biura Regionalnego Transportu Pasażerskiego)**

Myślę, że tutaj troszeczkę to się zmieni, chociażby z tego względu, że pojawia nam się też tych kilka dodatkowych pociągów, bo de facto SKM, po południu 13:35, 14:35, 15:35, to są te dodatkowe 17:35, 19:35 w kierunku Gryfina, myślę, że to się będzie już stabilizowało.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, ale proszę, nie wyłączać, bo może... Bardzo dziękuję pan Daniel Paszun zabierał głos, może pan Andrzej Rosa chciałby jeszcze coś dopowiedzieć? Proszę bardzo.

**Andrzej Rosa (Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego)**

Ja tylko dodam, że jako organizator przewozów wojewódzkich dla nas szalenie cenne jest poszukiwanie potoków pasażerskich, bo cała idea przewozów wiąże się z koniecznością dopłaty do deficytu, który ponosi przewoźnik i wprowadzanie coraz lepszej oferty i poszukiwanie potoków pasażerów chcących korzystać z usług kolei wpływa jako automatycznie na poziom dofinansowania do deficytu. Więc tutaj generalnie my współpracujemy z państwem w tym kierunku, będziemy pilnie też obserwować, jak będzie wyglądała frekwencja w naszych pociągach, które wspólnie dofinansowujemy, tak, żeby właśnie osiągać ten efekt skali. Istotne zagadnienie to również możliwość wprowadzenia biletu. Jednego biletu, który będzie zawierał komponent kolejowy i komponent komunikacji miejskiej miasta Szczecina. Wiem, że jest pewna grupa osób, prowadzimy takie badania, która np. dojeżdża samochodem, bo w Szczecinie ma do pokonania określony jeszcze dystans komunikacją miejską i nabywanie 2 biletów miesięcznych nie zawsze jest postrzegane jako korzyść, więc tutaj będziemy istotnie staramy się z miastem znaleźć kompromis co do wprowadzenia takiego biletu i rozszerzenia naszej oferty. Także generalnie proszę postrzegać województwo jako podmiot, który stara się współpracować, a nie coś daje i patrzy, czy ktoś zapłaci. Generalnie poszukujemy partnerów i bardzo jesteśmy zadowoleni, że te rozmowy pozwoliły wypracować nam taką ofertę, która może, jest dobrym krokiem do poszukiwania coraz lepszych połączeń. Cały czas będziemy analizować te potoki, jak również wielkość w określonych godzinach i starać się dopasowywać tą ofertę. Prowadzimy takie analizy i cieszę się na tę współpracę, którą mam nadzieję będziemy kontynuować w latach kolejnych. W sytuacji, w której projekt Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej będzie już kompletny, czyli wykonane połączenie, będziemy mogli realizować połączenie do Polic, wtedy cały system wzajemnej współpracy i dofinansowania powróci do tego standardu, który został określony w umowie partnerów budowy Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej i wtedy już będziemy mieli to już oparte na tych ustaleniach. Teraz jest ten czas przejściowy, kiedy nie musimy czekać na Police, ale możemy rozpocząć współpracę i w jakiś sposób wpływać na jakość życia mieszkańców, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo serdecznie dziękuję panu, przypomnę, że gośćmi dzisiaj na sesji są pan Daniel Paszun i pan Andrzej Rosa, bardzo dziękuję za ten panów głos, następnie do głosu zgłosiłem się ja i sobie tego głosu udzielam, nieważne jak to zabrzmiało, ale niestety tak jest. Bardzo się cieszę z tego głosu panów, bardzo cieszę z tego, co się dzisiaj wydarzyło, jest to dobra wiadomość dla mieszkańców Gryfina i trzeba się z tego szanowni państwo, bardzo cieszyć. Oczywiście zostaje pytanie, dlaczego tak późno? Zostaje pytanie, dlaczego 2,5, miesiąca niepotrzebnych nerwów, emocji, niepotrzebnej podgrzewania atmosfery było, natomiast dzisiaj może zostawmy już to i cieszmy się. Miejmy nadzieję, że to stanie się standardem, że te usługi będą tylko od tej pory polepszały, będą częstsze i będziemy zmierzali do tego scenariusza, który został nakreślony w pewnym momencie, że komunikacja kolejowa ma się stać główną osią komunikacji mieszkańców Gryfina właśnie ze Szczecinem, na to sądzę wszyscy liczymy. Natomiast chciałbym tutaj jeszcze szanowni państwo, poprosić jeżeli już jestem przy głosie, już jestem przy mikrofonie, to chciałbym poprosić o to, żebyśmy, jest to przedostatnia sesja w tej kadencji planowana, żebyśmy nie podgrzewali atmosfery, żebyśmy spokojnie ze sobą dyskutowali. Szanowni państwo, to była też trudna kadencja dla nas wszystkich. Były momenty gorsze, lepsze, ale uważam, że jakoś przez to przebrnęliśmy, poziom dyskusji na ogólnie rzecz ujmując, na sesjach rady miejskiej był chyba dopuszczalny. No nie stwórzmy takiego wrażenia na koniec, nie pozostawiajmy takie wrażenie, że jest gorzej, niż było, taki mam apel tylko do państwa. To z mojej strony tyle, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?Proszę bardzo o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję, cieszę się z tych słów pana przewodniczącego, bo nie tylko ten czas powinien upłynąć w lepszej atmosferze, ale też w mojej ocenie ogólnie projekt Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej powinien być realizowany nieco poza nurtem polityki bieżącej. Pan Marek Sanecki nie dał sobie... Słuchając go, dało się wyczuć, że mamy kampanię wyborczą, a szkoda. Ten krzyk, panie Marku, nie jest potrzebny, nie będzie pan w stanie faktów zakrzyczeć. Ja je przypomnę jeszcze raz, mimo wszystko gmina Gryfino przez cały rok 23 wyrażała bardzo zdecydowanie swoje zdanie, że chce płacić i chce współpracować w zakresie połączeń kolejowych. Mieliście tego państwo dowody, pisma, oferty, oferta na 2 000 000 oferta na 1,5 miliona trochę niefortunna oferta na 400 000. Widzieliście to wszystko, widzieliście, jak wyglądała oferta ostatnia, kiedy ona wpłynęła, widzieliście państwo decyzję pana marszałka, który rzeczywiście zdecydował się na zawieszenie części kursów. Właściwie części w odniesieniu do Goleniowa i Stargardu, w przypadku Gryfina ta decyzja była dość ostra, zawieszenie wszystkich kursów, nie była to decyzja burmistrza miasta i gminy Gryfino. Ja podczas rozmów to podnosiłem, uważam, że mieszkańcy gminy Gryfino zostali potraktowani niesprawiedliwie. Natomiast ten czas rozmów się zakończył, porozumienie wypracowaliśmy, wszyscy zgodziliśmy się, że kompromis jest miejscem, gdzie każdy trochę ustępuje, trochę idzie w kierunku porozumienia i to jest najważniejsze. Jeżeli nie widzicie, jeżeli pan, panie Marku, nie widzi różnicy między kwotą wyjściową naszą, a tym, na czym skończyliśmy i pan uważa to za złe rozwiązanie, to gratuluję panu zmysłu biznesowego przez całą swoją karierę, pan udowodnił, że panu wyjątkowo bliski. Ale porzućmy dzisiaj już tą politykę, zacznijmy rozmawiać, konkretnie. Ja się...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, proszę o spokój, panie burmistrzu, prosiłbym zmierzać do końca.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Chciałbym zwrócić uwagę na 1 bardzo ważny element, który tu się pojawił, mianowicie obłożenie poszczególnych pociągów pasażerami. Jak pamiętacie, bardzo mocno zwracaliśmy na to uwagę, że dokładnie nie wiemy, jak ten deficyt jest kształtowany, ile jest pasażerów w pociągach, jak wyglądają wpływy. Ja się cieszę, bo dzisiaj usłyszałem kolejne zapewnienia ze strony przedstawicieli organizatora o tym, że chociażby w umowie z PolRegio znalazły się dodatkowe zapisy. Wiemy i będziemy wiedzieli, jak ten system będzie działał, ile pasażerów będzie w poszczególnych pociągach, łatwiej myślę, że będzie nam podejmować decyzję o chociażby rozszerzaniu i poprawianiu tej oferty, a co najważniejsze, będziemy też mieli narzędzie, aby oceniać, w jaki sposób te także istniejące pary połączeń ewentualnie przesuwać, będziemy widzieli, ile osób jest w danej godzinie. To też odpowiedź na te problemy zgłaszane przez radnego Piotra Romanicza bo tak obiektywnie jest, że w poniedziałek rano jedzie dużo więcej osób, które w Szczecinie spędza cały tydzień i oni na weekend do domu wracają, jakby nie patrzeć w piątek po południu i ten mechanizm, który się pojawi i będziemy widzieli zapełnienie tych pociągów, to będzie twardą informacją, czy rzeczywiście kolejne składy, czy może korekta w rozkładzie jazdy. Zarówno nam, którzy to finansują, jak i organizatorowi, który też oczywiście w pewnej części finansuje, żeby nie zabrzmiało to inaczej, łatwiej będzie podejmować te decyzje. Jesteśmy umówieni, że od 10 marca te dane będą, zresztą nie tylko do Gryfina, do innych partnerów spływały, spływały regularnie. Myślę, że dość szybko wypracuje się ta informacja, zresztą o tych pierwszych połączeniach już mieliśmy informację. Mieszkańcy Gryfina chcą korzystać z pociągu, jest to szybsze od samochodu po wprowadzeniu biletu aglomeracyjnego będzie znacznie tańsze i myślę, że to, ile osób będzie jeździło pociągami, będzie też podstawą do rozszerzania tej współpracy, bo to jest najważniejszy element. Jeżeli będziemy widzieli popyt, to łatwiej będzie zarówno ze strony organizatora, jak i poszczególnych partnerów, w tym Gryfina, przeznaczać dodatkowe środki na pociągi. Ja osobom, które korzystają z przejazdów kolejowych, powtarzam to w ostatnich dniach, bardzo często korzystajcie z pociągów, im więcej będzie pasażera, tym mniejszy będzie deficyt, im większy będzie popyt, tym łatwiej nam będzie podejmować decyzje, aby ten środek podróży rozwijać, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję szanowni państwo, ja muszę wziąć trochę w obronę pana przewodniczącego Marka Saneckiego, ponieważ pan Marek Sanecki swoją kwestię wypowiedział przed moim apelem, a po apelu, za co dziękuję, nie zgłosił się do głosu, więc jakby ten apel uszanował. Natomiast pan burmistrz, bo panie burmistrzu, chciałbym, żebym też precyzyjnie zrozumiany, ten apel był do wszystkich, do pana też. Natomiast pana wypowiedź była totalnym atakiem politycznym i to jeszcze personalnym i równocześnie pan w tym momencie mówi, że nie atakujmy się, ale atakuje pan pana przewodniczącego. Szanowni państwo, wyciągnijmy wnioski, zastanówmy się, czy naprawdę chcemy, żeby te ostatnie wrażenia były takie, jak teraz budujemy, czy takie, jak je budowaliśmy przez ostatnie 5,5, roku. To jest prośba, oczywiście, bo nie mam takiego narzędzia, żeby pewne rzeczy nakazywać, ale zastanówmy się, wyciągnijmy wnioski. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja szanuję oczywiście pana apel, ale przy okazji dyskusji o transporcie nie można zwrócić się z podziękowaniami do mieszkanek i mieszkańców naszego miasta, naszej gminy, którzy w mojej ocenie w tej całej sytuacji mieli najbardziej wiążący i najbardziej zdecydowany głos. My jako radni, ja jako radna, mówię w swoim imieniu, podejmowałem te kroki, które mogłam, korzystając z narzędzia interpelacji, na które odpowiadano mi po kilku miesiącach, czy składając pisma jako mieszkanka, jako radna do urzędu marszałkowskiego, do pana burmistrza. Ja rozumiem, że każdy teraz będzie tak interpretować fakty, aby było na jego korzyść, bo przecież sukces ma wielu ojców, a porażka jedną matkę. Natomiast temat organizacji transportu, rozkładów jazd pociągów, tego jak to skoordynować, jak połączyć z rewolucją transportową, którą przedstawiano i rozpoczęto 2 lata temu, tak naprawdę była przedmiotem wielu interwencji i aktywności, m.in. mojej osoby. O brakujących składach, o tym, że w piątkowe popołudnia czy poniedziałkowe poranki mieszkanki i mieszkańcy nie mieszczą się w pociągach o tym też było i mieszkańcy o tym mówią. Natomiast pojawienie się dodatkowego połączenia traktowane jest jako element kampanii samorządowej, a nie jako element zwieńczenia działań kilku miesięcy. Natomiast pojawienie się po kilku latach i wychodzenie z petycją o połączenia to już częścią kampanii nie jest. Ja jeszcze raz serdecznie dziękuję mieszkankom i mieszkańcom za zdecydowany, mocny głos za korzystanie ze swoich możliwości i narzędzi, jakim są wnioski, petycje i doprowadzeniu do może nie w stuprocentowo satysfakcjonującej sytuacji rozwiązań, bo przed nami dużo jeszcze pracy, aby to wszystko połączyć, ale jest to na pewno spore rozwiązanie. Ja też jeżdżę pociągami, wiem, jakie są problemy komunikacyjne i bardzo bym chciała, żeby pomysły i postulaty mieszkańców, aby porozumieć się m.in. z prezydentem miasta Szczecina, aby powydłużać m.in. linie 61, tak aby mieszkańcy prosto z pociągu mogli w centrum przesiadkowym przemieszczać się dalej były realizowane, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja jeszcze chciałbym zgłosić takie 3 sugestie, bo doszło nam teraz 6 połączeń, tak naprawdę mieliśmy mieć docelowo 9, w tym rozkładzie, który jest w tej chwili, także jeszcze gdzieś tam w domyśle, te 3 gdzieś powinny w przyszłości zafunkcjonować. Natomiast warto pomyśleć o tym, żeby mieszkańcy Gryfina mogli skorzystać z zasobów kultury, rozrywki w Szczecinie w weekend to w sobotę wieczorem nie mają czym wrócić do Gryfina. Warto ten temat rozważyć, szczególnie dotyczy to młodych ludzi, którzy chcą np. ze Szczecina z usług różnego rodzaju kulturalnych skorzystać. Druga rzecz, prosiłbym o zwrócenie uwagi przy kolejnym tworzeniu rozkładów, żeby skorelować ostatnie dojeżdżające, dalekobieżne pociągi do Szczecina, szczególnie te weekendowe, z możliwością dojazdu do miejscowości takich jak Gryfino podszczecińskich. Czasem zdarza się tak, że te ostatnie pociągi, gdzie z centrum Polski nie można przyjechać do Szczecina inaczej, bo jest 1 czy 2 pociągi na dobę, dojedzie się do Szczecina i nie ma możliwości już dojechania dalej. Także to jest druga sugestia, którą prosiłbym o wzięcie pod uwagę. Trzecia sugestia bardziej do pana burmistrza i jego potencjalnych następców, żeby korelować rozkłady jazdy autobusów z rozkładami pociągów, żeby się nie okazało, że nadal, że w tym samym czasie odjeżdżają i autobusy do Zdrojów i do centrum pociągi, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, szanowni państwo, jeszcze o głos poprosił pan Daniel Paszun, proszę bardzo.

**Daniel Paszun (Kierownik Biura Regionalnego Transportu Pasażerskiego)**

Żebyśmy mieli też pełny obraz, bo nie chciałbym, żeby zostało wrażenie takie, że ci 2 tutaj ludzie, co siedzą naprzeciwko was, to wyciągnęli rękę po więcej niż trzeba, a to się troszeczkę wiąże też z tymi sprawami, o których pan mówi. To znaczy w 23 roku pojawiało się wiele sygnałów od partnerów SKM, którzy w którymś momencie, również na forum Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego mówili o takiej dobrej ofercie, jak najbardziej pełnej ofercie przewozowej. I tu jest zawsze kilka kryteriów, bo mówimy to samo różnymi słowami, ale różnie to później wychodzi. Ta pierwsza oferta obejmowała 9 par pociągów do Gryfina w innych kierunkach również więcej, niż to jest w tej obecnej umowie i uwzględniała również uruchamianie niektórych pociągów w dni świąteczne wolne od pracy. Dlatego też w 2023 roku też często artykułowaliśmy takie w rozmowach oczekiwanie, żeby nasi partnerzy, wszyscy bez wyjątku również określali się, jeśli chodzi o poziom środków, jakie mogą przeznaczyć na organizację tych przewozów SKM bo w jakiś sposób wiemy, jakie są koszty i wiemy, co za dane pieniądze można zrobić. Ostatecznie, jak przedstawiliśmy tą pierwszą ofertę w kierunku Gryfina było 9 pociągów, były pociągi niektóre świąteczne czy w dni wolne i łączna praca eksploatacyjna w pełnym roku, w pełnym rozkładzie, czyli 52 tygodnie, kształtowała się na poziomie już mówię, żebym był precyzyjny prawie 464 000 km to się mnoży razy stawkę dofinansowania. W tym momencie, jak już zaczęliśmy rozmawiać o konkretach to zostaliśmy też przywołani innym argumentem do porządku jako organizator, że założenia studium wykonalności są inne. I studium wykonalności Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej de facto w kierunku Gryfina przewidywało 4 dodatkowe pary pociągów, również w innych, w każdym z pozostałych i w kierunku Stargardu, i Goleniowa to były mniejsze ilości dodatkowych par. Kolejnym założeniem studium wykonalności było to, że pociągi będą uruchamiane w dni robocze i to jest odpowiedź na to pytanie pana dotyczące weekendów powrotu z instytucji kultury itd. SKM de facto w studium nie uwzględniała takich pociągów a my możemy uruchomić tyle pociągów, na ile mamy pieniędzy, a więc na ile zgodzą się de facto partnerzy. W tej chwili obecna umowa w skali pełnego roku, czyli jeśli byśmy na przyszły rok teraz podpisywali umowę na 52 tygodnie, będzie opiewała nie na 464 000, tak jak to było w tej pierwotnej wersji, którą tak życzeniowo, czy tak na maksa opracowali nasi pracownicy, tylko w skali roku to się zrobiło 240 000 praktycznie, czyli zeszliśmy o praktycznie połowę. Z tym się zwiążą pewne konsekwencje bo zrobiliśmy 6 dodatkowych w kierunku Gryfina, nie 9 dodatkowych pociągów, ale to i tak jest dalej więcej, niż przewidywało studium wykonalności. Natomiast bieżący rok w odniesieniu do Gryfina nie przewiduje 1 970 000 partycypacji, tak jak to było pierwotnie w pierwszej propozycji, tej szerokiej nie 1 000 150, jak to w odniesieniu do całego roku się kształtowało. Tylko umowa na ten rok przewiduje dofinansowanie na poziomie 853 654 zł ponieważ to jest de facto związane z upływem czasu. Nie wozimy tych ludzi od początku rozkładu, tylko wozimy dopiero od 10 marca, a więc nie 52 tygodnie, tylko 40 tygodnie to daje 74 mniej więcej procenty, czyli jak policzymy, to 853 654 to jest 74% mniej więcej od tych 1 000 150, co przypadać będzie przy obecnych warunkach finansowania, przy obecnym poziomie rekompensaty w odniesieniu do całego roku. Natomiast jeśli chodzi o te pociągi wstrzymane, tutaj od początku deklarowaliśmy, że uruchomimy pociągi dopiero jak będziemy mieli zagwarantowane finansowanie to jest dla wszystkich samorządowców oczywiste, że nie możemy zawrzeć zobowiązania, podjąć zobowiązania finansowego, jeśli nie mamy zapewnionego finansowania. I tutaj, proszę, też spojrzeć na jedno, że gdybyśmy w ciemno uruchomili pociągi od początku rozkładu jazdy, czy od 2 stycznia w ilości 9 sztuk, a dzisiaj dogadujemy się na 6 sztuk to pozostałoby pytanie, co byłoby z kosztami niemałymi, które wygenerowały te 3 pary pociągów, które wypadły de facto z naszego projektu. To byłby znowu problem po naszej stronie, a w skrajnym przypadku, gdybyśmy tego nie podparli, o dyscyplinie finansów publicznych, to akurat państwa nie muszę tutaj, myślę przekonywać. Także to tak, tylko kilka słów, żeby oddać cały powiedzmy kontekst sytuacji. Natomiast to, co wydaje się, trzeba podkreślić, to, że w tych trudnych warunkach zderzających się interesów, mimo wszystko uważam, że bardzo fajnie i mimo wszystko uważam to za wspólny sukces, że osiągnęliśmy ten kształt. To ostateczne porozumienie, które okazało się być satysfakcjonujące dla każdego i wydaje się, że chyba nawet w większości przypadków, to chyba lepsze, niż by wprost wynikało ze studium wykonalności, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz. Panu burmistrzowi powiem tylko, że jak chce się zgłosić, to trzeba wcisnąć.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja tylko króciutko jeszcze, studium wykonalności, kilka pociągów. Natomiast już ten grudniowy rozkład jazdy faktycznie przewidywał 9 pociągów, czyli jakby przepustowość mogła być zdecydowanie większa, niezależnie od tego, czy my tutaj, na tej sali podejmowalibyśmy decyzje finansowe o takiej czy innej wysokości, czyli jakby można było przykład Goleniowa, myślę, że pan tutaj doskonale wie, że można zdecydowanie więcej, powyżej tego, co jest studium, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję następnie o głos poprosił zastępcę, burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Tomasz Miler. Proszę bardzo, panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dwie kwestie odniosę się do słów pana Piotra Romanicza pan radny zwracał uwagę na korekty też naszego systemu komunikacji autobusowej. One oczywiście nastąpią, tylko musimy mieć najpierw decyzje państwa, podpisaną umowę i będziemy pewni, że wchodzą pociągi, wtedy oczywiście autobusy zostaną w trybie natychmiastowym dostosowane, te zmiany zostaną wprowadzone, mamy to w świadomości, jesteśmy nawet przygotowani. Pan Daniel Paszun dokładnie to państwu zreferował i tak to będzie wyglądało w przyszłości. My jako partnerzy, którzy finansują dodatkowe składy, dodatkowe pary połączeń, będziemy starali się doprowadzić do sytuacji, aby to organizator realizował ich jak najwięcej w tej swojej puli. My mówimy o bezpłatnej, oni oczywiście mówią, że to ktoś to płaci i to jest po ich stronie. Oczywiście, organizator będzie chciał, abyśmy do tej puli naszej przesuwali więcej to jest normalna sytuacja, w której trzeba dojść do swoistego kompromisu. I wydaje mi się, że teraz to dokładnie zrobiliśmy i na kolejne lata będzie nam o wiele łatwiej. Mimo wszystko uważam, że diagnozując to, co przed nami, to zwrócę uwagę na to, że będziemy przez ten rok pracowali nad tym, jak oszacować ten deficyt, który powstaje, bo tutaj jest głos ze strony samorządów, partnerów aby spróbować to wyodrębnić na poziomie aglomeracyjnym do tego potrzebne są dane, o które zabiegaliśmy. Pan marszałek podczas rozmów złożył taką deklarację, że te dane będą do samorządów spływały, czekamy na nie z niecierpliwością i one myślę też dadzą odpowiedź nam na to, jak to wszystko kształtować, łącznie z tym, ile połączeń będzie finansowanych w pełni przez organizatora, ile będzie w puli dodatkowej, tak aby na końcu dojść do tej sumy satysfakcjonującej osoby korzystające, bo tak naprawdę z ich punktu widzenia nie ma to najmniejszego znaczenia. Liczy się ogólna suma i ogólna oferta, która powinna być dla osób dojeżdżających na studia, do pracy czy też w innym celu do Szczecina, innych miejsc, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, mam taką prośbę, panie burmistrzu, żeby pan oszczędzał głos, bo się zaczyna już tak powiem, trochę chrypa, natomiast stwierdziłem, że pociągi nie powinny chodzić, a jeździć, bo chodzi o tak naprawdę prędkość, w efekcie szybkość podróży. Mój świętej pamięci tato, zawsze opowiadał, że zaraz po drugiej wojnie światowej tak jeździły pociągi, że można było wyskoczyć nazbierać grzybów i wsiąść z powrotem do pociągu, więc tak byśmy nie chcieli. O głos poprosił pan Daniel Paszun, proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Daniel Paszun (Kierownik Biura Regionalnego Transportu Pasażerskiego)**

To znaczy, jeśli chodzi o ten przypadek. Goleniowa, chciałem podkreślić, że są 2 tematy. Jedno to jest to, co robimy wspólnie w ramach SKM, natomiast druga rzecz to pozostaje, to co może każdy samorząd robić, a więc nikt nikomu nie zabrania zawierania porozumień, tudzież kierowania większych środków, chociażby na zacieśnienie siatki połączeń ponadto co robimy wspólnie. Bo są jak gdyby 3 obszary, jedno to są połączenia wojewódzkie, które organizuje marszałek i generalnie co do zasady to są te wszystkie pociągi, które przyjeżdżają przez Gryfino. Jest SKM-ka, to jest to, co dogęszczamy w tym obszarze de facto chyba można powiedzieć najbogatszym, też w najbogatszej części województwa, w aglomeracji szczecińskiej i tu są te pociągi krótkie, generalnie Szczecin Główny do Gryfina, do Stargardu, do Goleniowa, w przyszłości do Polic, żeby po prostu też zapewnić odpowiednią pojemność systemu, bo tutaj faktycznie jest generowane, większe jest zagęszczenie, widać chociażby po frekwencji w pociągu, jak państwo jeździcie. A więc żeby ten dodatkowy pasażer, którego będziemy przyciągać m.in. wspólnym biletem itd. żeby miał gdzie wsiąść i to są połączenia, te dodatkowe tutaj SKM, które nakładają się, uzupełniają ofertę połączeń wojewódzkich w obszarze aglomeracyjnym, ale dodatkowo każdy samorząd może podjąć działania, może przeznaczyć środki, żeby też pozyskać jakieś ekstra połączenia. I chciałbym też wskazać na 1 jeszcze sytuacje, że mamy takie przypadki, gdzie samorząd po prostu w całości finansuje jakieś połączenie. Akurat uruchamiamy od lat, chyba już ponad 10 lat zaryzykuje, że 15, 16-letnie połączenie z Koszalina do Mielna, gdzie de facto to połączenie wakacyjne w całości jest realizowane, de facto w dużej części po linii kolejowej należącej do miasta Koszalin i jest w całości finansowane przez tych, którzy są tam zainteresowani szybkim, sprawnym dojazdem nad morze, bo w okresie letnim tam korki są chyba czasami godzinne. I miasto Koszalin razem z gminą Mielno w całości pokrywają koszty uruchomienia tych letnich połączeń. Także tutaj skala jest dość szeroka i myślę, że jeżeli spojrzymy na Goleniów, myślę, że można, ja osobiście uważam to za bardzo zacne działanie, jeśli są w stanie wygospodarować, znaleźć środki, żeby tam pociągi jeżdżą faktycznie od 2 stycznia, ale dlatego, że po prostu władze gminy od razu zdobyły się na ten wysiłek, żeby i były w stanie zgromadzić takie środki. Dlaczego nieprawda?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, proszę nie prowadzić polemiki, szczególnie poza mikrofonami, czyli poza protokołem. Proszę nie przerywać naszemu gościowi wypowiedzi, jak skończy można się zgłosić do głosu, proszę bardzo.

**Daniel Paszun (Kierownik Biura Regionalnego Transportu Pasażerskiego)**

Także mówię, SKM jest to wspólny projekt, realizacja połączeń w ramach tej siatki, uzgodnionej wspólnie i wspólnie finansowanej, to nie jest tak, że tą siatkę, każdy oddzielnie za siebie płaci. Nie, koszty tych połączeń były tak dobrane, że w momencie, jak wrzuciliśmy je do wspólnego worka i podzieliliśmy wg uzgodnionego klucza, były akceptowalne przez wszystkich partnerów. To był klucz, jeżeli ktoś chce mieć coś więcej ponad to, musi już wtedy dwustronnie to organizować, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, szanowni państwo długa dyskusja za nami, a sądzę, że jakoś dziwnie mam w sobie wewnętrzne uczucie, że tutaj raczej żadnego sporu nie będzie w głosowaniu, ale zapytam mimo wszystko, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w udzielenia Województwu Zachodniopomorskiemu pomocy finansowej - DRUK NR 11/LXXXI.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 20 radnych, głosów wstrzymujących się i przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/576/24 stanowi **załącznik nr 20.**

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 12:00.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Ad. VII. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino w 2023 roku druk nr 1/81**.

Wszystkie komisje przyjęły informację do wiadomości.

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli stanowi **załącznik nr 21.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Maciej Puzik udzielam panu głosu, proszę bardzo.

**Maciej Puzik (Radny)**

Tak, trochę inaczej niż ostatnio dziękuję, panie przewodniczący. Panie i panowie radni, panie burmistrzu, ja przy okazji tego sprawozdania, muszę zapytać o regulamin wynagradzania nauczycieli, bo ze względu na to, że składaliśmy już kilkakrotnie interpelację. Na tą złożoną, ostatnio otrzymaliśmy odpowiedź, która w moim odczuciu, jak i tutaj mojej koleżanki, pani przewodniczącej Madgleny Pieczyńskiej, wskazuje na to, że tak naprawdę o tym regulaminie, na chwilę obecną, o modyfikacji tego regulaminu, uchwaleniu nowego szkoły mogą zapomnieć. Mowa tutaj jest w odpowiedzi na interpelację, że trwa przeliczanie subwencji, tego czy tych środków, które są przeznaczone na podwyżki, wystarczy, jak to się wszystko będzie kalkulowało. Aczkolwiek podwyżki podwyżkami, ja tylko chciałbym przypomnieć, że ten regulamin mówi też o różnego rodzaju dodatkach motywacyjnych, funkcyjnych. Tutaj chodzi też o kadrę kierowniczą tych szkół i placówek oświatowych gminy Gryfino, bo teraz dochodzimy do takiej absurdalnej sytuacji, że dyrektorzy tych szkół w większości, jeżeli chodzi o swoje wynagrodzenie, ze względu na to, że nie mogą mieć nadgodzin, plasują się w połowie stawki wynagrodzenia swoich nauczycieli, a za chwilę po tych podwyżkach, które teraz weszły w życie, będzie tak że nauczyciele z automatu będą jeszcze więcej za nadgodziny dostawać i ci dyrektorzy będą najsłabiej zarabiającymi pracownikami w szkole, a odpowiedzialność mają największą, więc trochę to tak zaczyna absurdem zalatywać, więc może jednak mimo wszystko nad tym regulaminem warto, by się było pokłonić. Już wspomnę o tym, że całe wakacje nad nim pracowaliśmy, te terminy były co chwilę przesuwane, że czekamy na uchwałę, czekamy na podwyżki, cały czas od czegoś to było zależne. Już tak naprawdę trzeba się chyba pogodzić z tym, że w tym roku szkolnym na pewno ten regulamin nie będzie obowiązywał kadry kierowniczej, za chwilę będzie także będą kończyły się kadencje, będą ogłoszone konkursy na następne kadencje i nie będzie chętnych na te stanowiska. Bo tak naprawdę dyrektor, który odpowiada za całą szkołę, za uczniów, za to, co się dzieje w szkole, będzie tak naprawdę dostawał najniższe wynagrodzenie ze wszystkich pracowników. Coś tu jest nie tak i bardzo bym prosił, żeby jeżeli chodzi o ten regulamin, wróci do tego tematu naprawdę szybko spotkać się ze związkami zawodowymi, bo treść regulaminu jest tak naprawdę już ustalona, kwestia tylko i wyłącznie stawek nic więcej, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, te spotkania ze związkami też już były, także po prostu właściwie wszystko jest otwarte. Bardzo dziękuję panie przewodniczący, o głos poprosił pan przewodniczący Robert Jonasik proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, tutaj nieco w uzupełnieniu wypowiedzi pana Macieja Puzika bardzo zbliżona do moich tutaj jakby wniosków. Chce mieć najlepszych nauczycieli, żeby najlepsi nauczyciel uczyli nasze dzieci. Szanowni państwo, najlepszy musi zarabiać godnie, nauczyciele są szanowani, doceniali w naszej gminie tylko w teorii wygląda to blado. Tak jak słyszymy, regulamin od 2018 roku nie jest ruszony, stawki w nim zawarte za dodatki są niezmienione przez tyle lat. Przecież to jest potężna inflacja i sytuacja finansowa się znacznie zmieniła. Chcemy, żeby przychodzili młodzi do szkoły, więc róbmy coś w tym temacie. Regulamin ma bardzo duży wpływ na wynagrodzenie, określa dodatek za wysługę lat, dodatek motywacyjny, dodatek funkcyjny, dodatek za warunki pracy oraz wszelkie nagrody. Rząd coś obiecał, ale jak słyszeliśmy ostatnio, często to są przenośnie, więc my skupmy się, co my możemy tutaj z naszego miejsca pomóc. Mam nadzieję, że przyszły tutaj burmistrz, widzę, że tutaj wielu kandydatów ma podobne poglądy tą kwestię niezwłocznie ruszy i doprowadzi do takiej sytuacji, że te zarobki po prostu będą z naszej strony bardzo mocno wsparte, żeby naprawdę ci tutaj najlepsi i najlepiej zarabiali jak można tutaj przez gminę też te warunki stworzyć, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani skarbnik miasta i gminy Gryfino, pani Beata Blejsz proszę, bardzo pani skarbnik.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, prace trwają nad zmianą tego regulaminu i one myślę w niedługim okresie zostaną ukończone. Będziemy rozmawiać jeszcze ze związkami także na ten moment chciałabym państwu tylko przekazać informacje, bo nie miałam możliwości przy zmianach budżetu, myślałam, że o to państwo zapytacie, jakie środki będą potrzebne na podwyżki 30% i w tych najniższych szczeblach 33%, mamy wyliczenia, to jest około 11 000 000. Wprowadziliśmy tą uchwałą, którą wcześniej państwo procedowali 6 500 000 zł, więc widzicie państwo, że brakuje jeszcze 4 500 000 na tylko i wyłącznie podwyżki, które są już wprowadzone rozporządzeniem. Ale to nie zmienia faktu, że prace nad zmianą regulaminu, nad dodatkami dla dyrektorów, zastępców, kierowników, nad dodatkami funkcyjnymi, motywacyjnymi czy dla wychowawców klas będą na pewno państwu przedkładane po zaopiniowaniu przez związki zawodowe, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiłem ja. Pani skarbnik, od razu nasuwa mi się pytanie, dlaczego to tak długo trwa? Pierwsze tak naprawdę rozmowy, pierwsze sygnały to zaraz minie rok, to była wiosna zeszłego roku, później cały proces negocjacyjny trwał. Związki zawodowe też wystąpiły ze swoimi propozycjami, były prowadzone konsultacje, które zakończyły się w okresie letnim, wakacyjnym zeszłego roku. Później obowiązywała wersja, czy pojawiła się wersja, że regulamin wynagradzania będzie zmieniony w momencie, kiedy zostaną podwyższone podatki. Przypominam, że takie podatki rada miejska podwyższyła, kiedy stwierdziłem, że takie było zobowiązanie, że po podwyższeniu podatków będziemy rozmawiali o regulaminie to usłyszałem, że przecież ja nie głosowałem za podwyżką podatków, więc nie powinienem się odzywać. Natomiast fakt faktem, że nigdy nie padła taka deklaracja, że jeżeli ja zagłosuję za podwyżką podatków, to będzie, natomiast padła deklaracja, że jeżeli będą podwyższone podatki. Podatki są podwyższone już ponad pół roku i nagle zapadła cisza. Tutaj były składane wielokrotnie interpelacje w tej sprawie, czy to przez całe grupy radnych, czy pojedynczo radnych i tak naprawdę, ja nie znam powodów, dlaczego przeciągnęło się to prawie już o rok. Co jest przyczyną tego, że ten proces tak został, w mojej ocenie sztucznie wydłużony, takie mam pytanie. Ja dziękuję następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Pozwolę sobie objaśnić sprawy proste, oczywiste, bo pan tutaj tak nieśmiało stawia pytania, a tu nie ma co pytać. Sprawa jest jasna, burmistrz działa w taki sposób, że krótko mówiąc próbuje robić dobrą minę do złej gry. Krótko mówiąc, oszukuje, manipuluje. To jest jedna z wielu spraw, gdzie co innego mówi, co innego robi, rozgrywa sobie itd. Było powiedziane, będą trwałe podwyżki podatków, będzie zmiana regulaminu, który to uwzględnia. Burmistrz oszukał w tej sprawie nie wywiązał się z zobowiązania no i tyle i to jest sprawa jasna, nie ma co pytać. To nie jest jedna z wielu spraw, tylko to przepraszam, to nie jest jedyna, tylko to jest jedna z wielu spraw, gdzie burmistrz co innego mówi co innego robi, próbuje udawać dobrego wujka, że on pracuje, że on chce, że on działa, robi wszystko myśli itd. ale fakty świadczą o czym innym. Ale żeby nie być gołosłownym, to powiem, obecna władza wykonawcza w gminie Gryfino to potrafi zadbać o siebie, o siebie super, no i ludzi, z którymi w pewien sposób musi współpracować i współpracuje. Jeżeli np. nauczyciel dyplomowany dyplomowany, czyli ten najwyższy, który żeby zostać tym nauczycielem dyplomowanym musi mieć wieloletnie doświadczenie, musi przechodzić stopnie awansu. Wiceburmistrz Tomasz Miler, jako urzędnik zarabia 3 razy więcej niż taki nauczyciel, to jest skandal. A burmistrz, wiceburmistrz zarabia 4 i pół razy więcej niż nauczyciel początkujący obecnie, to jest po prostu nie do przyjęcia. Jak chcecie tyle zarabiać na stanowiskach, to idźcie do prywatnego biznesu i tam róbcie kasę, proszę bardzo, życzę wam wtedy ogromnych pieniędzy. Tylko że na urzędzie publicznym, gdzie się powinno pracować dla dobra publicznego, to w innych standardach się powinno pracować. Wy teraz to pracujecie, tak, jakbyście pracowali tylko i wyłącznie dla siebie, nie dla innych, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Maciej Puzik proszę bardzo panie przewodniczący.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, tak jak pan przewodniczący przed chwilą powiedział pierwsze spotkanie dotyczące regulaminu opracowania, regulaminu razem ze związkami zawodowymi, na które zaproszone zostały również kluby rady, odbyło się w czerwcu. W wakacje tych spotkań też było kilka, kilka się odbyło, związki zawodowe bardzo mocno zaangażowały się w pracę nad tym regulaminem. I naprawdę tutaj pan naczelnik, pewnie też pan Grzegorz przyzna, że naprawdę te prace były bardzo fajne, fajnie wszystko przebiegało, tylko że niestety to się wszystko zatrzymało w sierpniu. Od ostatniego spotkania wszystko stoi, więc trzymam za słowo panią skarbnik, trzymam za słowo, że za chwilę do tych do tych prac nad regulaminem zostaną przywrócone i bardzo proszę o to, żeby była też taka możliwość, jaka była do tej pory, że w tych negocjacjach ze związkami, konsultacjach, żeby również mogli brać udział przedstawiciele rady miejskiej, tej czy przyszłej, ale żeby mogli w tym brać udział, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowny panie radny, te prace już trwają. Natomiast ja tylko chciałbym przypomnieć, bo padły tutaj słowa o opóźnieniach, od października ubiegłego roku wiemy, że zapowiedzi rządu dość jednoznaczne, a w zakresie podwyżek będą realizowane. Ale jako władze samorządu, podobnie jak innych jednostek samorządu terytorialnego, nie mieliśmy informacji, jaka część tej kwoty zostanie nam przekazana, a jaką będziemy musieli wygospodarować. Myślę, że zdają sobie państwo sprawę, co znaczy kwota 11 000 000 zł, która musi być przeznaczona na podwyżki, że to, co otrzymujemy, jak się okazało po przeliczeniu to 6 500 000 zł, a brak deficyt 4 500 000. Jaka to jest skala i ile pracy trzeba włożyć, aby w sposób odpowiedzialny do tego tematu podejść. Ja nie mówię, że regulamin jest mniej ważny, natomiast pokazuje na skalę i od tego trudniejszego wyzwania trzeba wyjść. Informacja, której nie było w wypowiedzi pani skarbnik, ale mogę o niej powiedzieć. 1 marca nauczyciele będą mieli wypłaty w wysokości już po podwyżkach, o ile dobrze pamiętam, tak? Więc tutaj...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Z wyrównaniami.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

W marcu zostaną wypłacone również wyrównania. Więc to jest coś, co było dla nas wyzwaniem, to było też olbrzymie zagrożenie dla naszych finansów, bo z jednej strony wiedzieliśmy, że koszt będzie olbrzymi, ale ile dostaniemy, nikt tego nie wiedział. Teraz, kiedy mamy te informacje, możemy iść dalej, bo polityka finansowa musi być polityką odpowiedzialną, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Wanda Hołub, proszę bardzo. Rozumiem, czyli nie, tak dobrze. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Przepraszam, szanowni państwo ale proszę umożliwić panu przewodniczącemu zabranie głosu, proszę bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, panie burmistrzu, ja osobiście inaczej niż pan przewodniczący Rafał Guga głosowałem za podatkami i m.in. brałem pod uwagę to, że są grupy ludzi, m.in. w oświacie, które wymagają zwiększenia nakładów na pensję, niezależnie od tego, czy to dotyczy pensji zasadniczej, czy właśnie dodatków. Ale chcę powiedzieć, coś takiego w Szczecinie są już szkoły i można to sprawdzić, które potrzebują "na już" nauczycieli w taki sposób, że obniżają wymagania, proponują nawet pracę studentom pierwszego roku. Jeżeli mówimy o jakości kształcenia, to musimy zrobić wszystko, żebyśmy nie mieli podobnej sytuacji, to jakby pierwsza rzecz. Druga rzecz, mam wprost pytanie, a w zasadzie dwa, pierwsze pytanie jest takie, czy w tej chwili trwają realne prace nad zmianą regulaminu? Czy to są prace nad zmianą regulaminu generalnie? Bo z tego, co wiemy i orientuję się, wymaga on urealnienia nie tylko w kwestii wysokości stawek, które tam są, czy są to tylko punktowe zmiany, które miałyby wprowadzić inne stawki, to jest to jest pierwsze pytanie. I pytanie, czy to dostaniemy na kolejną sesję, bo następna po marcowej to już będzie w innej kadencji, w zupełnie innych warunkach i najprawdopodobniej nie wydarzy się to wcześniej, niż w czerwcu, bo maj po wyborach nowa rada będzie się konstytuować. Także pierwsze pytanie o to, w jakim zakresie, czy i w jakim zakresie trwają te prace.? Drugie pytanie jest takie, że mamy koniec lutego, czy wypłata 13 pensji dla nauczycieli? Jutro pani skarbnik, tak? Dobrze, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, warto podkreślić tą deklarację, głośno bo była bez mikrofonu pani skarbnik stwierdziła, że będą jutro wypłacone tzw. trzynastki we wszystkich jednostkach, bo tych pytań było ostatnio sporo. Dziękuję, panie przewodniczący, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, udzielam panu głosu, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo o udzielenie głosu. Nie chce tutaj podnosić atmosfery, ale myślę, że pytania, które postawił pan Piotr Romanicz, są zupełnie niepotrzebne. Oczywiście, jak pan podtrzymuje te pytania, oczywiście możemy iść w tym kierunku, ale wg mnie to jest trochę nieracjonalne. W związku z tym, że takie twierdzenie postawiłem, to pozwolę sobie uświadomić pewne rzeczy, że tak naprawdę to nie o to chodzi, że trwają prace w zakresie tego regulaminu, że rzekomo wy się szykujecie do wypłaty tych wyrównań itd. bo to się ma wszystko razem jak "pięść do nosa". Przypomnę, że regulamin był wypracowywany jeszcze przed wyborami parlamentarnymi i przed wyłonieniem nowego rządu i przed deklaracją tego nowego rządu o podwyżkach 30% dla nauczycieli i to, że będą podwyżki dla nauczycieli 30%, to wasza zasługa jest tutaj zero. I w ogóle nie ma to nic do rzeczy w zakresie regulaminu. Regulamin dotyczył kwestii takich technicznych i tego wyrażenia opinii, jakie jest nasze stanowisko burmistrza, rady miejskiej do pracy nauczyciela. Jak cenimy ich pracę, co chcemy z tym zrobić? I teraz mówienie, że wy pracujecie, to wy pracujecie nad tysiącem rzeczy, pracujecie, tylko że nie ma efektów tej pracy i to jest klasyczny przykład. Za chwilę będą wybory, wy popłyniecie i inni ludzie się tym będą zajmować, także wy dajcie sobie spokój, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja bym tylko ja bym tylko szanowni państwo, proponował, żebyśmy nie podgrzewali niekoniecznie emocji. Następnie o głos poprosiłem ja i mam podobne wnioski do pana przewodniczącego Marka Saneckiego, ale najpierw szanowni państwo, w nawiązaniu do słów pana przewodniczącego Piotra Romanicza nie wiem, czy państwo pamiętają, ale rok temu taka sama dyskusja, ponieważ takie sprawozdanie co roku się rada miejska takim sprawozdaniem zajmuje. Już wtedy był podnoszony alarm ponieważ sytuacja w polskiej oświacie generalnie jest delikatnie mówiąc, ciężka. Za chwilę będzie taka sytuacja, że tak naprawdę nie będzie miał to uczyć. Jest spora grupa nauczycieli wiekowych, którzy po prostu zaraz wybiorą się na zasłużoną emeryturę, a wcale tych młodych nauczycieli nie widać na horyzoncie i nie ma co się dziwić, ponieważ... Nie panie przewodniczący pierwsza młodość za panem jakby nie patrzeć. I nie garną się młodzi nauczyciele właśnie z tego względu, że planują godnie żyć, mówiąc, delikatnie. Mówiłem dokładnie rok temu też o tym, że musimy zrobić wszystko, żeby w gminie Gryfino zapobiec takiej sytuacji, ale też głośno twierdziłem, co musimy zrobić, żeby nasza gryfińska oświata była konkurencyjna wobec innych. Czym możemy tak naprawdę ściągać do siebie, czy podwyższać ten poziom edukacji? No przede wszystkim, szanowni państwo, możemy nauczycielami. Teraz te różnice będą bardzo mocno widoczne, zresztą podobnie tutaj zabierał głos pan przewodniczący Piotr Romanicz, że o dobrego nauczyciela będzie trudno. Co zrobić, żeby dobry nauczyciel chciał pracować w gryfińskiej szkole? Tylko i wyłącznie możemy mu zaproponować troszeczkę lepsze warunki regulaminem wynagradzania, bo pensje wszyscy mają w kraju takie same. Natomiast regulamin wynagradzania może pewne rzeczy przewidzieć. 5 lat, niezmieniany regulamin 6, za chwilę będzie 6 lat, niezmieniany regulamin w gminie Gryfino. I jak się zmieniło otoczenie? Jak się zmieniła rzeczywistość? Sami wiemy. Na dzień dzisiejszy, szanowni państwo, nauczyciel, który prowadzi ciężką pracę wychowawczą, tak naprawdę ma tą samą stawkę, która była ileś lat temu za wychowawstwo. O przykładzie dyrektorów mówił pan przewodniczący Maciej Puzik. Za chwilę nikt nie będzie chciał kierować jednostkami, ponieważ tak naprawdę nauczyciel, który się zgłasza na dyrektora, musi sobie zdawać sprawę, że będzie zarabiał mniej niż nauczyciel dyplomowany, który może dorobić nadgodzinami. Za chwilę będziemy mieli potężny problem, naszym zadaniem jest tego problemu uniknąć. Rok temu o tym mówiłem, od roku tak naprawdę jesteśmy w tym samym miejscu i teraz muszę nawiązać, też zgodnie z tym, co powiedział pan przewodniczący Marek Sanecki, panie burmistrzu, jeżeli słyszę pana wypowiedź o tym, że rozmowy były skończone w sierpniu, ale wy tak naprawdę zapobiegawczo czekaliście na to, czy zostaną zrealizowane po wyborach podwyżki dla nauczycieli, to powiem szczerze nie wiem stanowisko wróżki gminnej powinno być obsadzone. Ponieważ jeżeli pan w sierpniu już wiedział, kto wygra wybory, jakie będą postulaty, jakie będą reformy przeprowadzane w oświacie, to ja jestem pełen podziwu. Natomiast chyba bądźmy poważni po prostu od sierpnia został ten proces absolutnie wyhamowany. Były szukane preteksty, były próby szantażu, że jeżeli nie będzie podwyżki podatków nie będą mieli nauczyciele, nie pierwsza próba szantażu w tym przypadku na grupie nauczycieli. Podwyżka była, słyszeliśmy, ale nie ci głosowali, co mieli za tą podwyżką. Później się okazało, że czekacie, bo podwyżki wynagrodzeń obiecywane, więc czekamy, co się wydarzy. Za każdym razem i szukanie jakieś wymówki, jakiegoś pretekstu, a tak naprawdę trwa to już prawie rok, tak jak powiedział pan przewodniczący Maciej Puzik, bo pierwsze sygnały, rozmowy podjęte w czerwcu, ale pierwsze sygnały były właśnie rok temu na tej sesji kiedy było sprawozdanie, traktujmy się poważnie szanowni państwo. Chciałbym usłyszeć precyzyjną odpowiedź, dlaczego? Nie wiem, może usłyszymy. Nie było odpowiednich środków, z różnych względów jestem w stanie to zrozumieć, ale nie wyszukujmy wymówek i jakiś niewiarygodnych, tak naprawdę dla mnie stwierdzeń. To na razie tyle szanowni państwo, przekazuje głos panu przewodniczącemu Piotrowi Romaniczowi, proszę bardzo pan przewodniczący.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja mam pytanie do pana Marka Saneckiego, usłyszałem, że moje pytania były niezasadne, zapytałem o trzynastki, usłyszałem, że jutro. Myślę, że pan jest też usatysfakcjonowany, bo pana to też dotyczy, a drugie pytanie dotyczyło, czy regulamin będzie punktowo zmieniany z wartościami nowymi, pieniężnymi, czy będzie szerzej zmieniany? Czy coś źle powiedziałem? Bo niezrozumiałem pańskiej wypowiedzi.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, następnie o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Po prostu panie Piotrze się nie wpisało w tą narrację, trochę emocje. Dlatego pytania były zasadne, bo pytanie kiedy będzie wypłata? I jasna odpowiedź, którą mogę powtórzyć, że jutro jest ważnym pytaniem i dużo osób na to czeka. Rozmawiajmy o tym odpowiedzialnie, a to, że nie pasuje do narracji określonego środowiska, to trudno. Natomiast co do konkretów, szanowni państwo, tutaj nikt nie szuka wymówek. Ja powiedziałem bardzo wyraźnie o odpowiedzialności finansowej i jeszcze raz przytoczę te kwoty 4,5, miliona musi gmina znaleźć teraz, a nauczyciele to nie jest jedyna grupa, która oczekuje też podwyżek. Szacujemy te koszty na około 8- 9 000 000 w skali roku. Podatki były ważne, ale nie absolutnie wystarczyły na tą sumę, bo to około 4 000 000 zł nam dało, więc jest ten deficyt, trzeba tych pieniędzy odpowiedzialnie szukać. Po to właśnie, żeby można było panu na pytanie, kiedy będzie wypłata odpowiedzieć: jutro, bo ktoś te pieniądze znalazł, wygospodarował i zabezpieczył. To są naprawdę poważne środki i poważne tematy, staramy się do nich podchodzić odpowiedzialnie. To nie jest tak, że ktoś w czerwcu wiedział, jaki będzie wynik wyborów, ale każdy pół roku temu wiedział, że będzie presja płacowa, zarówno w środowisku oświaty, jak i w każdym innym. Bo wiemy jak wygląda inflacja, wiemy jak wygląda wzrost kosztów życia i to jest naturalne, musimy więcej płacić. Gmina nie przypisuje sobie ani burmistrz zasługi za te podwyżki, my się z nich cieszymy, bo chcemy, żeby pracownicy oświaty, inni zarabiali godnie. Natomiast niezależnie czy rządzi rząd z lewa, czy z prawa samorządy w Polsce są sprowadzone do roli tego, kto ma te obietnice sfinansować. Przecież wiecie, jak wygląda struktura naszych wydatków w oświacie, z roku na rok, z kadencji na kadencję czy rządzą tamci, czy rządzą owamci jest tak, że nie wystarcza subwencja nawet na pensje i to jest głos jednolity samorządów całej Polski, tutaj jest problem. Cieszymy się z podatków, ale to my musimy znaleźć te pieniądze, tak jak musimy znaleźć 1 000 000 na pociągi, nikogo to nie interesuje. Musimy patrzeć do przodu i pewne decyzje podejmować w poczuciu odpowiedzialności, żeby nie spotkać się z sytuacją kryzysu, żeby nie spotkać się z sytuacją, że nie będziemy mogli regulować naszych zobowiązań. A tak w gminie Gryfino już było kiedyś, już była tu prowadzona nieodpowiedzialna polityka finansowa. Teraz przed wyborami słyszymy co chwila z państwa strony, że tu przyjdzie ktoś inny, ja pamiętam te czasy, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja tylko szanowni państwo, jeżeli pozwolicie, to powiem tak, nie do końca usłyszałem odpowiedź na swoje pytanie, ale ja je wycofuję, bo jak słyszę, że z podwyżki podatków było 4 000 000, a potrzeba w ogóle 9, to absolutnie wycofuje się, żeby na następną sesję nie wpłynął wniosek o podwyżkę podatków. O głos poprosił pan radny Zenon Trzepacz, proszę bardzo panie radny. Raz proszę, wcisnąć, udzielam i teraz już nie wciskać, tylko mówić, raz jeszcze nacisnąć i już nic więcej nie robić.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, z tą oświatą to jest tak oczywiście nauczycieli brakuje i trzeba płacić za trudną, bardzo ciężką pracę należycie, bo to jest bardzo ciężka praca. Ale tak historycznie parę słów powiem, samorządy zostały przez rządzących, częściowo pan burmistrz Tomasz Miler powiedział, wykolegowane powiem tak kolokwialnie, bo jak pan burmistrz tutaj Długoborski jest pamięta, jak była reforma tej oświaty w latach 90 chyba tak, to obiecywano nam złote góry, później jak przejęliśmy tą oświatę, to się okazało, że z tych złotych gór nic nie zostało i żaden rządzący rząd na przestrzeni tych od 90 lat nic nie zmienił, nie zrobił z tą oświatą i my jesteśmy jako samorządowcy karani przez rządzących, oni składali jednoznaczne deklaracje, że to będą jakieś symboliczne dopłaty, że oświata zresztą w konstytucji jest, że oświata należy do obowiązków Rzeczypospolitej Polskiej, czyli rządzących krajem. Ja mam taką propozycję, żeby związki zawodowe w skali globalnej wzięły się poważnie, żeby to nie było odebrane, że to jest z mojej strony atak na obecnie rządzących, ale żeby tym problemem zająć się poważnie, żeby przycisnąć tych ludzi bo są pieniądze. Ja wiem, że trzeba na zbrojenia, na wszystko, ale po co nam zbrojenia jak nie będziemy mieli nauczycieli, nie będziemy mieć wyedukowanych, młodych ludzi, którzy będą później obsługiwać sprzęt militarny czy inne rzeczy. Edukacja jest najważniejsza, to jest podstawa, czego się ten młody człowiek nauczy, to później będzie takim wartościowym mieszkańcem, czy obywatelem Polski, będzie można z niego korzystać, on będzie zarabiał na siebie, na innych. Także na pewno tutaj trzeba się przyłożyć do tego wszystkiego, bo oświata jest traktowana tak trochę po macoszemu, bo radni krzyczą ja nie mówię o naszej radzie, żeby było jasne, ale to w skali kraju i dobrze bo to jest temat dosyć popularny, dosyć trudny dla samorządu. Tak dokładamy coraz więcej, coraz więcej, a rządzącym na przestrzeni lat jest to na rękę, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję, niepotrzebnie tak się pod nią uniosłem przy poprzedniej wypowiedzi. Chodziło mi, panie Piotrze o to, że tak naprawdę mówione są prawdy, półprawdy i informacje, które nie są prawdziwe i to wszystko tak naprawdę jest swoistego rodzaju manipulacja. Taki człowiek, który nie siedzi w tych tematach, który na 5 minut wejdzie sobie na igryfino, coś tam przeczyta, zobaczy itd. to nie potrafi później i nie ma możliwości odrzucenia "zboża od plew". Bo jeżeli np. mój wspaniały kolega Tomasz Miller mówi, że polityka finansowa musi być prowadzona odpowiedzialnie, to oczywiście ja się z tym zgadzam. Jeżeli mówi, że staramy się podchodzić odpowiedzialnie do finansów, to też się z tym zgadzam i to trzeba robić. Jeżeli pan Zenon Trzepacz mówi, że samorządy zostały wykolegowane, to z tym bym troszeczkę dyskutował, ale jeżeli mówi, że edukacja jest najważniejsza, to z tym się zgadzam. Pana pytania były rzeczywiście interesujące, ale w danym momencie to powoduje, że tak naprawdę sprawa się rozmywa, a sedno sprawy jest takie, że burmistrz, krótko mówiąc permanentnie manipuluje i do tego sprawa się sprowadza. I teraz wy sobie tam możecie negocjować, ustalać, ale to i tak nie za waszej kadencji wejdzie w życie i bardzo dobrze. Mam nadzieję, że nowa władza będzie podchodziła odpowiedzialnie do tematu, bo żeby nie być gołosłowiem, to jeszcze powiem, w zeszłym roku przypomnę tutaj rada zobowiązała sama siebie do omówienia koncepcji funkcjonowania Centrum Sportu i Rekreacji po połączeniu, mieliśmy to w planie pracy. Burmistrz został zobowiązany do wypracowania tejże koncepcji, sam deklarował powołanie zespołu w tym zakresie, po czym nic się nie wydarzyło. I gdybym zapytał o to, co się w tej sprawie dzieje, to pewnie też by powiedział, że trwają prace. I tylko o to chodzi, żeby nie dawać pożywki panu burmistrzowi, żeby wykazywał się pracowitością, działaniami itd. bo ja rozumiem, że trzeba pracować jak mróweczka, ale dobrze by było, żeby w końcu się to przekładało na efekty, a tych efektów nie ma. Tylko o to nie chodziło, panie Piotrze, pan nie przyjmuję tego personalnie do siebie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, a następnym mówcą jestem ja. Szanowni państwo, jak pan przewodniczący Marek Sanecki wymieniał prawdy i tak poleciało, myślą księdza Tischnera, to mnie zmroziło, ale dzięki Bogu poszliśmy inną drogą. Ale już tak do rzeczy, pan przewodniczący powiedział o tym, że właśnie o co się nie będziemy pytali, to wszędzie trwają prace, może o to chodzi też żeby twierdzić, że im dłużej trwają prace, tym bardziej osoby, które tak twierdzą, mogą mówić, że jesteśmy pracowici, urobieni, ciężko pracujemy. Natomiast tak naprawdę tutaj chciałem nawiązać do tego, co powiedział pan radny Zenon Trzepacz, ale niestety smutna konstatacja, ale do bólu niestety prawdziwa. Tak naprawdę od lat 90 faktycznie następuje pouperyzacja i to nie tylko finansowa, generalnie pod każdym względem zawodu nauczyciela i poziomu oświaty. Mieszanie tej herbaty bez dosypywania tak de facto cukru non stop trwa. Przypominam, tworzyliśmy gimnazja, likwidowaliśmy gimnazja, skracaliśmy szkoły podstawowe, wydłużaliśmy szkoły podstawowe, skracaliśmy szkoły średnie, wydłużaliśmy. Nikt nie wie, o co chodzi tak naprawdę, a wcale nie jest lepiej, tylko wręcz przeciwnie można o tym powiedzieć. Bardzo słusznie pan powiedział, że niestety w związku z tym stawiając chociażby na żołnierzy, jeżeli nie będą wykształceni, ci żołnierze od podstaw w szkołach podstawowych, średnich i dalej to też nie przyniesie żadnego efektu i to dotyczy każdego zawodu. To jest jasne, szkoda, że nie wszyscy to rozumieją, szczególnie na tych wyższych szczeblach. Natomiast powiedział pan też, że zachęca związki zawodowe, te centralne, do tego, żeby się tym zajęły. A tutaj też znowu taki smutny wniosek ponieważ trzecia RP, tzw. trzecia RP została wybudowana na ruchu związkowym i tak dziwnie się złożyło, że jesteśmy chyba jedynym krajem na świecie, który zmienił ustrój na bazie ruchu związkowego, a później tak naprawdę odwróciło się całkowicie i dzisiaj związkowcy czy pracownicy generalnie, żyje im się tak, jak się żyje wg badań Polacy są chyba drugim pod względem ciężkości pracy narodem w Unii Europejskiej. Pracujemy najciężej mówiąc w skrócie, tak się stało, nie wiem, coś gdzieś przeoczyliśmy. Natomiast zapewniam pana, panie radny zapewniam, że związki zawodowe na tych centralnych szczeblach składają regularnie wnioski, pracują. Niestety skuteczność jest jaka jest. O to, żeby chociażby subwencja oświatowa była adekwatna do wydatków, które ponoszą gminy, bo trochę każdy rząd, każdy rząd umywa ręce, spycha coraz większe pieniądze na samorządy i mówi: my jesteśmy dobrzy dajemy tak, a samorządy jakoś sobie muszą z tym poradzić. Niestety obciążenia coraz większe w samorządach, dzisiaj chyba nawet subwencji na pensje do końca nie starcza, a kiedyś przerabialiśmy scenariusz, że tych pieniędzy było relatywnie, mimo że globalnie mniej, ale relatywnie więcej. Niestety tak to wygląda rządom jest wygodniej spychać te podwyżki, ale na wszelkie hasła, powiązania, właśnie zwiększania tej subwencji, innego sposobu naliczania absolutnie nikt nie ma zamiaru reagować bo też taka przestrzeń, taka dziura powstała, że gdyby dzisiaj spróbować wyrównać to mówimy w skali kraju o grubych miliardach złotych i żaden rząd nie jest po prostu na to przygotowany. Smutne to, co tutaj powiedzieliśmy, ale na to większego wpływu na ten moment nie mamy. Na ten moment dziękuję szanowni państwo, jeszcze o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Jednak się odniosę, panie Marku, jeszcze do pana, jak słyszę swoje nazwisko, kiedy pan mówi na mój temat, to muszę się odnieść do tego i nie mogę tego nie brać do siebie bo jeżeli raz pan mówi, że niezasadnie pytam, potem pan mówi że zasadnie, to ja się pytam o jakiej manipulacji pan mówił? Jak się odzywam, to wtedy się okazuje, że zasadnie. A tak jeszcze do samego regulaminu, ja wiem, że jako gmina nie mamy wpływu na zasadnicze pensje, natomiast na dodatki mamy i jak najbardziej należy o tym rozmawiać i trzeba rozmawiać i trzeba je urealnić i trzeba robić wszystko, żeby nie odbiegały te dodatki od rzeczywistych warunków życia nauczycieli. I to jest najważniejsza sprawa i jeżeli mamy to zmieniać tylko i wyłącznie punktowo za chwilę wracać do tego, bo się okaże, że reszta regulaminu jest niewłaściwa, nie deprecjonuje tego co jest wręcz przeciwnie, ale życie się troszeczkę zmieniło. Spójrzmy na ten regulamin, tak, żebyśmy nie dostawali go na kolanie na ostatniej sesji przed wyborami. Tylko jeżeli mamy to zrobić, dostańmy ten regulamin, przynajmniej troszeczkę wcześniej przed komisjami, jeżeli w ogóle on ma trafić jeszcze do nas w najbliższym czasie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie szanowni państwo, nikt więcej nie zgłosił się do dyskusji, zamykam dyskusję w tym punkcie. Informuje, że sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino w 2023 roku, czyli druk nr 1/81, został przyjęty do wiadomości przez radę miejską.

**Ad. VIII. Informacja burmistrza miasta i gminy Gryfino o gospodarowaniu odpadami komunalnymi bilans za 2023 rok - DRUK NR 2/LXXXI.**

Wszystkie komisje rady miejskiej przyjęły informacje do wiadomości.

Informacja dotycząca funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino w 2023 r. stanowi **załącznik nr 22.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo, jako pierwszy do głosu zgłosił się pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Chciałbym postawić wniosek formalny o 5 minut przerwy w celu stworzenia możliwości burmistrzowi miasta i gminy Gryfino Mieczysławowi Sawarynowi na przybycie na salę, bo chciałbym zwrócić się bezpośrednio do niego w czasie swojej wypowiedzi.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Mogę odpowiedzieć tylko taki sposób, ja oczywiście mogę ogłosić 5 minut przerwy, natomiast tu się moja rola kończy. Ja nie mam żadnego narzędzia zmuszającego do uczestnictwa w sesji kogokolwiek.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dobrze, to ja proszę o te 5 minut przerwy. Mam nadzieję, że burmistrz Mieczysław Sawaryn dotrze tutaj na salę obrad, bo chciałbym krótko mówiąc zwrócić się bezpośrednio do niego face to face. Nie chciałbym, jakby to powiedzieć mówić do ściany, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, szanowni państwo nie tylko 5, ale nawet 7,5 minuty...

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie burmistrzu, ja chciałbym... Ale ja bym chciał, żeby pan tutaj był.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Czyli ma być ta przerwa, czy nie panie przewodniczący?

**Marek Sanecki (Radny)**

Tak ma być.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 13:25.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, proszę o zajmowanie miejsc. Mamy kworum szanowni państwo, możemy nie tylko dyskutować, ale i głosować, przerwa minęła. Tak jak się umawialiśmy wznawiamy obrady 81 sesji rady miejskiej w Gryfinie w dniu 29 lutego 2024 roku po krótkiej przerwie na wniosek pana przewodniczącego Marka Saneckiego. Mam pytanie przed przerwą pan Marek Sanecki był przy głosie, czy pan zrezygnował z tego głosu? Według systemu tak, więc prosiłbym, żeby pan zgłosił się. Proszę, bardzo udzielam, pani przewodnicząca nie ma nic przeciwko, udzielam głosu panu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Drodzy państwo, jesteśmy w punkcie omawiania informacji burmistrza dotyczącego funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino w roku 2023, informacja została przygotowana na druku, gdzie jest napisane 770 rocznica uzyskania praw miejskich. Merytorycznie dobrze przygotowany materiał w końcowym akapicie, który jest stosunkowo krótki, pozwolę sobie ten akapit zacytować w całości to bodajże jedno czy dwa zdania są: zestawienie powyższych kategorii wskazuje, że w 2023 roku wskutek urealnienia wysokości stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w efekcie przyjęcia nowej metody ich ustalania, a także powolnego procesu uszczelniania gminnego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, powstała nadwyżka dochodów nad kosztami funkcjonowania systemu w wysokości 194 379 zł 85 gr, i w nawiasie jest napisane, że w 2022 roku odnotowano deficyt dochodów w stosunku do kosztów w wysokości 1 444 306 zł i 3 gr. Wydaje mi się, że po zacytowaniu tego fragmentu i po tym, jak funkcjonowała poprzednia uchwała w zakresie tej gospodarki odpadowej i tego wszystkiego, co pan burmistrz tu publicznie podczas sesji deklarował i tego wszystkiego, co się działo w sądach w tej sprawie, łącznie z tym, że burmistrz składał skargę kasacyjną w jednej sprawie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydaje mi się, że nadszedł moment, że pan burmistrz powinien najzwyczajniej w świecie przeprosić mieszkańców gminy Gryfino za swój upór w tej sprawie. Jak również powinien pan podziękować inicjatorką zaskarżenia tej uchwały, czyli Marii Piznal i Bożenie Górak za pracę, które zostały przez nie włożone i za zaangażowanie na rzecz wypracowania dobrej uchwały. Wydaje mi się, że jest to konieczne, bo proszę zwrócić uwagę, że rada miejska w dużej części krytykowała burmistrza, jego działania w tym zakresie, a burmistrz bezzasadnie trwał w tym, upierał się przez co mieszkańcy gminy Gryfino, podatnicy ponosili straty przez nieracjonalny system. Wydaje mi się, że to jest ten moment, kiedy należy przyznać się do błędu i najzwyczajniej w świecie przeprosić. Oczywiście, pan burmistrz zrobi, co będzie chciał, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, panie burmistrzu, zgadzam się z wypowiedzią mojego przedmówcy. Rzeczywiście, na ten temat sporo dyskutowaliśmy w ostatnich miesiącach, natomiast ja już nie będę odczytywać rzeczywiście bardzo interesującego, ostatniego akapitu z tej informacji, bo ten akapit, w mojej ocenie oczywiście napisany w sposób bardzo dyplomatyczny i zwracający uwagę na wyważone słownictwo, jednak co do zasady przyznaje nam rację, panie burmistrzu, czyli kwestia dotycząca tego, aby wprowadzić aplikację, która pomoże zweryfikować osoby, które nie do końca są w porządku wobec innych mieszkańców aby jednak dyskutować i zmienić uchwałę dotyczącą metod śmieciowych. Tak naprawdę, to jest przyznanie się do tego, że jednak nie przyjęliście dobrego kierunku w tym temacie, ale jakby rozumiem umiejętność przyznawania się do winy, czy tam może nie do winy, ale do błędu czasami przychodzi z trudnością. Dodam jeszcze, że czytając tą informację, przypominam sobie nie tak dawno przedkładany podczas obrad rady miejskiej projekt uchwały dotyczący tak naprawdę zezwolenia na pokrycie deficytu, której kwoty tak naprawdę tego deficytu nie znaliśmy. Więc takie trochę głosowanie w ciemno i okazuje się, że miał być deficyt, a jednak co do zasady jest nadwyżka. Więc absolutnie działania, które podjęły mieszkanki, które wsparło też część radnych rady miejskiej, tak naprawdę przysporzyło korzyści mieszkańcom. Ja w dzisiejszej interpelacji, którą odczytywałam podczas punktu dotyczącego interpelacji, nawiązałam również do skutków dotyczących wyroku i uzasadnienia i pisma, które pan burmistrz wystosował do zarządców i do wspólnot w sprawie złożenia korekt deklaracji za lata 21, 22 w świetle obowiązywania nowej uchwały. Ja też to powtórzę, bo czytając tą informacje o systemie gospodarowania odpadami komunalnymi, też się tak naprawdę nasuwa, co dalej? Bo od 25 kwietnia tak mniej więcej jak pamiętam dyskutowaliśmy, ja dostałam od pana burmistrza odpowiedź na złożone zapytania, tak naprawdę nie mamy informacji, co dalej, czy rzeczywiście podtrzymuje pan burmistrz stanowisko, że te korekty mają być składane i ludzie mają płacić. Niektórzy zapłacili, co dalej? I tak naprawdę czy państwo wyciągnęli też wnioski z tej całej sytuacji bo to nie jest sytuacja, tak naprawdę korzystna dla wielu mieszkańców. Teraz jakby udowodniono i przedłożona przez państwa nam jako radnym informacja wskazuje jednoznacznie, że zmiany mogłyby zajść dużo wcześniej i dużo korzystniej zadziałałyby dla mieszkańców i ta nadwyżka być może byłaby zdecydowanie wyższa. Na pewno w tej informacji, tak jak wspomniałam, brakuje jakby doświadczeń płynących z wdrożenia aplikacji, przed którą państwo też się tak wzbraniali. Taka szybka dziś analiza wskazuje, że jednak można było wykazać osoby, które nie wykazywały się aktywnością i funkcjonowały gdzieś poza systemem, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy pan burmistrz w tym momencie? Proszę, bardzo już udzielam panu głosu, musi pan wcisnąć raz panie burmistrzu i zostawić, proszę bardzo panie burmistrzu.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący dziękuję, mówiąc szczerze słucham sesji od początku wystąpień wielu radnych i tych merytorycznych i tych w mojej ocenie dyskusyjnych. Zważywszy na czas kampanii wyborczej, na wiele innych spraw, nie będę się wdawał w takie polemiki i nie będę odpowiadał na pytania Marka Saneckiego, ponieważ co do wystąpień pana radnego, mam swoje stanowisko i nie dam się wciągnąć kandydatom startującym z ugrupowań politycznych w kampanię wyborczą, opierającą się na pomówieniach i na różnego rodzaju insynuacjach. Co do merytorycznych kwestii związanych z gospodarką śmieciową wypowie się pan burmistrz, ponieważ bezpośrednio tymi sprawami zarządza, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie przepraszam panie burmistrzu, przypadkowo wyłączyłem, proszę jeszcze raz wcisnąć. Dobrze, pani radna Wanda Hołub tak? Proszę bardzo udzielam pani głosu.

**Wanda Hołub (Radna)**

W związku z nadwyżką dochodów systemu gospodarowania odpadami komunalnymi za 2023 rok w wysokości około 200 000 zł, mam pytanie, czy nastąpi weryfikacja opłat za śmieci? A wnoszę o zmniejszenie opłat, szczególnie dla osób samotnie mieszkających. Są to najczęściej emeryci, renciści, jest to grupa ludzi zasługująca szczególnie na uwagę i zmniejszenie obciążeń finansowych. W związku z tym sugeruje, żeby jeżeli nastąpi ta weryfikacja, żeby ona objęła osoby samotnie zamieszkujące, emerytów i rencistów, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję, szanowni państwo, jeżeli w ten sposób podchodzimy do tego systemu, to muszę podkreślić, że w swoich założeniach popełniacie państwo jeden zasadniczy błąd. Ten deficyt lub nadwyżka to nie jest efekt tego, jaką mamy metodę, ale jakie mamy stawki przyjęte i jakie są koszty. Jeżeli bowiem więcej pieniądza udaje nam się pozyskać, a mniej wydajemy, to mamy nadwyżkę, ale czy więcej uda nam się pozyskać od mieszkańców to jest efekt tego, jaka jest stawka. Jeżeli wskazujecie na ten rok z deficytem, to gdybyście zastosowali wówczas metodę od osoby na starych stawkach, to też byłby deficyt, prawdopodobnie większy jeszcze. Nie ma nic wspólnego wybrana metoda z tym jak wychodzimy, tylko i wyłącznie wysokość stawek o tym decyduje i to, ile kosztów ponosimy. To nie jest tak, że my się wzbranialiśmy przed aplikacją, ja raczej na trzeźwo, rozsądnie wskazywałem jej wady i zalety, bo to nie jest cudowne narzędzie, które w sekundę rozwiąże nasze problemy. I to, co widzicie przed sobą, tego dowodzi, ta zmiana jest powolna, a składa się na nią nie tylko ta czynność wykonywana za pomocą aplikacji, ale też wiele innych działań burmistrza prowadzonych w celu uszczelnienia systemu. Chciałem również podkreślić, że to, że w tym roku mamy małą nadwyżkę, nie gwarantuje nam absolutnie, że taka nadwyżka zostanie utrzymana na rok przyszły. Nie można mówić o teraz konieczności obniżki stawek, ponieważ wiemy, że koszty w kolejnym roku znów będą wyższe, znów więcej zapłacimy za każdą tonę odebranych odpadów. Jest to zjawisko powszechne i niezależne od gminy Gryfino. Możemy być niemal pewni, że ten deficyt znowu wystąpi i on nie będzie miał nic wspólnego z metodą, on będzie miał tylko i wyłącznie efekt tego, on będzie wynikał z tego, że takie, a nie inne są stawki, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo następnie o głos poprosiłem ja. Panie burmistrzu, nie jestem w stanie się tutaj z panem zbytnio zgodzić, różnica rok do roku to jest ponad 1 600 000 więc okazuje się, że bardzo dużo. Bardzo spory skok zrobiliśmy, bo przypominam z deficytu, tak jak mamy napisane w tej informacji, z deficytu, który wynosił 1 444 306 zł i 3 grosze, nagle mamy nadwyżkę 194 379 zł 85 gr. Jest to różnica bardzo zasadnicza i okazuje się, że po prostu działania, które zostały w tzw. międzyczasie podjęte, przyniosły skutek, że poprzednia metoda była po prostu nieskuteczna, niewłaściwa, nieważny dobór słów, jaki sobie dobierzemy. Natomiast jest jedna rzecz, która przy okazji, jakby przeszła gdzieś obok, została zaniedbana mówiąc w skrócie, przypominam, że szanowni państwo, zresztą tutaj też była forma pewnej próby nacisku, szantażu, że w poprzednim systemie mieliśmy system pewnych ulg. To, co powiedziała pani radna Wanda Hołub, ten system ulg w mojej ocenie był bardziej propagandowo wykorzystywany do tego, żeby zmusić radnych do przyjęcia tej metody hybrydowej i tak niestety wiele rzeczy się tutaj działo to jest oczywiście moja ocena. Natomiast kiedy tak naprawdę ten system został zmieniony, to te ulgi gdzieś poległy, nie ma ich, a przypominam i tu wzmacniam głos pani radnej Wandy Hołub, że szanowni państwo, zgodnie z ustawą o utrzymaniu porządku i czystości w gminach istnieje możliwość zwolnienia niektórych osób od obowiązku ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zależy to od decyzji poszczególnych gmin i chociaż nie wynika to bezpośrednio z przepisów prawnych wiele gmin takie systemy ulg stosują, niektóre samorządy oferują możliwość zwolnienia z opłat za wywóz śmieci. Przykładowo w Warszawie taką możliwość mają osoby, które prowadzą jednoosobowe gospodarstwo domowe, nie pobierają dodatków mieszkaniowych, borykają się z niepełnosprawnością, są seniorami po 65 roku życia, osiągają niskie dochody, w Warszawie jest to limit dochodowy 1940 zł miesięcznie. Z kolei w Krakowie ze zwolnienia z opłat za wywóz śmieci mogą skorzystać gospodarstwo domowe posiadające kartę dużej rodziny, w przypadku Katowic rodziny wielodzietne wspólnie zamieszkujące w tej samej nieruchomości i posiadające kartę dużej rodziny, mogą starać się uzyskanie 20% zwolnienia z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi w sposób selektywny, a więc jest tutaj jeszcze podkreślenie selektywności. Natomiast rada miasta Gdyni uchwaliła częściowe zwolnienia z opłat. My w tej chwili, szanowni państwo, jakby zapomnieliśmy o tym aspekcie i bardzo bym prosił o to, żeby rozpocząć dyskusję zmierzającą do tego, żebyśmy zadbali o osoby, które są po prostu najbardziej potrzebujące. Ja taki przykład osobisty podawałem w momencie dyskusji kilka lat temu nad systemem opłat śmieciowych, kiedy to osoba mi bardzo bliska nie produkowała odpadów. Ja produkowałem te odpady, jakby pomagając tej osobie, natomiast była obciążona opłatą i to za metraż mieszkania, co było w ogóle wtedy już całkowicie absurdalną sytuacją. Proszę, wzywam o to, żebyśmy możliwe, że już nie my, natomiast żeby w najbliższym możliwym terminie samorząd gryfiński usiadł i zastanowił się nad tym, żeby taki system opłat, ulg, zwolnień był przyjęty właśnie, żeby dbać o te osoby najbardziej potrzebujące. I to na tyle szanowni państwo, z mojej strony przekazuje głos panu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu, który zgłosił się następny w kolejności, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ubolewam nad tym, że burmistrz nie zechciał skorzystać z możliwości przeproszenia mieszkańców za swoje działania w tym zakresie. Nie podziękował pani Bożenie Górak i Marii Piznal za te działania, które podejmowały. I jeszcze w tym momencie chce tu powiedzieć, że pan wiceburmistrz jak zwykle mija się z faktami, trochę naciąga tą rzeczywistość albo czegoś nie rozumie. Wiadomym jest, że żeby się system bilansował, to muszą być, albo że się bilansował pokrywa się koszty z wpływami. W tym wypadku mamy bilans dodatni, poprzednio mieliśmy ujemny, ale nie wynika to tylko i nie wynikało, to tylko i wyłącznie ze stawek tak jak próbował tutaj powiedzieć, wiceburmistrz tylko wynikał z całego błędnego systemu. W związku z tym, że pamięć ludzka jest ułomna, to pozwolę sobie przypomnieć, że poprzednia uchwała została tak powiem, delikatnie przepchnięta łokciami, kolanami, co prawda zagłosowała za tym rada miejska, ale powiedzmy, poprzez różnego rodzaju zachęty burmistrza, tak to nazwę delikatnie. I problem poprzedniej uchwały polegał na tym, że stawki, jakie miały być płacone były nieracjonalne, bo w zabudowie wielorodzinnej koszty, jakie miały być płacone, te opłaty jakie miały być wnoszone, nie zależały od ilości osób, tylko od metrów kwadratowych. W tym momencie warto też przypomnieć, że nie było żadnych ulg, tylko była możliwość podania informacji takiej, że jak ktoś zamieszkuje samotnie, to płaci jak od osoby. Przypomnę, że podczas tej dyskusji próbowałem burmistrza zachęcić do tego, żeby się wycofał z tego złego projektu. Burmistrz nie skorzystał z tej zachęty, ale zadeklarował wtedy to, że przez pierwsze miesiące będą dokonywane bieżące analizy funkcjonowania systemu. Burmistrz tego nie zrobił, nie dość, że nie analizował, to robił wszystko, żeby ten proces funkcjonowania tej nieracjonalnej uchwały trwał. I to było krzywdzące, to było z krzywdą dla wielu mieszkańców, zwłaszcza starszych, którzy mieszkali w dużych mieszkaniach i płacili za metry, a oczywistym jest, że ci ludzie starsi, którzy mają niskie dochody, mniej konsumują, to też mniej wytwarzają śmieci. I to było skrajnie nieodpowiedzialne, to jest właśnie ten kolejny przykład gdzie w sprawach prostych i oczywistych dokonujecie analizy, próbujecie działać, coś robić "wodę mieszać w kotle", z czego nic nie wynika i są negatywne efekty. Ja teraz mówię wam: przeproście, wy mówicie: nie. I robicie jeszcze takie manipulacje bo nie dość, że było to krzywdzące to jeszcze był deficyt, który musiał być pokryty z pieniędzy tych mieszkańców, którzy również płacili z naszych podatków, te pieniądze poszły na ten system, a mogły pójść na coś innego. Łaskę pan wiceburmistrz robi, że mówi, że wy nie byliście przeciwni wprowadzeniu aplikacji itd. Tylko, że te działania, które prowadziliście wcześniej, nie skutkowały zwiększeniem ilości osób płacących te opłaty śmieciowe, dopiero po wprowadzeniu tej aplikacji i zrobieniem larum przez część rady i wspomniano tutaj panie, zwiększyła się ilość osób płacących i taka jest prawda. Także proszę bardzo, żebyście nie naciągali rzeczywistości. Popełniliście błąd, przyznajcie się do tego, to nic wielkiego, przyznać się do błędu, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo pani przewodnicząca.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, ja w świetle informacji pana burmistrza, że pytania mamy zadawać panu wiceburmistrzowi odpowiedzialnemu za realizację tych zadań to oczywiście powtórzę te pytania, chociaż rozumiem, że teraz argumentem do braku dyskusji i pokazania, chociaż przy końcówce kadencji, jakiejś woli, współpracy, będzie argument taki, że część z nas jest kandydatami. Okej, jakby nie od dziś wiemy, że o dyskusji nie ma mowy, więc przypomnę tak bardzo krótko, w zeszłym roku, kiedy otrzymaliśmy uzasadnienie do wyroku uchylającego uchwałę, zarządcy dostali informację o tym, że mają być składane korekty deklaracji za rok 21-22. W ślad za tymi korektami deklaracji pojawiły się niedopłaty i osoby miały płacić dodatkowe pieniądze. Przypomnę, że wówczas zapytałam, na jakiej podstawie prawnej żąda pan burmistrz od zarządców budynków wielokrotnych korekt deklaracji oraz straszy konsekwencjami ich nie złożenia w terminie 30 dni? Cytuję, burmistrz będzie musiał wszcząć postępowanie w przedmiocie określenia wyżej wskazanego zobowiązania. Czy takie działanie oznaczają, że pan burmistrz ma zamiar obciążyć duża grupę mieszkańców za decyzje gminy? W uzasadnieniu wówczas czytaliśmy również stwierdzenie przez sąd nieważności jednego z punktów zaskarżonej uchwały powoduje wyeliminowanie go z obrotu prawnego ze skutkiem wstecznym od chwili podjęcia uchwały, czyli od dnia 5 listopada. Przeszło 2 lata temu i co teraz? Kogo ten skutek wsteczny ma dotyczyć, mieszkańców, zarządców, gminę? Zarządcy zabudowy wielorodzinnej działali zgodnie z zapisami uchylonej uchwały, uchwały przygotowanej przez gminę. Ponawiam zatem pytanie zgodnie z deklaracją, czy brak ze strony urzędu pism do zarządców zabudowy wielorodzinnej dotyczących kontynuacji pisma z 25 kwietnia 2023 roku w sprawie korekty deklaracji oznacza, że samorząd gminny wycofał się z tego zamiaru, to jest zamiaru obciążenia kosztami błędów leżących po stronie gminy, grupy osób samotnie zamieszkujących, najczęściej emerytów, ludzi starszych, pogarszając w ten sposób ich sytuację życiową. W piśmie z 25 kwietnia 23 roku również można było przeczytać, że wskazane spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe cytuje "są zobowiązane do złożenia korekt deklaracji za lata 21, 22". Wskazywał pan wówczas, panie burmistrzu, że w przypadku braku takich korekt w terminie 30 dni będzie musiał wszcząć postępowanie. Mimo tego od niemal roku nie wydał, przynajmniej nie mamy takiej wiedzy, żadnej decyzji administracyjnej odnośnie korekt deklaracji, uregulowania rzekomych zaległości. Więc zadaje w imieniu mieszkanek i mieszkańców pytanie, czy ta cisza jest tylko ze względu na trwającą kampanie? Jeśli zaś wycofał się pan burmistrz z tego pomysłu, to czy i kiedy zwróci pan pieniądze tym, którzy zareagowali na pismo, przestraszyli się i zapłacili wyrównanie związane ze złożoną korektą deklaracji? Czy dziś może pan burmistrz jednoznacznie powiedzieć mieszkańcom jaka jest decyzja w tej sprawie? Dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, szanowni państwo, panie burmistrzu, kilka moich refleksji na temat tego materiału, który mamy. Oczywiście koszty mniejsze, ludzi więcej w systemie, ale też mniej śmieci odprowadzonych. Myślę, że to jest też efekt tego, że jeżeli ten system powoli jest uszczelniany, to te śmieci nie dochodzą w zupełnie niekontrolowany sposób. Druga rzecz to jest taka tutaj bodajże kolega wspominał o takich grupach ludzi, które warto w przyszłości, o nie w szczególny sposób zadbać. To są emeryci, renciści, to są niepełnosprawni i to są osoby z rodzin dużych, często z kartą, dużej rodziny. Ja szczególnie zwrócę uwagę na niepełnosprawnych dlatego, że w sytuacji, kiedy dana osoba jest zaopiekowana w warunkach domowych, niepełnosprawna przez członków swojej rodziny, to chcąc nie chcąc wtedy takich odpadów się wytwarza zdecydowanie dużo więcej, mówię o materiałach higienicznych. Mimo tego, że to relatywnie nie są duże kwoty w stosunku do tego czego wymaga opieka nad osobą niepełnosprawną, jednak grosz do grosza w takich sytuacjach naprawdę ma bardzo duże znaczenie. Warto o osobach niepełnosprawnych, rencistach, emerytach pomyśleć. To jest w kontekście jakiejkolwiek tutaj korekty tych naszych lokalnych przepisów na temat opłat za śmieci. I jeszcze ostatnia rzecz, o której tutaj przedmówczyni mówiła, jeżeli słyszę od jednej z mieszkanek, że dostaje od swojego zarządcy po kilku miesiącach pismo z przeprosinami za zaistniałą sytuację, bo została wezwana do zwrotu pieniędzy wstecz, z przeprosinami od swojego zarządcy z informacją, że zostali wprowadzeni w błąd przez pana burmistrza myślę, że zostawię to bez komentarza, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo odnosząc się do tego wątku poruszonego przez panią radną Magdalenę Pieczyńską, pana Piotra Romanicza teraz w ostatnich wypowiedziach, to chciałem powiedzieć, że tej decyzji nie ma ona nadejdzie, ale uzależnione jest też od innych czynników niż tylko burmistrz miasta i gminy Gryfino, mówię konkretnie o samorządowym Kolegium odwoławczym. Po rozstrzygnięciach będziemy mogli informacje te przedstawić i jeżeli tak się stanie, to przedstawimy również, a właściwie w pierwszej kolejności pisemnie, aby było tutaj wszystko jasne, to po pierwsze. Po drugie muszę jeszcze raz wrócić do kwestii deficytu, bo padają tutaj te informacje, abyśmy ewentualnie wprowadzili jakieś ulgi, które oczywiście ten deficyt zmniejszą jeszcze raz szanowni państwo, w przyszłym roku za wywóz śmieci zapłacimy więcej jeżeli chodzi o każdą tonę. Rzeczywiście jest tak, bo o tym mówiłem, że prowadzimy inne działania, które mają na celu poprawę tego wyniku. Jednym z nich, np. jest to, że coraz lepsza kontrola prowadzona przez spółkę, chociażby tego strumienia odpadów z zabudowy tzw. niezamieszkałej powoduje, że mniej odpadów jest w tym strumieniu ogólnym i mniej, tym oczywiście płacimy, mniej jako gmina i tym lepszy jest nasz wynik finansowy. I od tego to zależy ten deficyt od stawki kwoty, jaką wpłacą mieszkańcy do systemu, od ilości wyprodukowanych śmieci i ceny za każdą tonę tego wyprodukowanego odpadu. Metoda powtórzę jeszcze raz, jest rzeczą w tej sprawie drugorzędną. Gdybyśmy metodę od osoby pozostawili, nie wprowadzali metody tzw. hybrydowej zostawili te same stawki, to mielibyśmy deficyt jeszcze większy. Więc nie można stawiać tezy, że zmiana metody jest cudownym lekiem, lekiem jest korygowanie stawek. Mamy świadomość wszyscy tego, że na ten wynik wpływają różne czynniki. Wiemy, że mniejsza ilość produkowanych śmieci ma też związek z tym, że ilość pracowników, którzy chociażby są, byli na placu budowy elektrowni, zmniejsza się teraz i zmniejszać się będzie, to wszystko jest przez nas analizowane i tak ten system się kształtuje. Myślę, że w pierwszej kolejności powinniśmy dbać o to, abyśmy jak najmniej tych kosztów generowali, bo wiemy, że przy przyszłorocznych wyższych cenach ten deficyt się pojawi. Oby pojawił się jak najmniejszy i w pierwszej kolejności, żeby nie powodował konieczności podwyższania opłat dla mieszkańców, to powinno być naszym celem, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił jeszcze pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jestem zdumiony tym, że próbuje pan mówić, że problemem nie jest metoda, tylko stawki, bo przypomnę, że poprzednia uchwała w części została uchylona, w konsekwencji była skrajnie nieuczciwa w stosunku do mieszkańców gminy Gryfino zamieszkujących w zabudowie wielorodzinnej i którzy mieli płacić od metrów, o to chodziło. I teraz oczywistym jest, że w związku z tą ogromną inflacją, którą mieliśmy i wzrostem kosztów, to być może pewnie będzie trzeba tą stawkę podnieść, ale proszę nie mówić, że tutaj problem jest tylko i wyłącznie w stawkach. Problem jest w tym, że poprzednia uchwała była zła, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, zaskoczył mnie pan przewodniczący, że tak szybko. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo pani przewodnicząca.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, to ja bym poprosiła o doprecyzowanie. Czekamy na rozstrzygnięcia SKO, czyli były decyzje wydawane?

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Tak.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

A ile?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Prosiłbym panie burmistrzu, jeżeli można? Czy pani przewodnicząca zakończyła? Prosiłbym pana burmistrza, żeby się zgłosił, musi być przez mikrofon do protokołu, udzielam panu głosu panie burmistrzu, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Tak, ale resztę informacji wolałbym podać pisemnie. Chciałbym być precyzyjny, szanowni państwo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, ale bez dyskusji.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jak ktoś mi przerywa, to jest trudno się wypowiadać.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dlatego nie patrzyłem nawet na pana, panie burmistrzu, w tym momencie także proszę nie brać wszystkiego do siebie.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję, tak się zdarzyło, że nie, nikt z państwa nie zaprosił mnie ani po czy pana naczelnika na posiedzenia komisji, byłaby wtedy myślę, że łatwiejsza dyskusja dysponując materiałami. Wolałbym w tej kwestii wypowiedzieć się precyzyjnie, pisemnie, bo to są też sprawy, tak jak powiedziałem, niezależnie od gminy Gryfino i to jest, myślę że dla państwa zrozumiałe, a dzisiaj wywoływany do tablicy przy tak szerokim materiale, który dotyczy wielu aspektów nie chciałbym popełnić błędu. Jeżeli te rozstrzygnięcia nadejdą, to my niezwłocznie, też w interesie zarówno rady miejskiej, burmistrza, jak mieszkańców, jest rozstrzygnięcie, będziemy o tym informowali, ale trzeba do tego po prostu chwilę poczekać, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo pani przewodnicząca. Proszę, raz wcisnąć i więcej już nie dotykać. Tak, ja udzielam głosu już nie dotykamy, tylko mówimy proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja to praktycznie przysłuchuje się tej dyskusji od samego początku, jeżeli chodzi o gospodarkę śmieciową ja miałam zawsze inne zdanie niż wszyscy. Tutaj dowiedzieliśmy się, że poszły jakieś pisma do SKO i czekamy na decyzję i pan burmistrz odpowiedział, że zrobi to na piśmie, bo chce być precyzyjny, a ja mam pytanie precyzyjny okej, jak najbardziej, ale czemu nie transparentny i my o tym wcześniej nic nie wiedzieliśmy? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, dokładnie tak samo jak z pociągami dowiedzieliśmy się panie burmistrzu, właściwie już po fakcie, czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę, szanowni państwo, to zamykam dyskusję w tym punkcie, rada miejska przyjęła informację burmistrza miasta i gminy Gryfino o gospodarowaniu odpadami komunalnymi bilans za 2023 rok, druk nr 2/81 do wiadomości.

**Ad. IX. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Gryfinie na lata 2024-2029 - DRUK NR 3/LXXXI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję szanowni państwo w tym punkcie i przypominam, że na galerii, ładne słowo, siedzi szefostwo naszej spółki, czyli Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych pan prezes Marcin Stawicki, pan członek zarządu Wojciech Długoborski, siedzą także przedstawiciele Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, Spółka z o. o. w Gryfinie. Proszę bardzo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Jest, już się przestraszyłem, o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Tak długo się zastanawiałem, czy zabrać głos w tym momencie. Nie dlatego, czy w ogóle zabrać, tylko nie chciałem być pierwszy, ale skoro nie ma chętnych, to muszę ja. Taki dokument o planach rozwoju jest przedstawiany radzie miejskiej systematycznie. Plany trzeba dokonywać bo kto nie planuje, ten osiąga porażkę. Przed rokiem, kiedy był chyba omawiany ten sam dokument, mówiłem, że nie jest istotne, co w tym dokumencie jest bo oczywistym jest, że jeżeli fachowcy tym zajmujący się mówią że trzeba coś zrobić, to naprawdę myślę, że trzeba by było być chyba wysoce nierozsądnym, żeby to kwestionować, że jakąś pompę trzeba wymienić, jakąś sieć zmodernizować. Jeżeli mówią o tym fachowcy to myślę, że należy ku temu się przychylić. Istotne jest to, czego tutaj w tym dokumencie nie ma, a tutaj nie ma rzeczy fundamentalnej, strategicznej. Oczywiście, za chwilę powiem, o co chodzi, ale teraz jeszcze zrobię takie wprowadzenie, że tego, czego tutaj nie ma, będzie skutkować, już skutkuje dla gminy Gryfino, dla naszych podatników stratą rzędu kilkudziesięciu milionów złotych i z czego to wynika? Wynika to z faktu złego, strategicznego działania, pewnego rodzaju braku odpowiedzialności. Nie mam tu na myśli, oczywiście braku strategicznego myślenia i odpowiedzialności przedstawicieli PUK-u, nie mam tutaj na myśli panów prezesów czy pana inżyniera Dariusza Pazika, który za tą infrastruktury odpowiada. Mam na myśli burmistrza, którego działania skutkują, już skutkują, co jest w zasadzie można powiedzieć, że bezdyskusyjne milionami strat dla mieszkańców gminy Gryfino. Żeby nie być gołosłownym, przedstawię chyba logicznie, nawet jestem pewny, że logicznie, co jest źródłem tych potencjalnych strat. Jest sprawa, że jest ciągłość władzy, Henryk Piłat jako burmistrz przygotował porozumienie trójstronne z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, PGE, gminą Gryfino w zakresie przebudowy ulicy Łużyckiej. I tutaj bardzo proszę pana radnego, żeby się za głowę nie łapał i nie komentował, bo naprawdę to jest trochę nie na miejscu. To porozumienie w 2016 roku podpisał obecny burmistrz Mieczysław Sawaryn i powinien je wykonać. W tym porozumieniu przypomnę, po raz kolejny było zapisane, kto do czego się zobowiązuje. Gmina Gryfino była zobowiązana do przełożenia sieci wodnej i kanalizacyjnej oraz deszczowej w ulicy Łużyckiej, bo to jest nasza infrastruktura to były nasze obowiązki. PGE było zobowiązana do przełożenia sieci ciepłowniczej, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad była zobowiązana i sama się zobowiązała do wykonania całej drogi. I gdyby burmistrz się wywiązał ze swojego zakresu robót, to do 2019 roku ulica Łużycka wraz z infrastrukturą wszystko byłoby wykonane. Niestety, brak odpowiedzialności przez burmistrza Mieczysława Sawaryna spowodował, że ta droga i ta infrastruktura nie zostały wykonane. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w trójstronnym porozumieniu zastrzegła sobie, że jeżeli któraś ze stron nie wywiąże się ze swojej części, to ona czuje się zwolniona z wykonania swojej roboty. Już w roku 2018,19 interweniowałem, zaniepokojony brakiem działań ze strony burmistrza, składałem do tego interpelacje, które mogą stanowić dowód w sprawie. Uzyskałem, uzyskiwałem, wszyscy mieszkańcy gminy Gryfino uzyskali odpowiedź podpisaną przez Tomasza Milera, że trwają prace w celu wyłonienia 1 wykonawcy na całość zadania. Uznałem wtedy, że to dobre działanie, słusznie przyjąłem to za dobrą monetę, bo oczywistym przecież było, że wspólne wykonanie prac będzie tańsze i byłoby nawet bardziej racjonalne. To było oczywiste, bo przecież bezsensownym było, by gmina wykonywała swoją infrastrukturę, przywracała do stanu wyjściowego, a później każdy robił swoje to byłyby podwójne koszty. Ale burmistrz nie wykonał tego, dlaczego? To jest dobre pytanie, nie będę mówił dlaczego. Co prawda powiem, dlaczego? Bo nie było pieniędzy, nie było pieniędzy, dlaczego? Bo wykonywał, chciał budować hale, nie na swoim terenie, nie przy swojej szkole w związku z tym nie było pieniędzy. Broniąc się, występował nawet do PGE, by PGE napisało mu dokument podkładkę, dlaczego może tej pracy nie prowadzić. Bo rzekomo budowano elektrownię gazową wtedy, tylko przypomnę, że gdyby burmistrz wywiązał się z tego porozumienia, to do czasu rozpoczęcia budowy elektrowni gazowej ta droga byłaby przebudowana. Ale tak czy inaczej to była bzdura bo przecież te samochody, które miały wozić materiały do budowy elektrowni, nie jeździły przez Łużycką, tylko jeździły z S3 przez Banie i od południa i były dowożone materiały, również zimnym kanałem. Dlaczego mówię, że burmistrz naraził gminę na stratę kilkudziesięciu milionów zł? Dlatego, że trwają przecież to jest oczywiste, wszyscy o tym wiedzą, trwa budowa obwodnicy Gryfina. Jak zostanie ta droga wykonana to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad pozbędzie się tej drogi Łużyckiej, co jest przecież chyba oczywistym nawet nie może być inaczej. Przecież Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych, która odpowiada za swoje zadanie, nie będzie prowadziła 2 równoległych dróg, które są w takiej małej odległości od siebie. W związku z tym albo przekaże to gminie czy powiatowi, albo nie będzie wykonywała żadnych prac, czyli przebudowa sieci wodnej i kanalizacyjnej oraz deszczówki będzie spoczywała na gminie, jak i przebudowa całej drogi, a to jest kilkadziesiąt milionów. Kiedyś w okresie, kiedy miały być wykonywane, tak naprawdę te prace to szacunkowy koszt wymiany tej infrastruktury, naszej gminnej to był 7 9 000 000 zł. Z informacji, które były przekazane na komisji budżetu, panowie przekazali, że dzisiaj ta ten koszt byłby, wymiana samej tej naszej sieci około 20 000 000 plus prace w zakresie całej przebudowy ulicy Łużyckiej to jest kilkadziesiąt milionów zł. Dlatego, że jest to droga z różnymi infrastrukturami i takie prace są bardzo drogie. Proszę zwrócić uwagę, co chwilę na Łużyckiej jest jakiś problem, pan prezes się tutaj uśmiecha, bo na komisji było powiedziane, że w ostatnim okresie tylko były 2 awarie, dobra 3, ale biorąc pod uwagę jakie jest natężenie ruchu, jakie drgania, kiedy ta infrastruktura nasza była wykonana, to oczywistym jest, że ilość awarii będzie rosła z miesiąca na miesiąc. Tak czy inaczej, jaka jest infrastruktura, czy powiedzmy ta deszczówka? Te rury są pozapychane, praktycznie nie ma odprowadzania wody deszczowej. Ja mam porobione zdjęcia jak panowie prezesi chcą, mogą udostępnić, chociaż to chyba każdy może sobie sam zrobić. Stan drogi jest tragiczny i my nie planujemy przebudowy tej infrastruktury do roku 2029. To kiedy to zaplanujemy? Kiedy to wykonamy? Nigdy, tak. Wydaje mi się, że to jest skrajna nieodpowiedzialność i proszę zwrócić uwagę, mamy wymienić jakąś pompę, tam gdzieś 50, 100, 200 to jest żaden problem, takie pieniądze to z dnia na dzień mogą znaleźć, ale te kilkadziesiąt milionów, już nie. Dlatego teraz stoimy przed ogromnym wyzwaniem i tak zachęcam pana burmistrza, żeby nie mówił, wiceburmistrza, że wy macie koncepcję, przygotowujecie się, działacie, planujecie itd. bo te plany to właśnie ziszczają się w tym harmonogramie, w którym nie ma tej przebudowy. Gdybyście się przygotowywali, to w tym dokumencie to powinno być zapisane, a jeszcze przypomnę dla ścisłości, że w tzw. reżimówce, czyli gazecie propagandowej burmistrza, burmistrz tam kiedyś podał, że zaraz po wybudowaniu elektrowni gazowej, burmistrz użył takiego sformułowania bardzo zabawnego: szybciutko wskoczymy na tę drogę i ją wykonamy. Czekam na wykonanie tej drogi wraz z tą infrastrukturą, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz. Proszę bardzo Panie przewodniczący, udzielam panu głos.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, ja mam kilka pytań w części dotyczącej planów budowy modernizacji sieci wodociągowej w punkcie 25 jest odkupienie sieci wodociągowych od inwestorów prywatnych, tam jest 40 000 na ten rok, 50 000 w pozostałych latach rocznie przeznaczone. Ja mam pytanie, czy inwestor, który chce wybudować sieć wodociągową, czy wie konkretnie, za jakie pieniądze będzie od niego odkupione? Czy jest jakikolwiek regulamin, harmonogram odkupu tych sieci wodociągowych, które już powstały? Czy jest to całkowicie uznaniowe? To jest odnośnie tego punktu. Odnośnie punktu 26 gdzie jest mowa o budowie sieci wodociągowej w ulicy Sprzymierzonych tutaj w nawiasie kontynuacja, jeżeli mówimy o ulicy Sprzymierzonych, czy w związku z tym nowo wybudowana droga ulegnie w jakiś sposób, będą z nią problemy, trzeba będzie ją naprawiać w związku z tym. Trzecie pytanie to punkt 27 bodajże, budowa sieci wodociągowej w Gryfinie, ulica Letnia, Pogodna, co z działkami w ciągu tej ulicy? Bo tam jest inwestycja dewelopera, który na osiedlu domków jednorodzinnych buduje, zagęszcza że tak powiem, ten teren ponad miarę i w związku z tym moje pytania są takie, czy ten deweloper w jakiś sposób partycypuje w kosztach budowy tego wodociągu? Czy gmina tudzież PUK zamierza odkupić sieć wodociągową, którą być może ten deweloper na własny koszt buduje? I co z mieszkańcami pozostałej części ulicy Pogodnej, która nie leży w zakresie tej dużej inwestycji? I taka dygresja do pana burmistrza wydaje mi się, że jest to droga gminna i ktoś, kto prowadzi tam inwestycję dokonał tak dużej dewastacji drogi, powinien doprowadzić tą drogę w trybie pilnym do porządku, a jeżeli są wątpliwości, że należy ją doprowadzić do porządku, to należałoby wysłać straż miejską nowym samochodem niech się przejedzie Pogodną po deszczu, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo pani przewodnicząca. System nie kłamie, dobrze rozumiem. Następnie o głos poprosił pan radny Zenon Trzepacz, proszę bardzo panie radny. Tak już jest włączony, nie wciskać.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Dobrze, ja bym chciał, że tak powiem, uspokoić pana radnego Saneckiego, ponieważ ostatnio się wydarzyły bardzo ważne rzeczy. Chodzi o krajowy plan odbudowy, politycy zapowiadają wielki strumień pieniądza i na pewno ten pieniądz też do gminy Gryfino trafi. Także panie Marku, może będą nawet podgrzewane chodniki, nie wiemy, poczekajmy trochę, nie nerwowo, a wszystkiego się nie da zrobić panie radny. Chyba się pan ze mną zgadza? Ja bym chciał, żeby to było tak, jak pan mówi, że tu wszystko ładnie, pięknie, ale mamy rzecz, przed kilkoma chwilami rozmawialiśmy o edukacji, o szkołach, o wszystkim, skąd te pieniądze? Musimy też czekać na rządzących, że coś wygospodarują dla nas, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja tylko tak z tego, co kojarzę, to ten krajowy plan odbudowy ma być przede wszystkim skierowany w odnawialne źródła energii. Także nie wiem, czy będzie można to powiązać, ale byłby to cenny głos. Szanowni państwo, nikt więcej nie zgłosił się do głosu, nie wiem, czy powinniśmy uznać, ale dobrze, pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pytanie, jest mowa tutaj o odcinkach, które są zbudowane z azbestocementu, czy są jakieś informację o potencjalnej szkodliwości tego na dzień dzisiejszy? Czy wiemy coś więcej? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Czy mogę pana prezesa?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Oczywiście, pan prezes to jest najważniejsza funkcja w kraju, jakby nie patrzeć. Proszę bardzo, panie prezesie, prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. pan Marcin Stawicki proszę bardzo. Tylko poproszę, wcisnąć mikrofon, panie prezesie.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Krótko odniosę się do informacji dotyczącej ulicy Łużyckiej. Powiedziałem panu przewodniczącemu Saneckiemu, że już trochę przewiduje jego pytania, zawsze przed tym etapem wieloletniego planu modernizacji i rozwoju sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Jedna bardzo ważna rzecz o której należy pamiętać, plan, który jest dzisiaj przedstawiony państwu do głosowania zero-jedynkowo wpływa na to, co się dzieje z ceną na taryfę wody i ścieków. Elementy, które znacząco wpływają mam tu na myśli np. ulicę Łużycką i te 20 000 000 zł to jest wzrost cen wody i ścieków na poziomie złotówki do jednej i drugiej infrastruktury, to jest ogromny wzrost. Bazując na dzisiejszych cenach wzrost około 21% to trzeba o tym pamiętać, jeżeli inwestycja nie jest w stanie być zaprogramowana i zaplanowana w sposób oczywisty. Mam tu na myśli wskazanie modernizacji i remontu drogi, która jest niezbędna do tego, żeby tą infrastrukturę wymienić jednocześnie, ponieważ sama wymiana infrastruktury bez inwestycji drogowej wzrasta około 27-29% w całości kosztów inwestycji, to jeżeli chodzi o ulicę Łużycką. Pytania od pana przewodniczącego Romanicza dotyczące odkupienia od mieszkańców, znaczy pojawienia się tej pozycji 40, 50 000 ta pozycja się powiela, od wielu lat nie planujemy i nie robimy harmonogramu tego odkupienia, ponieważ sytuacje, w których mieszkańcy budują na własny koszt, są incydentalne i występują nieregularnie, nie jesteśmy w stanie tego zaplanować. Jeżeli chodzi o metodę odkupienia od mieszkańców infrastruktury, polega ona na metodzie dochodowej, długość sieci w cenie, w której została wybudowana, jest weryfikowana po ilości przyłączy, którą na tej długości generujemy. Robi to, panie Dariuszu, chyba rzeczoznawca u nas z którym współpracujemy regularnie. Mieszkaniec otrzymuje pełen zakres informacji o tym, jak może wyglądać, bo to nie jest system zero-jedynkowy, ponieważ na długości sieci, mimo że mamy 7 działek, to obecnie zabudowa, która istnieje lub jest projektowana lub która będzie zaprojektowana, jest brana pod uwagę. Puste działki nie są brane pod uwagę, więc otrzymuje zarys tej informacji, ponieważ ten zwrot może być na poziomie 80%, a może być na poziomie 20%, ale to ryzyko jest mu przedstawiane i podawane w jakim zakresie. ewentualnie te odkupienie może wystąpić. Co do harmonogramu. Powiedziałem, nie ma jakby tutaj takiego założenia. Kolejne pytanie to było Sprzymierzonych to już pojawia nam się po raz drugi i również to pytanie wcześniej padło od pana przewodniczącego Romanicza to jest taki krótki łącznik, ponieważ jakie jedziecie państwo ulicą Sprzymierzonych i dojeżdżacie do wiaduktu jest dosłownie taki odcinek 7 m, który jest jakby nieskończony, jak kończy się kostka i dojeżdża do ulicy Wojska Polskiego, Grunwaldzkiej, Wojska Polskiego, ronda i to jest krótki odcinek, który jest zaplanowany do wymiany. Nie wiąże się on z przebudową infrastruktury, która była wybudowana przy przebudowie ulicy Sprzymierzonych i 1 Maja. To ciągle pilnowany przez nas fragment. Kolejne pytanie dotyczyło Letniej, Pogodnej i dewelopera, który realizuje tam inwestycje budowy, ciężko mi nazwać, czy to jest zabudowa wielorodzinna, czy wielolokalową, czy bliźniacza, w każdym bądź razie tego ciągu inwestycji, na których realizuje inwestycje budowy mieszkań, rzeczywiście współpracujemy z firmą Maison. Na dzień dzisiejszy firma przygotowała dokumentację projektową, ta dokumentacja została nam już przekazana, zarówno dotycząca sieci wodociągowej, bezpłatnie tak żebyśmy mieli jasność, bezpłatnie. Jeżeli chodzi o sieć wodociągową i sieć kanalizacji sanitarnej, trzeba pamiętać, że ta inwestycja i przygotowanie dokumentacji projektowej to jest koszt dosyć wysoki. Panie Dariuszu, szacunek... Około 50 000 zł. Ta dokumentacja była nam przekazana wraz z pozwoleniem na budowę, przepisana na spółkę. Deweloper również uczestniczy w inwestycji finansowo, pod względem realizacji przyłączy bezpośrednio do swoich działek. My w całości chcieliśmy podejść do tej inwestycji poważnie, ponieważ po pierwsze zależało nam na budowie sieci kanalizacji sanitarnej. Pierwotnie projekt Maisona, czyli tego dewelopera, jeżeli chodzi o tą zabudowę, oparty był o zbiorniki bezodpływowe, szamba, przede wszystkim przy tym nasyceniu i gęstości zabudowy, którą planował w inwestycji nie chcieliśmy liczyć, ale tak powiem bardzo prosto samochód asenizacyjny nie wyjeżdżałby stamtąd, czyli te utrudnienie, które spowodowane było ruchem samochodów asenizacyjnych, byłoby ogromny, więc zależało nam bardzo jako spółce oczywiście też przychodowo to jest duża gęstość zabudowy, ale przede wszystkim z myślą o wszystkich mieszkańcach, żeby tą sieć kanalizacji sanitarnej jak najszybciej wybudować. Ta współpraca póki co układa się poprawnie, nie mamy jakiś tutaj rzeczy i obietnicy, które wspólnie sobie dajemy, niespełnionych, więc liczymy, że no do końca tego roku, miejmy nadzieję, doprowadzimy już do rozpoczęcia. Nie mówię, że zakończenia, rozpoczęcia inwestycji budowlanej i to chyba...Chcemy zamknąć, całość tej inwestycji tu jest, może pan burmistrz Miller dopowie o programie, z którego gmina otrzymała pieniądze, ale chcemy zamknąć cały ten obszar zarówno budową sieci kanalizacji sanitarnej, jak i wymianą i budową wodociągu. Bo pragnę przypomnieć, że wielokrotnie występował tam problem związany z utrzymaniem ciśnienia, wody, zgłaszany bardzo często, również do państwa, przez mieszkańców. Aby ten problem rozwiązać, musimy również w części infrastrukturę wymienić, w części dobudować nową, dziękuję. Azbestocement, jeżeli chodzi o całą gminę Gryfino występują chyba wszystkie surowce i materiały, z których zbudowana jest sieć. Azbestocement rzeczywiście występuje w części starego miasta i wybranych lokalizacjach w kierunku ulicy Łużyckiej, staramy się na bieżąco tą infrastrukturę wymieniać. Nie wiem, czy pytanie dotyczyło zagrożeń, które oczywiście, nie jest to mierzone, każdy azbestocement, wskazany szczególnie w warunkach pogodowych, zewnętrznych, ma znaczące zagrożenie dla zdrowia ludzi. Punktem numer 1, jeżeli chodzi o wymianę infrastruktury dla spółki, jest wymiana całej sieci azbestocementowej. Daleko nie szukając ulica, ulica Parkowa, w większości zbudowana właśnie z azbestocementu. Jesteśmy w trakcie realizacji wymiany tej sieci, kolejne elementy będziemy starali się wymieniać w pierwszej kolejności. Nie są to proste lokalizacje, jak państwo wiecie, niestety w większości z nich muszą być oparte na tzw. przewiertach, nie na otwartych wykopach. Cena przewiertu do otwartego wykopu to około 40% więcej. Więc takie szacunki, które robimy, musimy robić mocno zachowawczo. Jak widzicie państwo po ulicy Parkowej powoduje to z automatu duże utrudnienia w ruchu, dlatego mamy kolejność przede wszystkim ustaloną na sytuacji, w których wymiana jest infrastruktury drogowej, tak jak ulica Parkowa i zbliżająca się przebudowa tego odcinka drogi, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo serdecznie, panie prezesie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Pragnę podziękować panu Marcinowi Stawickiemu, prezesowi PUK za kolejne argumenty potwierdzające brak strategii burmistrza Mieczysława Sawaryna w prowadzeniu gminy, bo fakt, który podał pan prezes, że żeby zrealizować tą inwestycję, przebudowę sieci wodnej i kanalizacyjnej to musiałby wzrosnąć.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Mam pana Marka Saneckiego, ciągle włączonego, tylko chyba nie ten mikrofon teraz tak?

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję, poczuje się jak piosenkarz.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Lepiej słychać teraz.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dzięki. W każdym razie te argumenty, które przedstawił pan prezes, wydaje mi się, że potwierdzają moje obawy o braku umiejętności, strategicznego myślenia i działania przez burmistrza Mieczysława Sawaryna. Z tym, że ja nie mówiłem, a zresztą taka informacja do mieszkańców, że PUK jak świadczy usługi w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków, to nie ma robić tego w celu osiągania zysku, tylko ma tak kalkulować ceny, żeby tę infrastrukturę, krótko mówiąc, utrzymywać i rozbudowywać w miarę potrzeb. Informacja, którą podał pan prezes, była generalnie taka, że gdybyśmy chcieli to przebudować, to musielibyśmy tak podnieść koszty dostarczania wody i odprowadzania ścieków, że to byłoby porażające dla mieszkańców. Taki był sens tej wypowiedzi i to byłaby prawda. Z tym, że ja nie mówiłem przecież, że to ma być sfinansowane tylko i wyłącznie przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych to jest sp. z o.o. której właścicielem w 100% jest gmina Gryfino. Jeżeli jest takowa potrzeba, to trzeba było to przedsiębiorstwo finansować, żeby mogła być zrealizowana ta inwestycja, ale takiego pomysłu krótko mówiąc nie ma. Ale to jeszcze się sprowadza do grzechu zaniedbania i to jest oczywiste. A jeszcze przekaże informację, która została podana podczas prac komisji, że do planu tego rozwoju sieci nie wpisana jest inwestycja, bo szansa realizacji tego do 2029 roku jest mniejsza niż 50%. Ale to jeszcze uwypuklę tą, ślepą uliczkę, do której wprowadził nas burmistrz, że to pan mówił tylko i wyłącznie o kosztach przebudowy sieci wodnej i kanalizacyjne, a gdzie przebudowa drogi, której za chwilę pewnie będziemy właścicielami i której generalna nie przebuduje? Proszę zwrócić uwagę, burmistrz pozyskał ostatnio pieniądze na budowę sali w Radziszewie z programu inwestycji strategicznych. Brawo, dlaczego burmistrz nie wystąpił do tego funduszu na przebudowę ulicy Łużyckiej? To jest inwestycja strategiczna, a burmistrz mówi: nie, nie ma tematu, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler. Proszę bardzo panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję serdecznie, odniosę się do kilku wątków, tych bardziej merytorycznych niż politycznych. Szanowny pan Piotr Romanicz mówił o stanie dróg, rzeczywiście jest tak, że w tych obszarach, gdzie intensywnie rozwija się zabudowa, jest problem, bo ten ciężki sprzęt jeżdżący z materiałami, prace wykonywane, przyłącza degradują drogi gruntowe. W tym obszarze tego miasta jest to rzeczywiście trudne, bo tych budów jest wiele, nie tylko ta prowadzona na dużą skalę przez dewelopera, ale też poszczególni mieszkańcy się tam dość ostro budują i z tego się cieszymy. To fajnie by było, gdyby tak właśnie gęsto domy powstawały także w innych miejscach. Ponieważ o wiele łatwiej teraz kalkulować te koszty, o których rozmawiamy właśnie, chociażby w zakresie infrastruktury wodnokanalizacyjnej, stąd nasza wola, byśmy tam te inwestycje wykonali. Tak jak pan prezes wspomniał, mamy tutaj sporo konkretów przygotowanych. Wiemy dzisiaj, że zamknęliśmy 2 duże osiedla i ta sytuacja w której mieszkańcy Letniej czy Wiosennej z zazdrością spoglądają na Mazowiecką czy Śląską, jest sytuacją, w której trzeba działać. I no bardzo konkretnym działaniem jest to, że dzięki pozyskaniu środków zewnętrznych z programu inwestycji strategicznych, bo to też jest działanie strategiczne, pozyskaliśmy pieniądze, za które będziemy inwestowali zarówno w osiedlu tym wschodnim, czyli położonym na wschód od ulicy Jana Pawła, w zakresie kanalizacji, jak i osiedlem tym za Armii Krajowej taka robocza nazwa nasza to Tataras Północ i oczywistym jest to, że te drogi gruntowe dzisiaj przy budowie tych sieci, zwłaszcza kanalizacji sanitarnej, będą musiały być odbudowane w zupełnie innym standardzie. Myślę, że ci mieszkańcy, którzy w ostatnim czasie dość licznie się do mnie i do pracowników urzędu zgłaszali, otrzymali taką konkretną informację, że poprawa jakości drogi w sposób ten do inwestycji jak najbardziej nastąpi, oni wiedzą, że ta kanalizacja, te inne inwestycje będą tam powstawały i muszą uzbroić się w cierpliwość, bo także okres prac będzie dla nich wyzwaniem. Natomiast korzyści, jakie odniesie każdy, kto ma szambo i płaci za nie w porównaniu do tej osoby, która jest podłączona do sieci, są na tyle duże, że jest po ich stronie dużo wyrozumiałości, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, panie burmistrzu, tak z troski o pana zdrowie i pana głos bardzo proszę o ograniczanie dzisiaj tych wypowiedzi, bo ten głos już za chwilę zniknie, a to by było bardzo źle w przestrzeni publicznej. Szanowni państwo, nikt więcej się nie zgłosił do głosu, zamykam dyskusję w tym miejscu, mamy kworum. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania, uchwała rady miejskiej w Gryfinie z dnia 29 lutego 2024 roku w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Gryfinie na lata 2024-2029. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem tej uchwały, kto jest przeciw, kto się wstrzymał od głosu?

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Gryfinie na lata 2024-2029 – DRUK NR 3/LXXXI.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 15 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się i 1 głosie przeciwnym.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/577/24 stanowi **załącznik nr 23.**

**Ad. X. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w obrębie ewidencyjnym Gryfino 3 - DRUK NR 4/LXXXI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, na posiedzeniu komisji rewizyjnej dosyć intensywnie dyskutowaliśmy nad projektem tej uchwały. Nie widzę z nami pana mecenasa, chciałabym się podpytać o jeden wątek prawny, jeśli można by było poprosić, to ja wrócę do tego pytania. Natomiast, żebym była też dobrze zrozumiana budynek na Targowej, budynek po byłym PEC-u był przedmiotem naszej dyskusji, wielokrotnie, naszej, czyli radnych rady miejskiej. Pojawił się w roku 2020 przy okazji pomysłu zagospodarowania tej przestrzeni na siedzibę szkoły muzycznej. Długo rozmawialiśmy na komisjach, dlaczego taka kwota, jak ta kwota została wyliczona? Że będziemy odkupywać, że to jest korzystne, okej. Rozmawialiśmy również dosyć intensywnie o stanie tego budynku, pytaliśmy jako radni o ekspertyzy. Jakoś wtedy powiedzmy, nie robiąc problemu z tym, żeby szkoła muzyczna w końcu doczekała się swojej siedziby uchwały zostały przegłosowane, ale w roku ubiegłym przy okazji czynności prowadzonych przez komisję rewizyjną i zadania pod nazwą ocena działań w zakresie pozyskania szkoły muzycznej, temat ekspertyz i tego budynku ponownie wrócił i co do zasady termin uzyskania tej ekspertyzy ziścił się bo dostaliśmy tą ekspertyzę w lutym, ja po dokładnej analizie tego dokumentu, muszę stwierdzić, że nasze obawy, moje obawy w tej dyskusji o pozyskaniu tego budynku i stworzenia tam przestrzeni dla szkoły muzycznej były uzasadnione, bo to jest jednak budynek, który wymaga dużych nakładów, jeżeli chodzi o dostosowanie do takiego funkcjonowania. I oczywiście jak najbardziej ja rozumiem potrzebę i pomysł, zresztą obecny tutaj też były wiceburmistrz mówił o tym, że jest pomysł stworzenia centrum i połączenia, jakby zrobienia jednego miejsca na siedzibę 2 spółek, że jest przestrzeń, że duży teren, że sąsiedztwo bazy jest tutaj argumentem na "za". Natomiast w związku z tym, że jest pan mecenas, dzień dobry, chciałbym się zapytać pod kątem prawnym mamy dzisiaj w porządku i dyskutujemy nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych, dotyczy to działki i budynku po byłym PEC na Targowej. A mamy również uchwałę z 2020 roku z 5 listopada, bodajże jeżeli mnie pamięć nie myli z 5 listopada, która mówi konkretnie o tym budynku i o przeznaczeniu go, w uzasadnieniu czytamy może nie samej treści uchwały, ale w uzasadnieniu o przeznaczeniu tego budynku na siedzibę szkoły muzycznej. Jak to prawnie mamy rozstrzygnąć? Bo to są 2 uchwały dotyczące 1 lokalizacji i 1 nieruchomości. Na ten moment dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję, pan radca prawny się zgłaszał, ale proszę raz wcisnąć i tylko raz i teraz już proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Więc odpowiadając na pytanie pani radnej, rada miasta wyraża zgodę tylko na zbycie lub nabycie nieruchomości, nie określa przeznaczenia i celu tej nieruchomości. Właściciel, czyli gmina, decyduje o celach, na które zostanie ona przeznaczona. Więc z pewnego punktu widzenia można zmienić ten cel, natomiast kwestia oceny sposobu czy też przyczyny zmiany tego celu, jest kwestią, jakby poza prawną. Nie ma wpływu na ważność nabycia tej nieruchomości na rzecz gminy i nie ma wpływu na ważność dokonanej, wyrażonej w chwili obecnej ewentualnej zgody na zbycie tej nieruchomości, np. w formie zamiany jej z inną nieruchomością tak jak tutaj. Ten cel, o który pani mówi, ma znaczenie, ale wyłącznie np. w takich sytuacjach, gdybyśmy ustanawiali prawo użytkowania wieczystego, gdzie oddajemy nieruchomość w użytkowanie wieczyste i jakoś tam ściśle cel, na który ona może być zagospodarowana i wtedy rzeczywiście wiąże tego nabywcę. W sytuacji, kiedy my nabywamy prawo użytkowania wieczystego, to tutaj mamy prawo korzystać z niej w taki sposób, w jakim zezwala nam ta umowa użytkowania wieczystego. Natomiast ocena, jakby okoliczności, to już tam pozaprawne.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki. Proszę bardzo panie przewodniczący, udzielam panu głosu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Znaczy to było działanie w stylu klasyka, który kiedyś mówił: wy sobie uchwalajcie, co chcecie, a ja zrobię tak, co będę chciał. Z tym, że tamto to było działanie oficjalne, a to jest działanie nieoficjalne. Dyskutowaliśmy na komisji budżetu na ten temat, prawie zostałem przekonany do wyrażenia zgody, ale później konsultowałem ze swoimi doradcami co prawda nieformalnymi i nieopłacanymi, ale myślę, że jednak to jest zła decyzja. Uzasadnię to dlaczego, dlatego, że to wszystko, co w tej sprawie zostało zrobione, jak zostało zrobione, świadczy o tym, że nie ma tutaj strategicznego myślenia i strategicznego działania. Uznając potrzeby pracowników PUK-u, którzy pracują w warunkach, które nie są dla nich odpowiednie trzeba mieć świadomość, że zapewnienie tego lokalu tych warunków wcale nie zapewni. Poza tym projekt czy uzasadnienie do projektu do projektu uchwały, który przygotował burmistrz już świadczy o tym, że co innego burmistrz chce zrobić, niż nawet napisał w projekcie uchwały i w uzasadnieniu. Z prac i z informacji, które były przekazane na komisji budżetu, wynika, że burmistrz rzekomo podkreślam, deklaruje, czy chciałby tam, żeby została przeniesiona spółka PUK, ale również TBS o czym w uzasadnieniu uchwały nie ma. Poza tym jeżeliby zostały przeniesione te 2 spółki, to zostałyby zwolnione lokale między Szczecińską a Pomorską i nie ma informacji, co burmistrz chciałby z tym fantem, z tymi lokalami zrobić. Być może, burmistrz ma jakiś plan, ale rady nie raczył poinformować o tym, co zamierza zrobić, to jest nie w porządku. Ma burmistrz jakiś plany, proszę je przedstawić, albo obecna rada to zaakceptuje, albo nie uważam, że takich decyzji, w pewien sposób fundamentalnych, strategicznych, nie powinno się podejmować pod koniec kadencji, tak jak na koniec poprzedniej kadencji, ówczesna rada "rzutem na taśmę" podjęła uchwałę w zakresie podwyżki podatków to jest nie w porządku. Poza tym chcę tutaj powiedzieć, że burmistrz tak naprawdę tym pomysłem o przejęciu budynku na potrzeby szkoły, tak naprawdę naraził podatników gminy Gryfino na straty, na koszty. Wielokrotnie dzisiaj się mówiło o tym, że brak pieniędzy, skąd te pieniądze potrzebne. Jak klasyk mówił więcej potrzeba pieniędzy, ale powiedzmy chyba nie po to więcej pieniędzy, żeby je marnować, a przecież równocześnie została podjęta uchwała rady miejskiej 28 stycznia 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gryfino dla terenu położonego przy ulicy Targowej, by mogła tamta szkoła muzyczna być i ten plan jest w przygotowaniu. Proszę sobie wejść na BIP i proszę sprawić, czyli jeżeli jest w przygotowaniu, to znaczy, że wydajemy na to pieniądze. Wydajemy na to pieniądze, a później tego nie będziemy realizować to jest gospodarskie myślenie. Ale mało tego obecny obowiązujący plan tak naprawdę uniemożliwia funkcjonowanie tam tego budynku na te potrzeby, które PUK i TBS razem mają, czyli krótko mówiąc, znowu by trzeba było podjąć kolejną uchwałę w zakresie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Przecież kupy nie trzyma. Ostatni wątek to jest taki, że budynek jest w złym stanie technicznym. Miałem możliwość zapoznania się z ekspertyzą techniczną, w której napisane jest, co nie zostało zrobione. A to, co zostało zrobione, świadczy o tym, że budynek trzeba remontować generalnie. Przeniesienie pracowników wraz ze sprzętem to są wszystko koszty, które jeżeli byśmy ponieśli jako podatnicy to i tak stopień zaspokojenia potrzeb pracowników bym powiedział słaby. A teraz pytanie: dlaczego burmistrz przed zakupem tego budynku nie wykonał tych badań technicznych stanu? A jeszcze przypomnę, że deklarował, że to ma być za kwotę znacznie mniejszą, niż de facto ją zrealizował. I jeszcze deklarował, że przy zakupie zostaną jakieś skompensowane zaległości, czego nie miało miejsca. Reasumując planowanie strategiczne nie wiem, brakuje mi określenia, jakie? Z biznesem to nie ma wiele wspólnego, nieracjonalne. Dlatego niech burmistrz już nie naraża podatników i mieszkańców gminy Gryfino na straty niech się zajmie tym kolejny burmistrz, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Następnie o głos poprosiłem ja. Szanowni państwo w trakcie tej dyskusji padło tutaj kilka argumentów, pytanie pani przewodniczącej Magdaleny Pieczyńskiej, odpowiedź pana mecenasa wynika z tego, że faktycznie, nie zostało tutaj naruszone prawo, natomiast trzeba sobie powiedzieć, że zostały naruszone dobre obyczaje czy normy kultury, bo zostaliśmy po prostu ordynarnie oszukani. Przyjmując ten budynek czy zajmując się tą sprawą padały absolutnie tylko jedne zapewnienia. Będzie tam szkoła muzyczna, pozyskujemy ten budynek jako gmina Gryfino, reprezentowana przez burmistrza Mieczysława Sawaryna od koncernu PGE, w której we władzach zasiadał Mieczysław Sawaryn, właśnie po to, że jest konieczność wybudowania siedziby szkoły muzycznej. Wtedy nagle upadła koncepcja budowy siedziby szkoły muzycznej po komendzie policji, którą też przyjmowaliśmy właśnie po to, bo była potrzeba przeniesienia siedziby szkoły muzycznej. Zostaliśmy normalnie wtedy oszukani, nikt nie mówił, że w tej chwili mamy pomysł, żeby tam była siedziba szkoły muzycznej, ale może się to zmienić tak byliśmy, szanowni państwo zapewniani. Ale okej, stało się, jest jak jest znowu rada miejska została potraktowana, jak została potraktowana. Natomiast szanowni państwo, w różnych sytuacjach trzeba szukać pozytywów i prawdą jest, że dzisiaj siedziba Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych jest miejscem niewystarczającym dla tego przedsiębiorstwa, jeżeli ktoś z państwa bywa, czy był w tej siedzibie, to widać, że są to pomieszczenia absolutnie za ciasne, że gnieżdżą się tam pracownicy, nie ma mowy o jakichkolwiek standardach dobrej pracy. Faktycznie obok jest baza, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i to by skondensowało to przedsiębiorstwo w jednym miejscu. Faktycznie jest to pozytyw, ewidentny, są miejsca postojowe, parkingowe, bo dzisiaj szanowni państwo jadąc załatwić sprawę do PUK-u tak naprawdę dłużej trwa poszukiwanie miejsca, żeby się zatrzymać, niż często załatwianie sprawy. A już nie wspomnę o tym, że ogólny bałagan ze względu na miejsca parkingowe, postojowe w tym miejscu powoduje, że tak naprawdę tam panuje chaos. Więc warto o takiej dyskusji, warto o nowej siedzibie Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych dyskutować. Rodzą się jeszcze pytania, o których mówił chociażby pan przewodniczący Marek Sanecki, na temat stanu faktycznego tego budynku, bo pamiętamy, że byliśmy tutaj alarmowani wręcz w pewnym momencie, że tam są wady konstrukcyjne, pęknięcia. W pewnym momencie to wycichło, nie chciałbym znowu za kilka lat się dowiedzieć, że tak jak z tą siedzibą szkoły muzycznej, że zgadzamy się na przeniesienie siedziby i wrzuciliśmy PUK na głowę tak naprawdę problem pt. że trzeba będzie wrzucać potężne pieniądze, żeby ten budynek doprowadzić do stanu normalnej używalności, albo że będzie to zagrożenie bezpieczeństwa, czy nie daj Boże, życia pracowników. Natomiast oczywiście, szanowni państwo mam tutaj też pewną wątpliwość, a może niewątpliwość, a pytanie działka, którą chcemy przekazać bo za bardzo nie wiemy, co z nią zrobić, pozyskaliśmy ją, nie wiem, ja w mojej ocenie, chcąc dobrze zrobić, PGE jest działką dużą bo to jest 0,50 ha, działkę, którą chcemy oddać, to jest 0,2 ha mniej więcej to jest dobry dil dla PUK-u, dużo miejsca, przestrzeni, ale mówimy o tych miejscach parkingowych. Natomiast zostaje tutaj nam taka działka 89 /11, która też jest użytkowana w tej chwili przez z tego, co się orientuję PUK jeżeli nie, to GTBS, tutaj mnie pan Zenon Trzepacz zapewne za chwilę trochę poprawi, bo tam chyba jest też częściowo baza GTBS. Czy nie warto, by było jakby to jednolicie już załatwić i przekazać całość? Dlaczego tym mówię? Szanowni państwo wbrew pozorom ta operacja jest korzystna, ponieważ uwolnienie tych działek, na których teraz jest PUK, bardzo atrakcyjnych działek, stwarza niesamowitą szansę na rewitalizację tego rejonu, który wygląda jak wygląda. Przynajmniej częściowo, jest to szansa na to, żeby tam zaplanować właśnie taką rewitalizację. Ta część miasta mogłaby nabrać innego wyglądu, charakteru, atrakcyjności, są tutaj potencjalne korzyści. Więc stąd pytanie, dlaczego nie załatwić sprawy całościowo i tej działki 89/11 także już nie przekazać, nie zamienić, żeby także te działki 89/11 uwolnić i to na razie tyle szanowni państwo, z mojej strony. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska. Proszę bardzo, pani przewodnicząca udzielam pani głosu.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący. Nie ma pana mecenasa, ale jakby okej, mamy w obrocie prawnym tak naprawdę dwie uchwały dotyczące, zaraz będzie trzecia dotyczące jednego budynku i oczywiście bezdyskusyjne jest to, że potrzeby przedsiębiorstwa są nam znane i absolutnie są argumenty za tym, żeby dyskutować o tej przestrzeni. Natomiast nadal moje wątpliwości budzi to, że zaraz będą 3 uchwały dotyczące jednego terenu. Ale myślę, że dzisiaj też nie bez przyczyny są z nami na galerii, jak to pan przewodniczący ładnie dzisiaj powiedział przedstawiciele związków zawodowych, pracowników PUK-u. I teraz jest pytanie, jakie jest nastawienie i czy były prowadzone rozmowy z pracownikami w kontekście tej zmiany, jakie są nastroje. Bo wiadomo, że każda zmiana i to wszystko, co powiedział mój przedmówca, jak najbardziej jak jest zasadne, że te warunki zawsze mogłoby być lepsze. Na pewno zastanawiające jest to, że kolejne, jeżeli dojdzie do sformalizowania tego pomysłu i tej decyzji zostają budynki na Szczecińskiej i jaki jest pomysł na to. Rzeczywiście w uchwale nie czytamy, że tam ma być również siedziba GTBS, więc jest kilka tych wątpliwości, natomiast podejrzewam, że zaraz pan prezes będzie też zabierać głos i pewnie uspokajać bądź odpowiadać na te pytania. Ja jakby mam wątpliwości, że mimo wszystko podejmujemy uchwały rady miejskiej, uchwały stanowiące prawo miejskie decydujemy, jakby w zgodzie ze swoimi sumieniem i z należytą starannością. I tak naprawdę po raz kolejny wychodzi to, że nie ma pomysłu i jakby spójnej koncepcji na to, jak zagospodarować te wszystkie budynki. Już nie będziemy się cofać do sytuacji związanej z siedzibą szkoły muzycznej. Natomiast to są te wątpliwości, którymi chciałabym się z państwem podzielić, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Muszę zastąpić przewodniczącego przez chwilę. Następny do głosu zgłosił się pan Władysław Sobczak, bardzo proszę.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Dziękuję za udzielenie głosu. Myślę, że my, jak wszyscy możemy czuć się trochę rozczarowani tym, że to już nie szkoła muzyczna, którą żeśmy uchwalali, ale myślę z drugiej strony, że to jest najlepsze rozwiązanie w tym momencie, ponieważ akurat baza dla PUK jest potrzebna i jako dzierżawca był tam też również TBS, a więc obydwie spółki gminne były w jednym miejscu, co jest również dobrze dla usługobiorców. Ja nie mam wątpliwości, tak powinno być, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

W kolejności zgłoszony jest pan zastępca burmistrza Tomasz Miler, pan burmistrz Mieczysław Sawaryn w tym momencie.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo proszę już o zajmowanie miejsc, wznawiamy obrady sesji i jako pierwszy głos zabierze pan burmistrz Mieczysław Sawaryn.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado z wielką uwagą, słucham państwa wystąpień. Sprawa ulicy Łużyckiej poruszona przez pana radnego Marka Saneckiego i te wszystkie założenia, które podnosi typu, że gmina przejmie, że gmina będzie musiała dołożyć. nie będę się tutaj wdawał w dyskusję. Chciałem powiedzieć, że w pierwszej kolejności to drogi krajowe przejmuje Zarząd Dróg Wojewódzkich, potem powiat, a w następnej kolejności gmina jeśli dojdzie do takich wydarzeń. I w tym momencie ucinam ten temat, ponieważ budowa obwodnicy ma strategiczne znaczenie dla możliwości przebudowania ulicy Łużyckiej, którą spokojnie można zaliczyć do głównej arterii komunikacyjnej, mającej istotne znaczenie dla wszystkich mieszkańców gminy Gryfino. A jednocześnie trzeba sobie zdać sprawę, że przebudowa ulicy Łużyckiej to przy dobrym tempie minimum 2 lata i to, co chciał pan radny Marek Sanecki zafundować mieszkańcom Gryfina, to by był armagedon, po prostu to by było całkowite zdewastowanie możliwości komunikacyjnych w naszym mieście. Ale rozumiem, że polityka ma swoje prawa, czas wyborczy skłania naszego radnego do składania różnego rodzaju deklaracji, zapytań. Chciałem państwu, powiedzieć, że budynek Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej wybudowany w czasach, kiedy gmina Gryfino była właścicielem tego terenu. Wizytowałem tam wczoraj z panem prezesem Stawickim, z panem prezesem Długoborskim, z radą nadzorczą, oglądaliśmy ten budynek, zaawansowane prace i przypomnę państwu, historię, kiedy zdecydowaliśmy, się ten budynek należało przejąć, bez względu na to, czy byłaby tam szkoła muzyczna, a ten budynek jest i ten teren jest potrzebny wspólnocie mieszkańców Gryfina i najlepiej kiedy stanie się własnością Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. W momencie, kiedy chcieliśmy przeznaczyć ten budynek na potrzeby szkoły muzycznej, nie mieliśmy zapewnionego finansowania kapitalnego remontu Pałacyku pod Lwami. Wiele interpelacji, które były tutaj na sesji składane, dotyczyły zaniedbań wielu dziesiątek lat dotyczących Pałacyku pod Lwami. Pozyskaliśmy pieniądze i w naszej ocenie szkoła muzyczna powinna być w tym pięknym, zabytkowym obiekcie, powinna tam funkcjonować scena zewnętrzna, na której dzieci wspaniałe, rozwijające się w szkole muzycznej, będą mogli dawać dla mieszkańców Gryfina koncerty i prezentować swoją znakomitą sztukę. Zarówno Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej i ten budynek mają strategiczne znaczenie dla Gryfina, a PUK i TBS mieszczą się w miejscach, które są potrzebne dla rozwoju infrastruktury potrzebnej wielu instytucjom. Więc naturalnym jest w sytuacji, kiedy zapewniliśmy i zaczynamy remont pałacyku w tym roku, zapewniliśmy szkole muzycznej najbardziej godną siedzibę w Gryfinie, naturalnym jest, że chcemy rozwiązać też sprawy naszych spółek. Zaplecze, które przylega do terenu Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych daje mieszkańcom Gryfina zdecydowany komfort załatwiania spraw urzędowych zarówno w TBS, jak i w PUK. Znajdują się tam miejsca parkingowe, będzie można przyjechać i załatwić wszystkie istotne sprawy z punktu mieszkańca, czy to mieszkania prywatnego, czy wspólnotowego załatwienia, spraw związanych z wodą, z kanalizacją, z opłatami, za mieszkanie i wiele innych kwestii. Szanowni państwo, proszę was o to, żebyście oderwali się na chwilę od kampanii wyborczej, od prób dyskredytacji burmistrza i żebyście docenili to, co przez te 10 lat mojej pracy w urzędzie zrobiliśmy. Dlatego bardzo proszę, przemyślcie tą sprawę i uznajcie, że pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, TBS-u, mieszkańcy Gryfina mają też prawo do tego, aby korzystać z jak najlepiej dostarczanych usług, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, w kolejności następną osobą pan jest pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Rozumiem, że pan burmistrz by chciał, żeby temat uciąć i nie drążyć tego dalej bo to wszystko, co zostało w tej sprawie zrobione, świadczy źle o pana robocie, panie burmistrzu, gdyby przedstawiał pan inne założenia to byłoby inaczej. Jeżeli chodzi o drogę Łużycką pan mówi, że kolejność przejmowania jasne, to jest oczywiste, że są wojewódzkie, powiatowe itd. Tylko pan podpisał porozumienie, po co pan podpisywał? Bo taka była potrzeba. Później były inne okoliczności, uznał pan, że nie zepnie się sprawa i wycofał się pan z tego rakiem. Armagedon, jaki armagedon? To jest według pana armagedon, według mnie to jest najlepiej, jak się robi to, co się mówi, a nie jedno się mówi, ale robi się co innego. W pana wypadku to jest notoryczne. Mówi pan o pięknych warunkach dla uczniów szkoły muzycznej, przecież to te warunki, niech pan nie mówi, które teraz mają, że to są piękne warunki. Chyba pan zapomniał, że przejął pan potrzeby tejże szkoły budynek po policji, który teraz powinien zostać zwrócony na rzecz skarbu państwa w związku z tym, że zgodnie z aktem notarialnym jest taki zapis, że jeżeli nie jest wykorzystywany na cele, na które został przyjęty, podlega zwrotowi. Gdyby nie robił pan takich ceregieli, takich jakiś czarodziejskich ruchów i nie przejmował tego budynku, a inne koncepcje pan realizował, to moglibyśmy być o lata świetlne do przodu w zakresie warunków, które ma szkoła muzyczna, PUK, TBS i wiele innych podmiotów. Przypomnę, że za ten budynek po policji oddał pan działkę, gdzie teraz ten budynek policji właśnie stoi. Działka była warta kilka milionów złotych i tam można było wybudować tą całą infrastrukturę i szkołę muzyczną i PUK i TBS. Ja nie mówię, jak powinno dokładnie być, bo to należało przedyskutować strategicznie to nie zostało zrobione. Teraz pan mówi o tym, żeby docenić pana pracę dziesięcioletnią, ja przypomnę, że pan jako burmistrz jest 10 lat burmistrzem, ale wcześniej działał pan jako radny, był pan w zarządzie miasta jeszcze za czasów Wojciecha Długoborskiego, był pan przewodniczącym rady miejskiej i to co teraz w gminie Gryfino jest, to w dużym stopniu wynika z pana pracy. Pan nawet nie był równym radnym, pan był zawsze w pewien sposób wyróżniającym się radnym, miał pan ogromny wpływ na pracę tej rady. Pan mówi, żebyśmy już oderwali od kampanii wyborczej, nie właśnie, jak jest czas kampanii wyborczej, to w tej kampanii trzeba pokazywać "za", "przeciw". Ja pokazuję, że pana praca jest po prostu kiepska i tyle. Zaniedbania wielu lat, jakie są zaniedbania? Ja rozumiem, że ja nie pracowałem w każdej kadencji, nie udzielałem się, w związku z tym są jakieś zaniedbania, oczywiście, to trochę żarcik. Ale panie burmistrzu, ja kiedyś panu zawierzyłem, bo wydawało mi się, że jako człowiek, wykształcony, człowiek bogaty będzie pan, zabiegał o interesy społeczności lokalnej, z tego co pan robi, to tak nie wynika, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan burmistrz poprosił jeszcze raz o głos, bardzo proszę.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, pan Marek Sanecki w swojej nienawiści do burmistrza tak się zapętlił, że rozmija się z prawdą, opowiada rzeczy, które nie miały miejsca. Ja znam motywację pana Marka Saneckiego, nie będę do tego nawiązywał, ale wielce szanowni państwo chciałbym kłamstwa pana Marka Saneckiego wyjaśnić w kilku krótkich słowach. Po pierwsze komendę powiatową policji przejął pan burmistrz Henryk Piłat i chwała mu za, nie na szkołę muzyczną, bo nie było wtedy takiego zamiaru. Dlatego przykro mi słuchać, jak Marek Sanecki mówi, że burmistrz Sawaryn przejął, oddał grunty za kilka milionów policji, bo komenda policji jako radni wspieraliśmy tę transakcję, to wyjątkowe wydarzenie dla mieszkańców gminy Gryfino. Wreszcie godna siedziba dla policjantów i dla interesantów i wszystkich mieszkańców Gryfina. Marzę, żeby się jeszcze udało zrealizować budowę komendy powiatowej straży pożarnej przy obwodnicy gryfińskiej i na to będzie potrzebna zgoda rady, liczę, że rada taką zgodę wyda. Teraz, wracając do ulicy Łużyckiej i do koncepcji Marka Saneckiego, znowuż nie odrobił lekcji, znowuż powtarza te same tematy od lat i zapomniał o jednej rzeczy. Że związki zawodowe Dolnej Odry, politycy zachodniopomorskiego, w tym burmistrz Gryfina, zabiegali o to, aby na terenach Dolnej Odry powstał nowy zakład, który zastąpi likwidowane bloki węglowe, nowocześniejszą technologią, technologią gazową. Walka o zrealizowanie tego zadania toczyła się przez wiele miesięcy. I udało się doprowadzić do tego, że Polska Grupa Energetyczna i rząd Polski podjęli decyzję o wybudowaniu na terenach Dolnej Odry nowej elektrowni posiadającej 2 największe w Polsce bloki gazowe. Za kilka miesięcy będzie oddanie po 700 MW, inwestycja kosztująca ponad 5 000 000 000 zł i kiedy zapadła decyzja o wybudowaniu tej wielkiej inwestycji, warto pojechać na wycieczkę do Krajnika i zobaczyć, jak ona wygląda, nie było możliwości realizować zadania przebudowa ulicy Łużyckiej, ponieważ byśmy zafundowali gryfinianom, a także budowniczym Dolnej Odry bardzo poważny problem. Także panie Marku, proszę wreszcie przyjąć tą opowieść. Pamiętam czas, kiedy pan mówił, wypowiadał się, że obwodnica Gryfina to mit, nigdy jej nie będzie, bo Orlen wybudował stację paliw przy ulicy Łużyckiej, a wg pana to znaczyło, że żaden odpowiedzialny podmiot nie wybudowałby stacji paliw w sytuacji, gdyby miała powstać obwodnica Gryfina. Panie Marku, powiem wprost pan się na gospodarce nie zna, często rozmija się pan z prawdą, zamienił się pan w polityka gryfińskiego i z człowieka, którego kiedyś znałem, wychodzą najgorsze cechy, nie mówi pan prawdy, kłamie pan, po prostu, tak jak mówiąc, że Burmistrz przejął budynek komendy i oddał grunty pod komendę policji to była ewidentna nieprawda. Niech pan się z tego wycofa, niech pan przemyśli swoje postępowanie i niech pan zacznie pracować nie na rzecz polityki, a na rzecz mieszkańców Gryfina, dziękuje.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, abstrahując od tego, czy zasadne było przejmowanie, czy nie przejmowanie z tego, co pamiętam, widziałem panie burmistrzu protokół, który podpisywał pana zastępca. Ale dobra, przejdźmy dalej, następny do głosu zgłosił się pan Robert Jonasik.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, opis jakie to wspaniałe warunki będzie miała szkoła muzyczna słyszałem będąc radnym, już kilka razy, policja, Targowa teraz Pałacyk pod Lwami. Dzisiaj w uchwale budżetowej zmniejszona pozycja, nakłady na remont pałacyku trochę się już gubię, nie wiem, o co chodzi, może trochę nie ufam. PUK na Targowej może i dobre rozwiązanie, tylko przestrzeni publicznej funkcjonuje informacja, że urzędnicy z PUK tak, ale baza techniczna obok składowiska. Nie wiem, to jest narracja prawdziwa, bo jeśli prawdziwa, to ja tutaj nie widzę sensu. Z drugiej strony zastanawiam się, jaki jest plan na ten cały plac koło targowiska, koło Targowej ulicy? Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję dziękuję bardzo. Następna do głosu zgłosiła się pani Małgorzata Wisińska.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja właściwie to tak jakby w uzupełnieniu tego, co powiedział przed chwilą pan radny Jonasik. Mówimy, że tam będą idealne warunki, w Pałacyku pod Lwami, a Wieloletnia Prognoza Finansowa mówi, że tam pałacyk będzie remontowany do 20, 27, czyli jeszcze praktycznie przez 4 lata, czyli przez 4 lata. Szkoła muzyczna nie będzie miała jeszcze jako takiej siedziby, ale panie burmistrzu, prawdą jest, że jak radnym przedstawiano korzyści z zakupu budynku po PGE. Miała być tam szkoła muzyczna, studium, które do którego po prostu, no w jakiś tam sposób nas. Mobilizowano, żeby na niego zagłosować. Też ten teren przeznaczał pod szkołę muzyczną, a w ogóle już nie powiem ocenie, która miała być o wiele, wiele niższa, a okazała się, że jeszcze do tej pory nie spłaciliśmy ostatniej raty. Panie Burmistrzu, ja nie startuje w wyborach żadnych, więc na pewno nie mówię politycznie, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, bardzo proszę do głosu zgłosił się pan Marek Sanecki. Dobrze pani Jolanta Witowska bardzo proszę.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, powiedział pan, że ta infrastruktura po GTBS i PUK u jest potrzebna instytucjom, które funkcjonują w mieście, proszę o konkrety, jakim instytucjom? Nie chciałabym, aby jeśli nie ma pan na dziś propozycji, to żeby te obiekty podzieliły los choćby komendy, która też miała być zagospodarowana, a nie jest. Proszę o odpowiedź, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, proszę o głos pana Marka Saneckiego.

**Marek Sanecki (Radny)**

Troszkę mnie pan burmistrz przeraził, tak szczerze mówiąc przez moment nawet zatrwożyłem się. Mój taki wewnętrzny mój głos powiedział: może rzeczywiście mam sklerozę w zakresie przejęcia tego budynku po policji, ale szybko zrobiłem retrospekcję i powiem: panie burmistrzu sprawdzę. Pan niech sprawdzi i jak się okaże, że nie mam racji, to pana przeproszę. Super. To teraz tylko przedstawię takie fakty, które mogą świadczyć o tym, że ja mam rację. Mianowicie to, że za Henryka Piłata nie było szkoły muzycznej, szkoła muzyczna była...

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Ja o tym mówiłem panie Marku, komenda została przejęta nie na szkołę muzyczną bo jej nie było.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dobrze to ja sprawdzę jeszcze, szkoła muzyczna była uchwalona z inicjatywy Pawła Nikitińskiego i jeszcze wtedy nie było budynku przyjętego przez... Dobrze to sprawdzę, tak czy inaczej. Dobrze, panie burmistrzu, tak czy inaczej to proszę, powiedzieć, jeżeli pan uważa, że nie na ten cel, to jak to się stało, że było przez lata mówione, że budynek ma być na potrzeby szkoły muzycznej? Ale to sprawdzimy, to nie jest najbardziej istotne. Zarzucał mi pan, kłamstwo, okej, ja panu zarzucam kłamstwo teraz też. Jeżeli pan mówi, że ja się nie znam na gospodarce, to ja myślę, że pan też się nie zna. Panie burmistrzu, 25 listopada 2021 roku został wbudowany kamień węgielny pod budowę bloków gazowych. Gdyby się pan wywiązał z porozumienia, które pan podpisał w 2016 to do 2019 roku byłaby przebudowa wykonana, tematu żadnego problemu by nie było. Pan się nie wywiązał z porozumienia, które pan podpisał, bo pan działa wg takiej zasady, że pan mówi, że będzie coś chciał robić, później pan mówi o tym, jakie działania pan rzekomo prowadzi, żeby coś robić. Później pan tłumaczy, że pan nie może zrobić bo czynniki obiektywne itd. Tak jest problem i tyle, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo proszę o głos pan burmistrz poprosił. Może do mównicy będzie prościej.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, ja już nie będę dalej prowadził polityki, nie będę wprowadzał w a arkana procesów decyzyjnych co do wydania 5 000 000 000 zł, wybudowania nowej elektrowni i pominę tą kwestię. Jak będzie pan Marek kiedyś chciał się o tym dowiedzieć to zaproszę go na rozmowy. Odnośnie budynku komendy, to również pani naczelnik Drążek może pan tam pójść, zobaczyć, inicjatywa oddania komendy, która wg oceny policji nie nadawała się do żadnego remontu i do przebudowy, powstała w trakcie, kiedy jeszcze zarządzał sprawami Gryfina świętej pamięci, pan burmistrz Henryk Piłat i wtedy rada miejska podjęła decyzję i zaakceptowała taką zamianę, oczywiście nikt wtedy nie planował szkoły muzycznej w tym miejscu. Ponieważ szkoła muzyczna świetnie się w Gryfinie rozwija, uczniowie zdobywają, wysokiej kwalifikacje w konkretnej sytuacji, o której mówiliśmy, wystąpiła potrzeba pilnego znalezienia najlepszego rozwiązania na już. To państwo, radni występowaliście w dyskusji publicznej z takimi kwestiami, podnosząc argumenty: szybko, pilnie, natychmiast. Pojawiła się wtedy szansa przejęcia budynku PEC-u na potrzeby szkoły, a jeszcze nie było w ogóle szansy na to, żeby pozyskać pieniądze 20 000 000 na remont pałacyku. Panie Robercie, środki na pałacyk są zmniejszane, ponieważ rozstrzygnęliśmy bardzo korzystnie przetarg, ponieważ pierwszy przetarg był bardzo wysoki, bardzo drogi, z tego powodu uzyskaliśmy oszczędności, jak w wielu innych sprawach związanych z inwestowaniem w Gryfinie, jest to jedyna przyczyna. Także jeśli chodzi o budynki, Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, budynek TBS-u, budynek TBS-u jest w części zamieszkały przez mieszkańców Gryfina, świetnie nadaje się na ewentualne mieszkania. Również swojego czasu sąd powszechny w Gryfinie w osobie pana prezesa Strączyńskiego pytał, czy byłaby taka możliwość aby budynek sąsiedni przejąć na potrzeby prokuratury gryfińskiej być może będzie to jedno z rozwiązań do rozważenia. Do tego konieczność przygotowania w przypadku, jeśli się przeciągnie budowa komendy powiatowej straży pożarnej w Gryfinie i Pałacyk pod Lwami będzie remontowany zakładamy, że do 3 lat, ponieważ jest to remont obiektu zabytkowego wymaga szczególnych umiejętności i szczególnego zadbania o odtworzenie wartości historycznych. Może być tak, że budynek po PUK-u posłuży części infrastruktury kulturalnej gminy Gryfino. Na dzisiaj mamy zapewnione pomieszczenia dla pracowników Pałacyku pod Lwami, również dla dzieci, które będą malować i wykonywać różnego rodzaju zajęcia kulturalne. Także, szanowni państwo, wszystko jest przemyślane, wszystko ma swój czas i swoje miejsce. Taka inwestycja, jak Dolna Odra od planu i podjęcia zamiaru jej realizacji nie powstaje w rok, w dwa, w trzy tylko to jest proces, który naprawdę był majstersztykiem w wykonaniu pracowników Dolnej Odry, reprezentowanej przez związki zawodowe, burmistrza Gryfina i wsparcia politycznego, które udało się wtedy zorganizować. Pamiętacie państwo, że były takie założenia, że Dolna Odra przestanie funkcjonować w 2025, szóstym, siódmym, ósmym roku. Dzisiaj ma zapewnione swoje funkcjonowanie do 2035 roku w części węglowej. Ale pracujemy również nad tym, żeby inwestorzy również w tą sferę inwestowali i to szanowni państwo powinniście uwzględnić w swoich kalkulacjach. Przetargi, zamówienia to nie jest kwestia, jak widzieliście Pałacyk pod Lwami, jeden przetarg unieważniony, cena za wysoka, dopiero na drugim przetargu po kilku miesiącach udało się uzyskać cenę, która w pełni nas satysfakcjonuje. Szanowni państwo, nie chciałbym już dalej prowadzić polityki i różnego rodzaju wystąpień, bo to naprawdę nie o to chodzi. Macie do rozstrzygnięcia określoną kwestię, podejmijcie rozstrzygnięcie, zagłosujcie jak wasze sumienia wam nakazują, a my na pewno w tych sprawach przyjmiemy każde rozstrzygnięcie. Zostało 2 miesiące dla funkcjonowania tej rady, każdy następny burmistrz, jeśli ja tych wyborów nie wygram, ale panie Marku nie będzie tak łatwo, postaram się je wygrać, natomiast każdy następny burmistrz będzie miał rzeczy potrzebne do rozstrzygnięcia. Jeśli będziecie państwo radnymi, to przestrzegam was przed takim działaniem, jak do tej pory miało miejsce ze strony rady miejskiej, bo jeden z radnych ostatnio mi powiedział że on 10 × głosował przeciwko budżetowi i jest tego bardzo zadowolony, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, bardzo proszę o głos pana Marka Saneckiego.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie burmistrzu, pan mówi, że pan nie chciałby tutaj już polityki, ale cały czas tą politykę pan robi. Ja nie jestem kandydatem na burmistrza, nie zamierzałem kandydować, nie zamierzam, póki co. Ale jestem tutaj w interesie mieszkańców i chciałem panu przypomnieć, że przejęcie budynku po PEC-u, pan mówił, że chce pan ten budynek przejąć. Przed chwilą pan mówił, że to był na cito niejako, do dzisiaj tej szkoły muzycznej tam nie ma. A przy studium pan mówił: musimy przejąć ten budynek, jak nie będzie studium, to nie będzie szkoły muzycznej. Studium jest, szkoły muzycznej nie ma. Teraz pan tak próbuje okrągło, odchodzi od tematu, bo ja wiem, że to, co mówię jest dla pana niewygodne. Ale cóż, skoro tak niekonstruktywnie pan działa, to musi pan liczyć z tym, że radni będą to ukazywać, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Następne do głosu zgłosiłem się ja, musiałem sam sobie udzielić głosu. Szanowni państwo, teoretycznie jestem, byłem na "tak", bo sobie myślę tak, będzie uporządkowana sprawa dwóch spółek gminnych, będą w jednym miejscu, obok baza, zagospodaruje się teren w centrum miasta, który wymaga w pewien sposób większej troski, nakładów, być może jakieś miejsca też na budownictwo mieszkaniowe, którego tak brakuje. W studium pan burmistrz proponował gdzieś w chaszczach, 2, 3 km od centrum, gdzieś tam przy obwodnicy pod Żórawkami budownictwo wielorodzinne, a tutaj mamy też możliwość. Ale słyszeliśmy, że gdzieś w tle pojawia się informacja, że baza ma być przy wysypisku, nie mamy zwrotnej informacji od pana burmistrza, czy od pana prezesa, czy to faktycznie tak będzie. Dobrze, panie prezesie, za chwileczkę. Warto byłoby tą informację bardzo czytelnie wszystkim przekazać. Z tego, co słyszeliśmy oczywiście, pracownicy też się domagają lepszych warunków, natomiast z tego, co wiem, to zdania są podzielone, czy w tej chwili na takich warunkach i nie do końca wiem, że wszyscy taki entuzjazm podzielają. Kolejna rzecz pojawiła się w tle sprawa Pałacyku pod Lwami, szkoły muzycznej, próby podjęcia pilnej decyzji przez radę, żeby zmienić studium, bo inaczej się nie da wybudować szkoły muzycznej. Dzisiaj już wiemy, że to działanie miało zupełnie inny przebieg. Dlatego też z tego, co widzę, w związku z tym, że w planie zagospodarowania przestrzennego te działki zajmowane obecnie przez spółki TBS, to mają określone przeznaczenie. Jeżeli nie wiemy, co z tymi działkami, dalej będzie trudno podejmować decyzje, żeby się nie stała sytuacja, tak jak właśnie m.in. z byłą komendą powiatową policji, z byłym budynkiem policji, że będzie to stało ileś lat, nie będzie pomysłu na to, a jeżeli będzie, to nie będzie na to ani pieniędzy, ani środków, ani odwagi, że podjąć decyzję. Dlatego wydaje mi się, że to nie jest ten moment. Mówimy tutaj o 2 spółkach, mówimy o Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych, mówimy też o GTBS, 2 spółki komunalne. Gdzie jest pan prezes TBS? Fizycznie nie słyszymy tu głosu drugiej spółki, nie widzimy w uzasadnieniu, nie widzimy w treści uchwały, znaczy w uzasadnieniu powiedzmy jeszcze jakbyśmy sobie tam chcieli, to powiedzmy nadinterpretować, jeszcze to znajdziemy. Natomiast generalnie ta uchwała nie daje nam wprost odpowiedzi na to, czy ten TBS tam też się znajdzie, czy nie. Ostatnia rzecz, o której chciałem tu wspomnieć to jest temat, który się tu pojawił, temat przejęcia komendy ja zacytuję państwu § 1 z protokołu wydania nieruchomości: podstawą wydania nieruchomości jest akt notarialny z dnia 10 kwietnia 2017 roku na podstawie którego skarb państwa przekazał w drodze umowy darowizny na rzecz gminy Gryfino nieruchomość zabudowaną oznaczoną numerem działki 142, o powierzchni 02,467 ha, położoną w obrębie ewidencyjnym 3 miasta Gryfino przy ulicy Grunwaldzkiej 9. Protokół z jednej podpisał Wojciech Konarski, czyli skarb państwa reprezentowany przez starostę, z drugiej strony gminę Gryfino reprezentował pan zastępca burmistrza Tomasz Miler, protokół z 18 kwietnia 2017 roku. Czytałem tylko to, co tutaj widziałem, nie odnoszę się do tego, gdzie leży prawda, dziękuję. Do głosu zgłosił się pan Marek Sanecki. Dobrze, panie prezesie.

**Marek Sanecki (Radny)**

Chciałem panu Piotrowi Romaniczowi podziękować, dziękuję bardzo. Rozumiem, że ten fakt, który pan przedstawił, świadczy o tym, że to jednak ja miałem rację. Bardzo się cieszę z tego powodu, a jeszcze chciałem przypomnieć na temat przekazywania różnego rodzaju nieruchomości, co miało być, a co jest, że co prawda nie za darmo, ale rada miejska wyraziła zgodę na to, żeby TBS nabył działkę w preferencyjnej cenie, działkę bardzo atrakcyjną przy Jana Pawła II na rzecz budowy mieszkań Towarzystwa Budownictwa Społecznego, po czym okazuje się, że tych mieszkań do dzisiaj nie ma. Gdyby rada nie była taka łatwowierna i podjęła decyzję, jednak inną, to być może tam byłyby już budynki, albo powstawały by budynki, ale to wszystko razem potwierdza, że te założenia przedstawiane przez władze wykonawczą gminy Gryfino są słabe i że to jednak chyba burmistrz się nie zna na tych sprawach gospodarczych, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, bardzo proszę o głos pana prezesa.

**Marcin Stawicki (Prezes PUK Sp. z o.o.)**

Dziękuję bardzo, na wstępie chciałbym poruszyć i opowiedzieć państwu tak krótko, jak tylko mi się to uda, z czego wynikła potrzeba, o którą też zabiegaliśmy jako spółka do pana burmistrza. Kiedy temat szkoły muzycznej i jej umiejscowienia w lokalizacji na ulicy Targowej zmienił, jednak z uwagi na pozyskane środki związane z Pałacykiem pod Lwami, swoją lokalizację był to czas, w którym rozpoczęliśmy zabieganie podczas rozmów o tą lokalizację. Jestem nauczony, jestem analitykiem, mam bardzo procesowe myślenie i uwzględniając w tym samym czasie plany związane z budową obwodnicy Gryfina, oczywiście, pamiętamy, że podczas spotkania z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad spotkanie te dotyczyło dwóch obwodnic, czyli obwodnicy Gryfina, która jest w trakcie realizacji, ale należy pamiętać również, że jest już wybrany przetarg na dokumentację projektową tzw. obwodnicy Radziszewa, Daleszewa i miejscowości aż do Szczecina. I kiedy te dwa elementy zaistniały, narodził się oczywiście pomysł po pierwsze, aby doprowadzić warunki pracy, w których obecnie przebywają pracownicy. A pragnę dodać, że większość pomieszczeń nie spełnia przepisów prawa związanych z prawem pracy, przepisów BHP, dotyczących ilości metrów sześciennych to jest wskazanie również podczas kontroli Inspekcji Pracy, która wskazywała te elementy w spółce. Dodatkowo plany rozwojowe spółki w tej lokalizacji, w której obecnie się znajdujemy, uniemożliwiają nam wejście tak naprawdę w nowe tory cywilizacyjne, dotyczące obsługi klienta. Jednocześnie, przejęcie tego budynku w celu ujednolicenia możliwości obsługi klientów pod względem usług komunalnych. Mam na myśli tutaj przejęcie budynku i umiejscowienie tam również TBS-u, stało się czymś naturalnym i logicznym jako wskazanie tej lokalizacji. Jest kilka jeszcze ważnych elementów dotyczących również infrastruktury drogowej i ciągle pojawiającego się problemu związanego z miejscami parkingowymi. Ja pragnę państwu zaznaczyć, że tylko i wyłącznie pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i pracownicy TBS codziennie na ulicy Szczecińskiej, Flisaczej i całym otoczeniu zajmują średnio 57 miejsc parkingowych, proszę sobie wyobrazić uwolnienie takiej ilości miejsc parkingowych z centrum miasta na rzecz wszystkich mieszkańców, którzy w tej lokalizacji chcą przebywać lub dojeżdżają w różnego rodzaju sprawach, które chcą załatwić, mamy tam, oczywiście sądy, mamy inne elementy infrastruktury związanej z obsługą mieszkańców. Radny Jonasik zadał pytanie dotyczące przeniesienia potencjalnie bazy transportu, z premedytacją powiedziałem i wspomniałem o sprawie związanej z 2 obwodnicami, ponieważ podchodząc procesowo do obsługi, wykonywania usług związanych z odbiorem odpadów, usług utrzymania zieleni i czystości w mieście pojawił się, problem logistyczny. Postaram się to w żołnierskich słowach opisać, na dzień dzisiejszy pojazd, który odbiera odpady komunalne i chce dotrzeć do miejscowości Pniewo, przejeżdża przez całe centrum przez ulicę Łużycką z określoną prędkością, zajmuje to określony czas. Spółka pomyślała procesowo w następujący sposób, jeżeli przejmiemy infrastrukturę pomieszczeń biurowych wraz pomieszczeniami technicznymi i pojawia się szansa na przeniesienie i wyrzucenie z centrum miasta całego taboru samochodowego ciężkiego to chcemy iść w tym kierunku, do tego cała logistyka umiejscowienia obwodnicy przy składowisku odpadów pojawiła się szansa na to, aby pomyśleć również o przerzuceniu bazy transportowej. Nie wiem, czy kojarzycie państwo działkę, która znajduje się przy składowisku odpadów, jak wjeżdża się do składowiska, jeżeli ktoś wjeżdżał to po prawej stronie najczęściej jest taki element, w którym znajduje się dużo materiałów budowlanych, najczęściej gruz, który później jest wykorzystywany na elementy infrastruktury drogowej. Ta działka pojawiła się w najprawdopodobniej chyba nawet w budżecie gminnym, jako działka, która będzie przeznaczona na sprzedaż. Spółka nawiązała rozmowy z panem burmistrzem i wykazała chęć i zainteresowanie, aby wynieść całą infrastrukturę ciężkiego sprzętu z centrum miasta, co jest oczywiście tak jak mówię, sposobem naturalnym i też ograniczającym uciążliwości dla mieszkańców przede wszystkim centrum. Ale przede wszystkim z uwagi na logistyczne ułożenie bliskości obwodnicy i wjazdu na obwodnicę, co automatycznie daje nam dużo łatwiejszy transport lub przejazd do miejscowości wiejskich: Pniewo, Żórawki, Żórawie i inne elementy terenów wiejskich. I taki jest zamysł, ja dzisiaj nie przesądzam, że to jest element, który na pewno wystąpi, ale celem spółki jest wyprowadzenie ciężkiego sprzętu z centrum miasta. Więc pozostając przy działce, na którym jest budynek PEC-u element, który chcemy pozostawić w tym miejscu, jest to element związany z magazynowaniem sprzętu, np. wodno-kanalizacyjnego, całej armatury, która jest wykorzystywana przy remontach, naprawach, modernizacjach sieci. Dodatkowo lekki sprzęt specjalistyczny, samochody lekkie, dostawcze i element związany z infrastrukturą warsztatową, ale chcemy tam umiejscowić jedynie elementy, które nie obciążają całej infrastruktury, która znajduje się wokoło tej działki. Dodatkowo tutaj padło stwierdzenie, że nie ma prezesa Pisuli, czyli prezesa TBS-u, my jesteśmy w ciągłym kontakcie z panem prezesem i też bazując na jego informacjach dotyczących zgłoszeń, ponieważ zabudowa wielorodzinna jest obsługiwana przez spółkę, dotyczącej np. kojca. Wczorajsza wizyta w kojcu i rozmowy z wolontariuszami wskazują, że najlepsze umiejscowienie tego typu działalności jest właśnie zlokalizowanie przy składowisku i taki element wspólnie z panem burmistrzem chcemy wybudować jako nowy element całej infrastruktury związanej z pomocą dla zwierząt, również w tym miejscu, przy składowisku odpadów. To nie jest inicjatywa, która wyrosła, tylko i wyłącznie w głowach mojej czy pana burmistrza, czy panów burmistrzów, tylko to są wielogodzinne rozmowy z wolontariuszami, którzy tak naprawdę wskazują elementy, które powinny wystąpić lub nie i na ich też prośbę taka infrastruktura chcemy, żeby pojawiła się w sposób profesjonalny zagospodarowana w terenie, przy składowisku, czyli w tej lokalizacji, gdzie również planujemy inwestycję związaną z garażami dla samochodów ciężkich. Tu nie chciałbym zapomnieć o pani radnej Magdalenie Pieczyńskiej, która dała pod wątpliwość konstrukcję i jakby tą całą sprawę związaną z audytem technicznym tych budynków. Pragnę przypomnieć, że przed zakupem działki przez gminę Gryfino, PGE przygotowało komplet dokumentów wraz z oceną stanu technicznego, która była przygotowana w tamtym okresie i była aktualna. Nie wskazywała ona poważnych problemów związanych z wadami konstrukcyjnymi. Oczywiście, są elementy, które należy naprawić, ale nie są to elementy, które powinniśmy podnosić jako elementy bardzo poważne lub zagrażające bezpieczeństwu funkcjonowania tego budynku. Spółka przygotowując się do rozmów na temat potencjalnej zamiany kupna lub innego elementu przejęcia tego budynku chciała być przygotowana i wykonała wszystkie możliwe prace związane z przygotowaniem dokumentacji projektowej, która ocenia obecny stan budynku. Prace, które są wskazane, dostaliście państwo jako załącznik, najświeższą dokumentację projektową prace, które są wskazane w tej dokumentacji projektowej, oszacowane są na kwotę około 200 000 zł, co jest elementem, nawet powiedziałbym naturalnym, jeżeli chodzi o tak duży budynek i nie spowoduje to w jakikolwiek sposób zachwiania możliwości eksploatowania i przygotowywania tego budynku pod potrzeby Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. Jeżeli chodzi o TBS i PUK, to własność obiektu musi być przydzielona którejś ze spółek, stwierdziliśmy wspólnie tutaj przy udziale pana burmistrza i prezesa TBS-u, że z uwagi na wielkość spółek naturalnym jest, aby Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych stało się właściciele budynku. Pragnę dodać, że budynek w całości spełnia oczekiwania, z racji też oczywiście budowy tego budynku pierwotnie i do czego on służył w 100% jest dopasowany pod potrzeby spółki. Układ pomieszczeń, układ infrastruktury jest idealnie dopasowany do potrzeb spółki. Co więcej, nie musimy dokonywać tam zmian konstrukcyjnych wewnątrz budynku, aby dostosować go pod potrzeby spółki i pracowników. Nie wiem, czy o czymś zapomniałem. Bardzo zachęcam państwa, bo dla mnie jako przedstawiciela spółki najważniejszym elementem jest to, co związane jest z rozwojem spółki, dostosowaniem spółki do wymogów różnego rodzaju przepisów, ale przede wszystkim do tego, abyśmy w sposób jak najbardziej komfortowy, nowoczesny mogli świadczyć usługi dla naszych mieszkańców. Obecna lokalizacja nie daje nam tych możliwości, utrzymanie nas w lokalizacji na Szczecińskiej niestety doprowadzi do tego, że spółka będzie w dalszym ciągu miała duże problemy związane z tym, w jaki sposób rozwijać się na przestrzeni najbliższych lat. Ta zamiana i ta możliwość daje nam naprawdę duży skok, jeżeli chodzi o rozwój spółki i zachęcam państwa do tego, aby podjąć uchwałę dającą możliwość umiejscowienia przedsiębiorstwa właśnie w tej lokalizacji, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję dziękuję serdecznie, pan burmistrz proszę bardzo.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, zawiłości prawne pewnych decyzji być może, nie dotarły do części rady, ale jest tu wielu radnych, którzy pamiętają, że na przełomie roku 2013 i 14 pan burmistrz Henryk Piłat ustalił ze skarbem państwa i z policją, przedstawił z tego, co pamiętam w 2014 roku radzie propozycje o wyrażenie zgody na zamianę działek. I taka zgoda zapadła, zostały podpisane przez pana burmistrza stosowne zobowiązujące akty, które mówiły, że do zamiany dojdzie w momencie, kiedy komenda zostanie wybudowana. Z tego, co pamiętam, została wybudowana w 2017 roku i to było wykonanie umowy ustalonej na przełomie 2013 i 14 roku. Także chciałbym to państwu krótko przedstawić, nie wiem, czy pan przewodniczący Rafał Guga był wtedy radnym i pamięta tą sytuację, że tak właśnie było. I zanim zaczniecie rzucać oskarżenia i żądać przeprosin, to warto zapytać panią naczelnik Teresę Drążek, żeby zapoznała państwa z tymi wszystkimi dokumentami i żebyście mogli nabrać znajomości rzeczy. Ja naprawdę nie mam pretensji do pana Piotra Romanicza, ale nie podbudowywać do stworzonych założeń rzeczy, które nie polegają na prawdzie. Decyzja zapadła po ustaleniu pana burmistrza z władzami policji, wpłynął wtedy wniosek o zgodę na zamianę do rady. Komenda została wybudowana i to był finał wcześniejszych ustaleń, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo pani przewodnicząca.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu ja myślę, że wypowiedź pana prezesa była taką konkretną wypowiedzią logiczną. Dlaczego to miejsce postojowe, ale dla ciężkich samochodów ma być koło wysypiska śmieci. I z tego, co zrozumiałam w tym miejscu, co jest teraz, będzie składowany sprzęt do takich lżejszych prac, czyli hydraulika itd. Czyli ten plac pozostanie w gestii PUK-u. Ja myślę, że właściwie dobra decyzja, dobre działanie, tylko zastanawia mnie, dlaczego my dowiadujemy się tego w ostatniej chwili, praktycznie wyciągamy to od pana prezesa, a nie zostało nam to przedstawione np. w uzasadnieniu do uchwały przez osoby, które tą uchwałę sporządziły, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiłem ja. Szanowni państwo, trochę wywołany do tablicy przez pana burmistrza, tak byłem w 2013, w 2014 roku radnym rady miejskiej. Doskonale pamiętam sytuację z tzw. betoniarnią, bo to tak ta dyskusja przebiegała. Pamiętam, że pan świętej pamięci, pan burmistrz Henryk Piłat miał na początku, czy chciał tam, proponował, żeby zrobić tam przenieść targowisko miejskie, nie spotkało się też to ze zbytnią akceptacją i pamiętam, jak pan burmistrz, wtedy jako przewodniczący rady miejskiej, zaproponował i propagował tą ideę, żeby właśnie przenieść tam, czy porozumieć z policją, która wtedy weszła w realizację planu budowy wszędzie w Polsce, gdzie się dało nowych komisariatów, posterunków, które były właściwie z 1 projektu i taka umowa została podpisana wtedy. Tam został przeniesiona komenda i tak jak pan burmistrz powiedział w 2017 roku w wyniku przekazania wcześniej tej działki pod budowę komendy, po opuszczeniu przez policję starego budynku komendy ten budynek został przekazany naszej gminie. To chyba tyle w kwestii wyjaśnień, dziękuję serdecznie. Z mojej strony tyle i szanowni państwo, widzę, że nie mam więcej zgłoszeń do głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w obrębie ewidencyjnym Gryfino 3 - DRUK NR 4/LXXXI.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 13 radnych, przy 3 głosach wstrzymujących się i 4 głosach przeciwnych.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/578/24 stanowi **załącznik nr 24.**

**XI. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie ewidencyjnym Gryfino 2 - DRUK NR 5/LXXXI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Mam już widzę zgłoszenia, o głos poprosił pan przewodniczący Andrzej Urbański, proszę bardzo.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Jestem winny państwu wyjaśnienie dotyczące problemu, który stanął na komisji budżetu, ale również na komisji rewizyjnej. W związku z tym, że wydawało nam się, że rozsądniejszym byłoby takie działanie, w którym by jednocześnie przeznaczać do sprzedaży 2 działki leżące w tej samej jednostce planistycznej, a nie tylko jednej. Ale po wizycie u pani naczelnik dowiedziałem się, że ta sąsiednia działka już została sprzedana, nie jest jeszcze zagospodarowana, ale sprawa stała się bezprzedmiotowa, dlatego informuje komisję budżetu i rewizyjną, że nie ma przeszkód przeciwko temu, żeby głosować nad tą uchwałą, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w obrębie ewidencyjnym Gryfino 3 – DRUK NR 5/LXXXI.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 18 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/579/24 stanowi **załącznik nr 25.**

**Ad. XII. Projekt uchwały w sprawie nadania imienia "Rondo imienia Stanisława Rzeszowskiego" rondu położonemu w Gryfinie u zbiegu ulic Bolesława Chrobrego, Flisaczej, Grunwaldzkiej, druk nr 7/81.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram szanowni państwo, dyskusję w tym punkcie i byłem o ułamek sekundy szybszy więc, szanowni państwo, udzielę sobie pierwszy głosu. Szanowni państwo, jest to projekt grupy radnych, którzy się podpisali. Tak się składa, że ja też byłem jednym z osób, które się podpisały pod projektem, natomiast chciałbym tutaj oddać pełen honor panu przewodniczącemu Andrzejowi Urbańskiemu, który wykonał żebym nie pomylił jak w przerwie, więc teraz powiem benedyktyńską robotę, pisząc nie tylko projekt tej uchwały, ale także gromadząc wszelkie dane i pisząc uzasadnienie do tej uchwały. Panie Andrzeju, wielki szacunek za pracę, którą pan wykonał, dziękuję jako osoba, która z czystym sumieniem się podpisała pod tym bardzo ważnym w mojej ocenie projektem. I chciałem tylko tyle powiedzieć oddaje głos, proszę bardzo pan przewodniczący Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Proszę państwa szacunek należy się przede wszystkim nie mnie, ale panu Stanisławowi Rzeszowskiemu, bo to on jest głównym bohaterem tej uchwały i myślę, że jest też jedną z tak wybitnych osobistości dla miasta Gryfina, że właściwie przekonywać o nim jest trochę może nie na miejscu, ale dla tych szczególnie, którzy tą postać znali osobiście, którzy znają jego efekty pracy, którzy znają jego osobowość. Ja pozwoliłem sobie zabrać dzisiaj głos dlatego, że sylwetka prof. Stanisława Rzeszowskiego nie jest tak bardzo popularna wśród młodych mieszkańców miasta i gminy może i wśród starszych, ale jest to jednostka naprawdę wybitna. I prezentowanie tej sylwetki jest rzeczą trudną ze względu na to, że tak wszechstronnie działającego człowieka naprawdę ja nie pamiętam w historii Gryfina, a znam ją około 70 lat. Trochę to wystąpienie kilkunastominutowe może będzie poparte pewnymi emocjami, może trochę tremą ze względu na to, że ja, jak gdyby czerpie te owoce współpracy z panem Rzeszowskim od roku 70. To, co on zaszczepił u swoich wychowanków, chociaż nie byłem jego wychowankiem, ale uczestniczyłem w imprezach, które były przez niego organizowane. Powodowały to, że ja również sam, jak gdyby przesiąknąłem tą jego wiedzą, pasją, zaangażowaniem. I w taki trochę w sposób pośredni, jak gdyby utrzymuje te kontakty, co prawda już ostatnio pisemne od tamtego roku z jednym z uczestników tamtych wydarzeń. To, że był on wybitnym historykiem, nauczycielem, wychowawcą wielu pokoleń gryfinian, bibliotekarzem, harcmistrzem, etnografem, przyrodnikiem krajoznawczym przede wszystkim, ale również był badaczem kultury Serbołużyckiej, zajmował się głęboko sprawą Słowian, a szczególnie słowiańskiej przeszłości Pomorza Zachodniego. Był również założycielem gryfińskiego harcerstwa, krajoznawstwa, PTTK-u, czyli człowiek omnibus. Ale nie tylko to, że pracował, autentycznie przelewał tą swoją wiedzę na najbliższe otoczenie, ale i dalsze, ale był człowiekiem bardzo powszechnie lubianym, szanowanym. Absolwenci wspominali go jako człowieka zawsze uśmiechniętego, pozytywnie nastawionego do wszystkich i wszystkiego, wytrwałego w swoich dążeniach, a przede wszystkim posiadającego ogromne serce wypełnione właściwie miłością do wszystkich. Trudno było w nim znaleźć człowieka, który by się komuś przeciwstawiał, walczył, walczył tylko w słusznych sprawach. Opublikował ponad 400 różnego rodzaju artykułów, reportaży, folderów, opowiadań, wierszy. Wpajał młodzieży zamiłowanie do ziem położonych nad Odrą i Bałtykiem, robił to naprawdę z wielkim zaangażowaniem. To, co państwu teraz będę mówił, przedstawiał pewne fakty one nie są zawarte w tym uzasadnieniu, może tylko w części pewnej. Ale one są jak gdyby efektem mojej własnej pracy i współpracy z panem Rzeszowskim, bo już od 76 roku z nim pracowałem do roku 80. Od 78 roku byliśmy w stałym kontakcie, dlatego, że on pracował w bibliotece całymi dniami, ja wtedy byłem kierownikiem wieczorówki, z którą on też w swoim czasie miał duży epizod w swojej działalności i mogłem od niego posiąść i szeroką wiedzę, ale również przesiąknąć Rzeszowskim. Ale również te fakty, które państwu podam i dokumenty one powstały przy bardzo dużym udziale materiałów uzyskiwanych od wychowanków, od mojej żony, która była jego bezpośrednim wychowankiem, ale również koleżanką i współpracownikiem, ale również pozyskanych od Towarzystwa Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej, pierwszy organizacji, która wnioskowała o nadanie imienia rondu już 2017 roku, od 15 roku działając w tym kierunku. Zresztą później ponawiając ten wniosek dwukrotnie nie wiem, z jakiej przyczyny, z czyjego uporu do tego nie dochodziło. Dzisiaj jakoś tak łatwo nam przychodzi podejmowanie uchwał o nadaniu imieniu, różnym rondom w Gryfinie. A nie wnikamy tam bardzo głęboko w to, komu, dlaczego, czy się należy, czy nie należy? Pomijam tą kwestię zupełnie. Natomiast przejść obok prezentacji tej sylwetki jest nie sposób, zresztą dowodzą tego również wystawy organizowane jego twórczości, pracy, sylwetki przez bibliotekę publiczną i stała wystawa o Stanisławie Rzeszowskim, prezentowana w Towarzystwie Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej w budynku pod platanem. Myślę, że nie przesadzę, że ktoś nie był zachęcam do obejrzenia zapoznania się z tą sylwetką na konkretnych materiałach, dokumentach, fotografiach. Oczywiście sylwetkę prezentowały również i media lokalne, portale internetowe, na pewno nie w tych szczegółach, jakie przedstawione w biografii próbowałem przedstawić, zresztą pewnego wycinka biografii to nie jest całość tego opracowania. Ale ono naprawdę rzuca prawdziwy obraz tej sylwetki człowieka, człowieka który urodził się w 1920 roku na Kijowszczyźnie w kwietniu, ale już jesienią tego roku przenosił się z całą rodziną już do Poznania. Już działał na terenach polskich, w różnych miejscowościach. Jakoś tak się złożyło, że swoje losy zawsze łączył z rodziną tam, gdzie się przemieszczał głównie ojciec, który również jest mieszkańcem Gryfina, był mieszkańcem Gryfina i zasłużonym działaczem szczególnie w bankowości spółdzielczej i tam, gdzie był, tam działał. Ale co jest istotne to jaka była jego motywacja, kiedy ona powstała, ziemiami zachodniopomorskimi zainteresował się jeszcze przed wojną, w 39 roku czytając książki Józefa Kisielewskiego "Ziemia gromadzi prochy", której celem było zapoznanie czytelnika polskiego z warunkami panującymi w Niemczech, rządzonych przez narodowych socjalistów z uwzględnieniem sytuacji Słowian na Pomorzu i Meklemburgi. Choć faktycznie, była to praca o słowiańszczyźnie i agresywnej postawie niemieckiego narodu wobec mniejszości słowiańskich w granicach III Rzeszy. Autor doradzał polskiemu czytelnikowi do przygotowania się na najgorsze i przeciwstawienie się choćby samotnie niemieckiej polityce ekspansji na wschód. Wówczas to Stanisław Rzeszowski postanowił, że zajmie się historią Pomorza, barwne dzieje słowiańskich plemion, tu zamieszkujących i dramatyczna walka o polskość wydało mu się tematem jakby najbardziej pasjonującym. Pierwszą publikację o ziemiach zachodnich reportaż "Białoodry nad Odrą" napisał w 46 roku w warszawskim tygodniku "Młodzi Idą" bo cały okres wojenny właściwie był związany z Warszawą, brał udział w powstaniu, brat zginął w tym powstaniu. Ten epizod warszawski kończył się również dla niego niezbyt łaskawie, bo wylądował w Oświęcimiu, później musiał uciekać z innych transportów po powstaniu. I on pierwszy po wojnie w zasadzie migrując na te ziemie zachodnie zwrócił uwagę na urodę tego terenu, jego budownictwa sakralnego, dzwonnic, wież, które zawsze się wydawało jakieś takie historycznie podobne do tego, co było kiedyś za czasów submieńszczyzny na tych terenach. Był twórcom nazwania w okresie nowogardzkim tego regionu krainą opowieści ludowych i nowe władze Nowogardu już wiele, wiele lat temu uhonorowały Stanisława Rzeszowskiego nazwą ulicy centrum miasta przy samym dworcu. Jakbyście państwo, kiedyś byli warto zobaczyć nowa, piękna ulica powstała niedawno. Od czasu, kiedy zmarła jego żona, którą poznał w Nowogardzie w 60 roku przeniósł się do Szczecina, tu zamieszkał ze swoim przyjacielem w budynku przy ulicy Poniatowskiego 43. W tym roku również został nauczycielem szkoły podstawowej nr 5, ale także w szkole Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie, tam wykładał historię, z tego tytułu był widywany często właśnie w mundurze marynarskim. Ale również od 60 roku do 61 był zaangażowany w działania w Gryfinie, mimo że tu nie mieszkał, będąc kierownikiem biura powiatowego komitetu koordynacyjnego społecznego funduszu budowy szkół. Na stałe osiedlił się tutaj w 65 roku w budynku przy ulicy Targowej. Był też członkiem komisji opieki nad zabytkami, był honorowym członkiem, społecznym członkiem a tam nie tak łatwo się było dostać. Trzeba naprawdę być autorytetem, mieć poszanowanie, żeby w tym komitecie zasiadać, a nie tylko zasiadać, działać na rzecz ochrony zabytków. W Gryfinie się związał się z tutejszymi szkołami, liceum, technikum ekonomicznym, szkołą rolniczą również. Później oczywiście w zespole szkół zawodowych jako nauczyciel historii, bibliotekarz, reżyser zespołu teatralnego, twórca ośrodka krajoznawców, turystycznego, badając folklor, zabytki, pomniki historii i przyrody. Ale jego najcenniejszym składem chyba było jednak opisanie Gryfina pod kątem obiektów krajoznawczy. To było ważne przedsięwzięcie, ale oczywiście nie najważniejsze, tutaj tworzył podwaliny przede wszystkim harcerstwa. Działał w hufcu, w ośrodku miejskim, prowadził szczep Braterstwo Słowian a drużyny nosiły takie nazwy jak Odra Szprewo, Odra Wełtawa, Odra Wołga, prowadząc bardzo oryginalną kronikę. Stworzył również młodzieżowy krąg instruktorski imieniem Aleksandra Omieczyńskiego. Z jego inicjatywy oczywiście również nadano imię liceum ogólnokształcącemu w Gryfinie, tego wątku nie będę rozwijał bo jest on już znany. Ale również wspomnę o tym, że zorganizował w klubie Odys, siedzibę klubu zainteresowań twórczych i działalności kulturalnej, Regalica 67 grupującego, plastyków, muzyków, korzenioformistów, metaloplastyków i amatorów z innych dziedzin twórczości. Również tutaj założył młodzieżowy zespół twórczości amatorskiej Regalica 70, w którego skład wchodzili uczniowie szkół średnich Gryfina, posiadający uzdolnienia w dziedzinie twórczości literackiej, publicystycznej, muzycznej, plastycznej, fotograficznej oraz młodzi bibliofile, redaktorzy szkolnych gazetek. Organizował liczne wycieczki, również kursy instruktorskie dla uczniów, którzy stawali się tymi młodzieżowymi przewodnikami po mieście. Ale również trzeba podkreślić to, że organizował liczne wycieczki do Warszawy, szczególnie pod kątem powstania Warszawskiego. Uczniowie odwiedzali groby Szarych Szeregów na cmentarzu Powązkowskim, ale również zapraszał do szkoły w Gryfinie powstańców warszawskich, choćby takich o pseudonimach Świst i Murzyn i były to wielkie wydarzenia w życiu, szkoły. Dzisiaj wiemy, że szkoła nosi imię Bohaterów Powstania Warszawskiego. Widać z tego, że zasłużył się mocno dla Gryfina, ale nie tylko, wspomnę tylko o najważniejszych jego wydawnictwach, powieściach historycznych, z których część stanowiła okresowo również lektury szkolne "Wychowanek Długosza" opowieść o Bogusławie X i dziejach Pomorza Zachodniego na przełomie XV i XVI wieku, "Pod znakiem Rodła, opowieść dziejów i walk Polaków w Szczecinie w latach 1918-39 przeciw rycerzom zakonu, opowieść z roku 1433. Również Bractwo Szczerbca, oczywiście legendy, opracowania związane z historią Pomorza, przewodniki, wydawnictwa regionalne około 70 różnych sztuk. Ale o Gryfinie również pisał m.im. Gryfino nad Regalicą, to co nam najbliższe obiekty krajoznawcze Gryfina, niektóre kierunki badań w zakresie architektury, urbanistyki historycznej na terenie starych dzielnic Gryfina, "Świat kultury nie zgaśnie" bibliografię ziemi gryfińskiej, "Harcerska straż nad Odrą", zabytki Gryfina, ostatnia załoga artykuł w czynie Tysiąclecia ziemi gryfińskiej, "tysiąc lat dziejów ziemi gryfińskiej". Oczywiście wydawał również tomiki poezji z okresu powstania warszawskiego, publikacje o serbołużyczanach, i wiele, wiele innych 400 różnych pozycji. To nasze działanie tutaj na dzisiejszej sesji rady, jest prowadzone równolegle do innego przedsięwzięcia, związanego z renowacją nagrobku Stanisława Rzeszowskiego i jego matki, które prowadzi Towarzystwo Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej oraz dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych w Gryfinie przy udziale zarządu PUK spółka. z o. o. w Gryfinie. W najbliższym czasie organizatorzy ogłoszą publiczną zbiórkę na ten cel, licząc na szerokie zaangażowanie wszystkich mieszkańców Gryfina, w tym finansowe w tą inicjatywę, Towarzystwo zaprasza również na wystawę związaną z tym faktem. I na zakończenie chciałem państwu powiedzieć również to, co Stanisław Rzeszowski mówił sam sobie, co pisali o nim inni publicyści, wychowankowie, szczególnie w tym okresie pobytu w Gryfinie, a w szczególności w początkach lat 70. M.in. w miesięczniku "Spojrzenia", wyobraźnię i myśli Rzeszowskiego pochłaniało szczególnie to, co wypływa z nurtu jego zainteresowań zachodniopomorskich i sympatii dla pobratyńców serbołużyckich. Od 1945 roku całą swoją energię i wiedzę historyczną skupił na opracowaniach dziejów zachodniopomorskich i podejmowaniu różnorakich działań organizatorskich, mających na celu zapoznanie społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży z tą przeszłością. Jego zainteresowania losem serbołużyckim żyjącego po drugiej stronie Odry skrystalizowały się w latach studiów, pisząc pracę magisterską na wydziale historii Uniwersytetu Warszawskiego na temat: Łużycy w opinii polskiej w latach 1815-1945. Sam oczywiście utrzymał żywe kontakty Serbami łużyckimi nie tylko on, również szkoła, młodzież szkolna z Gryfina, później te kontakty rozszerzyły na Czechów z Pragi czeskiej. Honoraria za publikowane prace, szczególnie swojej żony przeznaczał na pokrycie kosztów pobytu w Polsce, w Szczecinie, w Warszawie raz w roku jednego z uczniów z Chociebórza. Okoliczności życiowe kazały Rzeszowskiemu imać się w przeszłości różnych zajęć. Był robotnikiem sezonowym, ulicznym zamiataczem, magazynierem, kontystą, czyli uczył się życia i ludzi. Odkąd zajął się popularyzowaniem idei historii zachodniej II Rzeczypospolitej każdy dzień narastał ważnymi nie tylko dla niego faktami, takim jak m.in. założenie koła miłośników ziemi nowogardzkiej, gryfińskiej lutyki krajoznawczej, wyznaczanie turystycznych szlaków, ewidencjonowanie zabytków, instrukcji, pomników, opracowanie kalendarium walk o ziemię szczecińską, koszalińską, pobudzanie ruchu twórczego, redagowanie periodyków i tak dalej. Wystarczy więc nawet zrozumieć, że siłą która kierowała jego działaniami, było miłowanie przeszłości zachodniopomorskiej ziemi i pasja, zaszczepianie tej miłości innym. Mówił o sobie, że ma szczęście współuczestniczyć w dziele wymazywania tego, co głosili niemieccy kulturtragerzy i germańska historiozofia i że tę pracę traktuje jako obowiązek i sens swojego życia. Kulturtreger to osoba, która uzurpowała sobie prawo do narzucania innym społeczeństwom swoich zasad i kultury. Stanisław Chomicz z kolei w motywach tak pisał o nim, ale również oddając tutaj jego słowa w tej treści. Pałacyk pod Lwami znają go wszyscy, a szczególnie gryfińska młodzież nie tylko dlatego, że miała tutaj siedzibę zasadnicza szkoła rolnicza. W niewielkim, dziewiętnastowiecznym budynku ozdobionym dwoma kamiennymi lwami, mieściły się oprócz szkoły, hufiec ZHP, biblioteka technikum ekonomicznego, miejski ośrodek ZHP i ośrodek, z którym miał problemy wiedzy o pomorzu zachodnim i ziemiach puławskich. Biblioteka i te 2 ośrodki stanowiły dzięki osobie jego kierownika jeden organizm, co więcej ciasno zastawione półkami pełnymi książek i ten baraczek pod lwami przebudowany pełnił również rolę harcówki. Tutaj przechowywane były liczne proporce, albumy, pamiętniki i pamiątki harcerskie, a do ścian przypinano fotografię. Jedna z nich przedstawiała grupę serbołużyczan słowiańskich w tradycyjnych strojach obok wisiało powiększone zdjęcie Eugeniusza Lokajskiego z sierpnia 44 roku. przedstawiające dziewczynę z opaską powstańczą przeglądającą się w lusterku. Dobór tych zdjęć nie był przypadkowy, przedstawiały one w syntetycznym skrócie zainteresowania Rzeszowskiego, jak również skupionej przy ośrodku ZHP i bibliotece młodzieży. Pominę tutaj może wątek o serbołużyczanach bo czas nas trochę goni, ale jest to ważny element w jego życiu, już państwu wspomniałem, ta jego historia dotycząca poznawania słowiańczczyzny na ziemiach zachodnich wykraczała trochę poza Odrę i Nysę, właśnie serbów z okolic dolnych i górnych Łużyc w dzisiejszym RFN. Ale również pozostałościami tego, co opisywał w swojej książce Kisielewski. Ale sprawy naszego miasta, proszę państwa, Rzeszowski mówił tak: miasteczko nasze jest niewielkie, środowisko młodzieżowe obejmuje zaledwie kilka szkół. Młodzieżowy klub instruktorski i szczeb braterstwa słowian, działając przy techniką ekonomicznym, ale nie chcemy zamykać się w wąskich ramach organizacyjnych, harcówce czy szkole. Z większością naszych inicjatyw wychodzimy na zewnątrz i tak np. ruch młodych regionalistów, który rozszerzał działalność na całe wojwództwo zapoczątkowany został również przez harcerzy tej drużyny. W czwartym sejmiku młodych regionalistów, który odbył się jesienią 70 roku wzięło w nim udział 10 delegatów ale co ważne, podkreślenia wielu gości, władz politycznych samorządowych, a właściwie władz lokalnych, kuratora szczecińskiego, ale również naczelników ZHP, również miejscowych kierowników, dyrektorów domów kultury, czy gryfińskiego towarzystwa kulturalno oświatowego. I co ważne, że podsumowując, pięcioletni dorobek swej działalności młodzi regionaliści wymieniali szereg dokonań takich jak np. akcja Gryfino w kwiatach, wydanie bibliografii Pomorza Zachodniego, zorganizowanie aż 11 ekspozycji książek i prasy o tematyce regionalnej i wygłaszając różne, liczne pogadanki o Polakach w Szczecinie w okresie międzywojennym szczególnie tych spod znaku Rodła, nawiązanie i ciągłe pogłębianie kontaktów z łużyczanami, organizowanie kursów młodych przewodników, wydawanie różnych montaży pocztówkowych, ale i również materiałów do Izby Pamięci Narodowej. I ten sejmik miał oczywiście nie tylko za zadanie podsumowanie działalności, ale w tych referatach młodzież, niekiedy w bardzo zadziorny sposób występowała z różnego rodzaju postulatami pod adresem miasta, szkoły, prasy młodzieżowej i innych. I tylko na zakończenie już krótko przedstawi państwu przedstawię państwu dwie czy trzy może takie najistotniejsze ustalenia tego jednego, chociażby z sejmików. Przewodnicząca komisji prasy, wydawnictw, ponieważ młodzież stanowi w naszym województwie duży procent mieszkańców, a zatem czytelników prasy codziennej, należałoby uwzględnić ten fakt w Głosie Szczecińskim i Kurierze. Na razie pisze się na tematy młodzieżowe tylko z okazji uroczystości początku roku szkolnego, reportaży z kolonii i obozu. Jedynie młodzież chuliganiąca może doczekać się, że napiszą o niej reportaż albo notatkę sądu. Najwięcej propozycji, bo prawie 30, mieli młodzi regionaliści dla swych ojców miasta. Posłuchajmy co wspominali, co trzeba zrobić?Natychmiast przebudować bulwary naodrzańskie, uczynić z nich reprezentacyjną promenadę. W bloku wojskowym umieścić takie sklepy, które nie musiałby się firankami zasłaniać przed ludnością, chyba nadal aktualne. Zmienić płyty i parkany w całym mieście na mniejsze, estetyczne w tym płot przy LO i LE. Przeprowadzić konkursy na najładniejsze wystawy sklepowe, placówki handlowe zmusić do zatrudnienia plastyków. Ale wsród propozycji było także np. przeniesienie szkoły rolniczej do gmachu zespołu szkół zawodowych, oddanie budynku pod lwami, organizacją młodzieżowym, urządzenie tam pałacu młodych z różnymi sekcjami dyskusyjnymi, klubem filmowym. Proponują też, aby w bramie miejskiej urządzić kawiarenkę młodzieżową z klubem piosenki, zmienić na starych kamieniczkach jest zmurszałe tynki. Proszę państwa czwarta rzecz tzw. portret w tle, co mówił Rzeszowski? Nie sądzę, żeby harcerze, z którymi mam do czynienia, byli inni czy lepsi niż rówieśnicy. Chodzi tu raczej o umiejętne rozbudowanie pasji, o ukierunkowanie aktywności Pozaszkolnej. Nie traktujmy swych podopiecznych jak dzieci, nasi uczniowie wydają własne czasopismo, w tym czasie była finansowa np. z funduszy spółdzielni uczniowskich, wtrącają się do spraw miasta w sposób przeważnie poważny interesują się regionem, robiąc dobrą robotę popularyzatorską, a działalność internacjonalistyczna wyraża się w częstych kontaktach z rówieśnikami za Odry i znad Wełtawy. Myślę, że ślubowanie, jakie złożyli na ostatnim sejmiku: my, Polska młodzież, Pomorza Zachodniego, przyrzekamy, ślubujemy zbudować nad Odrą, Bałtykiem, piękną przyszłość, na miarę naszych sił i marzeń. Można traktować to jako coś więcej niż jeszcze jedną nic nie kosztującą deklarację. Te fakty, które państwu przedstawiłem, miejsca, które państwu pokazałem pałacyk pod lwami, miejsce zamieszkania przy Targowej Klub Odys nadają się jak nic na to, żeby w ich sąsiedztwie nadać temu właśnie rondu, nie jest to wspaniałe rondo, ale jak najbardziej związane z miejscami, których na codzień żył, działał, pracował Stanisław Rzeszowski. Proszę bardzo o poparcie tej inicjatywy i zagłosowanie za tym znamienitym człowiekiem dla Gryfina.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję, nie ukrywam, szanowni państwo, a może najpierw następny do głosu zgłosiłem się ja to sobie w tym tego głosu udzielę i teraz będę kontynuował. Nie ukrywam, że po tym przemówieniu, po tym zakończeniu gdzieś wewnętrznie, chciałem zacząć bić brawo. Ten materiał przygotował pan przewodniczący Andrzej Urbański, jest to chyba najlepsza reklama i najlepsza robota, biogram, jaki można było wykonać. Szanowni państwo widać z tego opisu, jak wiele zawdzięczamy tej postaci najprościej można powiedzieć, w taki sposób. Mamy w Gryfinie 2 szkoły średnie, jedna nosi imię Aleksandra Omieczyńskiego, harcmistrza, zawdzięczamy to bezpośrednio Stanisławowi Rzeszowskiemu. Ale także był człowiekiem, który propagował wiedzę o powstaniu warszawskim, która wykiełkowała w ten sposób, że dzisiaj druga szkoła też nosi imię Powstańców Warszawskich to już samo świadczy o wyjątkowości tej postaci. Wspomniał pan przewodniczący o pałacyku pod lwami, kilka lat temu nie tak dawno zgłosił się do mnie redaktor programu "Polska z góry, zamki, dworki, pałace" razem z panem przewodniczącym Andrzejem Urbańskim napisaliśmy taką notkę na temat pałacyku pod lwami, który w jednym z programów był ujęty, w tym programie w tym odcinku był ujęte trzy budowle: Zamek Książąt w Szczecinie m.in. a także właśnie pałacyk pod lwami. To są momenty, które rozsławiają Gryfino, chociaż pałacyk pod lwami nie jest jakimś super zabytkiem starym, pochodzi z początku XX wieku, natomiast jest budowlą wyjątkową. Szanowni państwo, wielokrotnie wyrażałem swoją opinię, że musimy budować tożsamość tej naszej małej ojczyzny. Propagowałem pomysł nazwania czy upamiętnienia w Gryfinie ks. Jana Palicy jako człowieka, który de facto zdecydował o tym, kto tutaj będzie mieszkał, jak będzie ta gmina wyglądała zaraz po wojnie, bo to członkowie transportu, którzy z nim jechali bez mrugnięcia oka, posłuchali, kiedy powiedział, że tu zostajemy. To w tym transporcie znajdował się obraz Hołd Stanów i kilka jeszcze rzeczy. Ks. Jan Palica został upamiętniony nazwaniem ronda za przyjazdem kolejowym. Ale szanowni państwo, my mamy krótką polską historię tego miasta, Gryfino jutro będzie obchodziło 770-lecie, ale tak naprawdę dopiero ostatnich 79 lat to jest polskie Gryfino. Wcześniej nigdy nie było polskie, było pomorskie, było szwedzkie, francuskie, niemieckie, brandenburskie itd. Polskie jest dopiero od 45 roku, tych postaci polskich mamy niewiele, ale jasno sobie trzeba powiedzieć, że nikt tak nie zasłużył na upamiętnienie w gminie Gryfino jak Stanisław Rzeszowski. I tutaj w tym miejscu, szanowni państwo, bardzo mocno trzeba podziękować Towarzystwu Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej za tę inicjatywę nazwania, upamiętnienia Stanisława Rzeszowskiego, który już wcześniej jest upamiętniony w Nowogardzie i tylko trzeba ubolewać, że trwało to tyle lat, w mojej opinii Towarzystwo było przez tak długi czas zwodzone. W tym momencie uważam, że w końcu zostanie upamiętniona ta wybitna postać i możemy na bazie już tych 2 postaci i następnych, które, mam nadzieję zaczną się pojawiać związanych z Gryfinem, zasłużonych dla Gryfina, że zaczniemy budować naszą gryfińską tożsamość. A nic tak nie spaja, nic tak nie integruje, jak właśnie ta wspólna tożsamość. Dlatego bardzo dziękuję Towarzystwu, bardzo dziękuję, szczególnie bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Andrzejowi Urbańskiemu i mam nadzieję szanowni państwo, że nie będziemy tutaj szukali negatywów, a wspólnie przyłożymy tą cegiełkę do budowania tej tożsamości. Dobrze, szanowni państwo, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głosu? Nie widzę, zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania imienia „Rondo imienia Stanisława Rzeszowskiego” rondu położonemu w Gryfinie u zbiegu ulic Bolesława Chrobrego, Flisaczej i Grunwaldzkiej. – DRUK NR 7/LXXXI.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 16 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/580/24 stanowi **załącznik nr 26.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący, mówię do pana Andrzeja Urbańskiego. Czy pani prezes Towarzystwa Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej widzę, chciała zabrać głos, tak? Proszę bardzo pani Katarzyna Figas, prezes Towarzystwa Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej.

**Katarzyna Figas (Towarzystwo Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej)**

Dzień dobry, trwało to tak jak już powiedział pan przewodniczący, pan radny Andrzej Urbański wiele lat, ale myślę, że doczekaliśmy się. Dziękuję państwu za to głosowanie w imieniu członków miłośników historii ziemi Gryfińskiej, w imieniu zarządu, w imieniu własnym dziękujemy za wszelkie wsparcie dotychczasowe panu burmistrzowi Sawarynowi. Dziękuję szczególnie radnym, a zwłaszcza pani Magdalenie Pieczyńskiej, panu Andrzejowi Urbańskiemu, panu Maciejowi Puzikowi, dziękuję jeszcze panu Zenonowi Trzepaczowi za wsparcie dotychczasowe. Chciałabym podziękować również mieszkankom i mieszkańcom miasta Gryfina, którzy zgłosili się i sami podpisywali listy, którzy przypominają się, którzy zaczepiają mnie na ulicy: co dalej, czy jest decyzja? Dziękuję wszystkim, zwłaszcza uczennicom i uczniom pana Stanisława Rzeszowskiego, dzięki którym zaszczepili mnie do ciekawości, do miłości do pana Stanisława Rzeszowskiego. Nie znałam go, przyjechałam do Gryfina 2 lata po jego śmierci, ale te opinie, jakie słyszałam o nim, były takie inspirujące, że zaczęłam sama szukać informacji o nim, o jego rodzinie dalszej, bardzo dalekiej zresztą był niesamowitym człowiekiem. Dziękuję za dotychczasowe wsparcie spółkom gryfińskim GTBS, PUK za wszelką pomoc, za wszelkie słowa. Dziękuję mieszkańcom za przekazywanie do tej pory pamiątek, wspomnień, książek o Stanisławie Rzeszowskim. Nawet nie wiecie państwo, co to jest za wsparcie, do tej pory jeszcze dzisiaj dostałam na Messengerze wiadomość, że pani chce przekazać nam Towarzystwu do Izby Tradycji osobiste książki, które dostała z rąk Stanisława Rzeszowskiego z dedykacją dla niej, ona to chętnie przekaże, żeby to było właśnie w naszych zbiorach. Także ja dziękuję państwu za te opinie, pan Andrzej powiedział tak dużo, że ja nic nie dodałam, powiedział wszystko, dziękuję państwu.

**Ad. XIII. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Gryfino - DRUK NR 8/LXXXI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 17.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania imienia „Rondo imienia Stanisława Rzeszowskiego” rondu położonemu w Gryfinie u zbiegu ulic Bolesława Chrobrego, Flisaczej i Grunwaldzkiej - DRUK NR 8/LXXXI. W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik 5.**

UCHWAŁA NR LXXXI/581/24 stanowi **załącznik nr 27.**

**Ad. XIV. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo, kto z państwa chciałby w tym punkcie zabrać głos? O głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, mam przed sobą informację burmistrza miasta i gminy Gryfino o realizacji zadań w okresie międzysesyjnym i tutaj w zakresie inwestycji i rozwoju w obszarze zakres inwestycji i rozwoju mam takie zadania, że realizowana jest inwestycja pt. remont ściany szczytowej budynku komunalnego położonej w Gryfinie przy ulicy Bolesława Chrobrego 19. W końcu doczekała się ta słynna "ściana wstydu" w ścisłym centrum miasta remontu, bardzo dobrze. Ja chcę zapytać pana wiceburmistrza, jaka jest koncepcja zagospodarowania tej ściany? Czy będą tam faktycznie również te elementy, które były wcześniej, czyli zegar, czyli tablica świetna, która wyświetlała liczbę dni do końca roku, popularne imiona. To miejsce przy właśnie małej fontannie, przy tej ścianie, gdzie znajdują się również i mam nadzieję, że one wrócą herby zaprzyjaźnionych miast partnerskich, że w tym miejscu, to miejsce jest takim szczególnym miejscem dla gryfinian, tam się gromadzą mieszkańcy, korzystają z pobliskiej lodziarni, przychodzą, siedzą. Czy w takim klimacie będzie również to utrzymane? Proszę o informację i druga jeszcze informacja widzę, że jest zapis, że jest wykonanie systemu monitoringu wizyjnego na terenie górki miłości, w którym miejscu? Dlaczego akurat tam? I dlaczego decyzja zapadła co do tego terenu? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja tylko w uzupełnieniu chciałem powiedzieć, że tylko częściowo jest ta ściana zrobiona, jej większa część jest zrobiona, natomiast jest część, która jest...

**Jolanta Witowska (Radna)**

Właśnie jeszcze jeśli mogę, to właśnie chcę powiedzieć, że dziwne to jest, że tylko ta szczytowa, ale już idąc od strony nabrzeża, to niestety ten pierwszy budynek, ściana obdrapana wygląda to koszmarnie. Nie licuje to dobrze z tym coś, co zrobiono na tej kamienicy, gdzie właśnie jest zrobiony remont i to jest właśnie ze strony bocznej, tam jest po prostu też nieskończone, niefajnie. Jak już tyle zrobiliśmy, podjęliśmy decyzję, to uważam, że powinna ta być cała ściana, po prostu odnowiona, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki. Proszę bardzo, panie przewodniczący równocześnie przypominając, że zobowiązał się pan do czegoś w stosunku do mnie i czekam.

**Marek Sanecki (Radny)**

A, interpelację, pracuję nad tymi interpelacjami rzeczywiście, jedną mam przygotowaną, jeszcze nie przesłałem, drugą mam przygotowaną, ale muszę się z nią przespać, trzecią jestem w trakcie pisania, ale tak naprawdę wiąże się ta trzecia z tym sprawozdaniem, w związku z tym zapytam o nią. Panie burmistrzu w tym pana sprawozdaniu z pana prac w okresie międzysesyjnym, w części w zakresie edukacji spraw społecznych podaje pan pewne informacje, ale pewnych istotnych rzeczy pan nie podaje, a to, co się nie podaje, jest bardzo intrygujące. W związku z tym zapytam, ale złożę też interpelacje, bo teraz tak szczerze mówiąc, nie spodziewam się, że będzie pan tak uprzejmy, żeby mi odpowiedzieć, występował pan w kilku szkołach naszej gminy z pewnego rodzaju wystąpieniem, jakimiś prelekcjami w pewnym zakresie nie wiem w jakim, związku z tym informację, na jakiej podstawie formalnoprawnej realizowane były te wystąpienia? Proszę o informację formalne dokonania ustaleń, terminów tych spotkań, przedstawienie informacji, w jakim charakterze pan występował, czy miał pan burmistrz, przygotowane konspekty tychże wystąpień, podanie tematyki zakresu dokonywanych przez pana wystąpień i proszę o przedstawienie dalszych planów, w tym zakresie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, panie przewodniczący zapisujemy się do głosu przyciskiem. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo udzielam głosu.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący i panie burmistrzu, 23 lutego podpisał pan porozumienie z miastem Gartz dotyczące wspólnego złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach programu Interreg VI A Mecklenburg-Vorpommern / Brandenburg, czego tak dokładnie dotyczyło to porozumienie i na co ma iść to dofinansowanie, to pierwsze pytanie. Panie burmistrzu, z przykrością, że stwierdziłam, że tu jest bardzo dużo literówek, błędów literowych, w tej informacji burmistrza. O to trzecie nie będę pytać, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan radny Zenon Trzepacz, proszę bardzo. Jeszcze raz udzielam głosu, proszę bardzo.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, ja jestem dumny z pracowników TBS, bo to właśnie oni dokonali tego dzieła, odrestaurowali tą ścianę własnymi siłami. Natomiast co do tych elementów, które tam były zawieszone, więc część niestety słońce, promienie słoneczne to elementy były wykonane z plastiku, nie wszystkie się nadają do wykorzystania, zresztą, ja uważam, że one już swój czas, swoją rolę spełniły. Natomiast zegar i wyświetlacz jest cały zabezpieczony, to tyle w tej sprawie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, kto z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Proszę bardzo, pani radna Jolanta Witowska, proszę, bardzo udzielam głosu.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję, ale ja pytałam, jaka jest koncepcja zagospodarowania tej ściany, bo słyszałam różne opinie o muralu, o tym, o tamtym. Więc pytam u źródła, czy faktycznie będzie jakaś tam właśnie taka propozycja? Że będzie tam jakiś obraz nawiązujący do naszej tutaj gminy, okolicy itd. Proszę o informacje.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos jeszcze w tym punkcie? Proszę bardzo burmistrz miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Mieczysław Sawaryn.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Pan przewodniczący odniósł się do pana Marka, radnego Saneckiego, licząc, że dotrzyma słowa. Ja również liczę, że pan Marek Sanecki dotrzyma słowa i w odniesieniu do wyjaśnień dotyczących zakupu komendy złoży stosowne sprostowanie. Wysoka rado 770 lecie założenie miasta Gryfina jutro o godzinie 17 w szkole podstawowej nr 3 w auli odbędzie się rocznicowe spotkanie, zapraszam państwa i wszystkich mieszkańców Gryfina. Jednocześnie, z uwagi na tak ważną rocznicę, planujemy od poniedziałku rozpocząć akcję 770 nasadzeń na 770-lecie gminy Gryfino. Będziemy robić konsultacje społeczne i będziemy się przygotowywać do realizacji takiego zadania, upamiętniającego te ważne wydarzenie. Będziemy zbierać chętnych do uczestnictwa w takich nasadzeniach, będziemy rozmawiać z mieszkańcami Gryfina. Tym bardziej, że wielkie zaniepokojenie ostatnio wystąpiło w grupie radnych, którzy złożyli 4 bodajże interpelacje na temat wycięcia starego kasztana przy parkingu w gminie Gryfino. Nie pamiętam, nie wiem, czy pan burmistrz Miler pokazywał wam część spróchniałego pnia z wielką dziurą. Szanowni państwo, wszystko w trosce o bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Dzisiaj miał tutaj być, ale nie doczekał tego punktu pan inż. leśnik Marek Woś i miał zgłosić kilka propozycji. Nie wiem jakich, nie ustaliliśmy tego, być może przyjdzie do mnie z tą propozycją innym razem. W programie nasadzeń drzew będą uczestniczyli mieszkańcy Gryfina, zarówno rodzinnie, wielorodzinnie, na pewno będzie to sadzenie publiczne i będziemy krzewić kulturę związaną z ochroną przyrody, z nasadzeniami, z pielęgnacją drzew. Największy problem na ten czas w gminie Gryfino to jest stan dróg, nawierzchni na tych drogach. 770 drzew na 770 lecie, będziecie państwo, panie będą mogły wziąć udział, będziemy chętnie wsłuchiwali się wasz głos, będziecie mogli wyrazić swoje opinie. Najpilniejsza praca to sytuacja na gminnych drogach, ale również powiatowych, a także w części wojewódzkich i krajowych. Zima z wielkimi opadami deszczu, z częstymi zmianami pogody spowodowała, że powstało wiele wyrw drogach zarówno w mieście, jak i na terenach wiejskich. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych rozpoczęło już naprawy dróg, sukcesywnie będą naprawione wszystkie, w miesiącu marcu zostanie naprawiona ulica Kościelna. Również w tej sprawie będę spotykał się z panem starostą, zarządem powiatu, ponieważ tak naprawdę ten problem zwiększone ilości dziur dotyczy głównie ulic powiatowych. Nie mówimy, że miejskich nie, a ostatnio jeden z radnych pytał, kiedy naprawimy Łączną, dostanie odpowiedź na piśmie. Ale z tego, co pamiętam, ulica Łączna jest ulicą powiatową, prześlemy interpelację do powiatu. Szanowni państwo, będziemy monitorować, będziemy na bieżąco rozmawiać ze starostwem, ponieważ, jak widzicie, zmieniła się pogoda można przystąpić do tych prac, jesteśmy przygotowani, ale także PUK będzie nam zdawał co tydzień relacje z dokonanych napraw. Przygotowani jesteśmy do ogłoszenia kolejnych przetargów na kolejne drogi gminne. Rozpoczęliśmy przebudowę drogi w Borzymiu. A teraz w kwestiach dodatkowych pytań, szanowni państwo, pani Ela Kasprzyk chciałby...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu, pozwoli pan, że jak pan skończy, to wtedy będziemy wg kolejności zgłoszeń udzielać, ponieważ już się zapisał pan przewodniczący Marek Sanecki.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Dziękuję, bardzo jest pan Marek Woś też odnotowuje ten fakt.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Tak i pan Marek jest na następny punkt, czyli wolne wnioski, bo w tej chwili mamy informacje burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Dziękuję panie burmistrzu, o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo udzielam głosu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jak to się mówi, słowo ważniejsze od pieniędzy. Zacznę troszeczkę od żartu, jak w tym kawale, ktoś tam miał przeprosić Jarosława Kaczyńskiego.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ale bez polityki panie przewodniczący, proszę bardzo. Szczególnie w okresie kampanii wyborczej, samorządowej wolałbym, żeby wątki polityczne nie padały na tej sali.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dobrze, skoro bez kawałów, to bez kawałów. Panie burmistrzu z przekazanej dzisiaj informacji rzeczywiście wynika, że proces przekazania tego terenu dla policji i przejęcia budynku po policji na rzecz gminy nie był zainicjowany przez pana. Co prawda pan przejął ten budynek, to w związku z tym rzeczywiście wynika, że minąłem się z prawdą, w związku z tym przepraszam. Ale równocześnie chciałem zapytać, czy powiedzmy wyrazić, nie pytam, wyrażam niezadowolenie w związku z tym, że nie podjął pan w związku z tym przez tyle lat żadnych działań w tym zakresie, żeby z tą sprawą sobie poradzić. Teraz jest stan faktyczny, taki, że przejęliśmy budynek, niszczeje ten budynek i nic się nie dzieje i to samo w sobie jest niepokojące. Tracimy jako społeczność przez to i stąd moje przekonanie, że to jest pana działanie, ale tak czy inaczej przepraszam za to, że nie byłem w 100% ścisły, a teraz odnośnie ochrony środowiska to jestem szczerze mówiąc zaniepokojony wycinaniem starych drzew na terenie szkoły podstawowej nr 1 od strony południowej ostatnio zostało wycięte bardzo grube, stare drzewo, które na poziomie, gdzie jest ścięte, nie ma żadnych uszkodzeń. Pień zdrowy, silny, niemal codziennie przychodziłem koło tego drzewa nie widziałem, żeby stanowiło ono jakiekolwiek zagrożenie dla kogokolwiek tam przychodzącego. Jeżeli miało jakieś suche gałęzie, to uważam, że powinny te gałęzie zostać przycięte, a nie powinno być wycinane drzewo. Jak zgłosiłem w sekretariacie swoje zastrzeżenia już po wycięciu, to powiedziano, że ten beton, który tam jest po kruszył się, ale to argumenty są żadne na ten temat. Szczegółowo być może powiem, rura jak cieknie po szkole, znaczy woda jak cieknie po szkole przez nieszczelną rurę i tym się nie zajmujemy, a zajmujemy się wycinaniem drzew. Ponadto w lasku naszym koło stadionu ostatnio też zostało wycięte drzewo grube, również na poziomie, gdzie zostało ścięte, nie ma żadnych uszkodzeń i drzewo się wycina. Równocześnie w ostatnim okresie w tym lasku powaliło się kilkadziesiąt drzew i nie zostało posadzone żadne inne, to ładnie brzmi hasło 770 drzew na 770-lecie, ale to powinno być 7000 drzew, a nie 770. Także zachęcam do tego, żeby tych drzew sadzić więcej, dbać o nie, a nie wycinać, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie szanowni państwo, nie przerwałem panu przewodniczącemu, ponieważ tak naprawdę narrację w tym punkcie narzucił pan burmistrz, więc to była sądzę odpowiedź. Dziękuję, nie wiem, pan burmistrz jest zgłoszony do głosu, ale wyszedł to chyba...A teraz pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo, pani przewodnicząca.

**Elżbieta Kasprzyk (Radna)**

Ja słuchając wypowiedzi pana burmistrza, chciałam go prosić, aby podczas rozmowy ze starostą zwrócił szczególną uwagę na stan drogi powiatowej Gryfino- Sobiemyśl. Działania naprawcze na tej drodze są potrzebne natychmiast, co chwilę słyszę o tym, że są jakieś wypadki, urywane koła, przebijane opony, te dziury są tak głębokie, że to już nie są takie zwykłe, jakieś usterki, tylko naprawdę dochodzi do poważnych awarii tych pojazdów. Wtedy, kiedy spadnie deszcze, to trudno jest ocenić, gdzie są te dziury i jak głębokie. Stan drogi zagraża bezpieczeństwu, powoduje, że trzeba zjeżdżać na drugi pas, aby te wszystkie dziury ominąć, a i tak jest czasami trudno, ponieważ rozsiane są chyba gęściej, niż dziury w serze szwajcarskim, dlatego bardzo proszę pana burmistrza, aby zwrócił uwagę na pilną potrzebę naprawy tej drogi, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja w dalszym ciągu nie otrzymam odpowiedzi na zadane pytania. Czyli konkretnie chodzi o monitoring na górce miłości, dlaczego właśnie w tej lokalizacji i skąd taki wybór, gdy jest wiele innych miejsc, które także potrzebują, czyli dlaczego takie pilne jest akurat w tym momencie. I też chodzi mi o tą ścianę, bo ja uzyskałam tutaj informację nie od pana burmistrza, tylko od pracownika TBS-u. Ja chcę wiedzieć, bo tak jak mówię, w przestrzeni pojawiają się pewne zapytania, więc proszę, jednoznacznie powiedzieć, że nie będzie tego muralu, czy będzie i tyle, to o to chodzi. I teraz odnośnie właśnie tej akcji sadzimy drzewa 770 drzew na 770- lecie naszego miasta, panie burmistrzu, posadzić drzewa można, to nie jest trudne, oczywiście trzeba zakupić sadzonki odpowiednio je posadzić, rury drenażowe, cała jest procedura, żeby faktycznie to drzewo było, żeby rosło, ale to nie wszystko, to trzeba przede wszystkim o drzewa trzeba dbać. Jest bardzo wiele dowodów na to, że w Gryfinie posadzone drzewa po prostu niszczeją. Ja osobiście widzę codziennie takie miejsce, gdzie posadzono wielkie drzewa wzdłuż parkanu na Krzywoustego, solidne sadzonki, solidna konstrukcja, dobrze przywiązane tzw. pasem w ósemkę i rury drenażowe i spośród tych 14 drzew tylko 2 się uchowały, więc jest po prostu to dramatyczne, bardzo wiele drzew po prostu uschło. A jeśli jeszcze jestem przy tym temacie, to jakie to mają być nasadzenia? Dotyczy to tylko drzew i krzewów? Czy to będą cenniejsze takie okazy? Bo my dużo wycinamy, ale powinno się jednocześnie sadzić i to takie bardziej szlachetne te gatunki. Jaka jest mniej więcej lokalizacja? Bo rozumiem, że skoro jest pomysł, to już jakieś wstępne założenia są, poproszę o informacje.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, w uzupełnieniu do wypowiedzi pana burmistrza kilka tutaj poruszonych wątków. Dodatkowe elementy monitoringu na górce miłości wynikają z tego, że pojawiły się tam nowe elementy infrastruktury i rozbudowa tego systemu tam ma po prostu je chronić. List intencyjny Gartz budowa ścieżki rowerowej, tego dotyczyć będzie współpraca, myślimy tutaj konkretnie o odcinku od południowego ronda obwodnicy do miejscowości Szczawno. Ja myślę, że państwu dość szczegółowo przedstawiałem chyba przy dyskusji o informatorze to, że mamy przygotowany bardzo ambitny plan budowy ścieżek rowerowych. To jest element, który wzmacnia to od strony finansowej, ale to nie jest jedyna dobra informacja w tym zakresie, ponieważ doszliśmy do porozumienia z urzędem marszałkowskim w zakresie współpracy w tym temacie. Dodatkowy odcinek pojawi się w naszych najbliższych planach, będzie to odcinek łączący miejscowość Sobieradz z granicą gminy Bielice w ten sposób, aby zapewnić budowę jednego z kluczowych odcinków w skali województwa. Także podsumowując, będzie praktycznie kompleksowa budowa wszystkich najważniejszych odcinków i ten montaż finansowy, który w tym przypadku jest wymagający, bo mówimy o wydatkach liczonych w grube miliony złotych, wygląda w tej chwili bardzo obiecująco. Mamy bowiem środki nie tylko te, o które zabiegamy z Interregu na myśli, ale także środki ze współpracy z Zachodniopomorskim Zarządem Dróg Wojewódzkim, tej metody, którą już stosowaliśmy, oraz środki, które są zabukowane u nas w tej puli, związane z naszą pracą i funkcjonowaniem w obszarze funkcjonalnym Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. Ściana, co do elementu typu zegar decyzja nie zapadła, będzie ona uzależniona od tego, jaka będzie tematyka muralu, rysunku, który tam się pojawi, rozwiązania graficznego. Na pewno nie będzie tam znaków miast partnerskich, zostaną one ulokowane w innym miejscu, tym bardziej, że same znaki po prostu są już na tyle wiekowe, zniszczone, że ten plastik nie wyglądałby dobrze. A co oczywiście całości, to proszę po prostu zrozumieć, że nie skończyliśmy jeszcze tych prac więc poszczególne elementy będą poprawione w swoim czasie, natomiast co do tego miejsca, proszę mieć na uwadze, że jeżeli spojrzycie w plan miejscowy i w stan techniczny tego budynku, to trzeba mieć na uwadze to, że w perspektywie może nie najbliższej, przyszłości, ale tej co najmniej średnioterminowej, to ten budynek może być budynkiem, który będzie wymagał bądź totalnej przebudowy bądź postawienia po prostu go na nowo. Stąd z rozmysłem trzeba podejść do tego, jakiej formy nadać też tej grafice. 770 nasadzeń oczywiście, że najważniejszym jest dbałość o zieleń, natomiast mamy tego świadomość i myślę, że też w odpowiedzi na państwa liczne zapytania co do tej wycinki, drzewa, które są uschnięte, stare, chore, trzeba wycinać, bo one zagrażają mieszkańcom. Nasza akcja po pierwsze ma na celu utrzymanie co najmniej tego potencjału zielonego miasta. Docelowo, kiedy te drzewa będą się rozwijały, oczywiście to zwiększy obecność zieleni w przestrzeni publicznej. W dzisiejszych czasach zmian klimatu chyba nie muszę tłumaczyć, jak to jest ważne, jaki efekt przyniesie. My będziemy prowadzili to w ten sposób, że od czwartego, czyli od poniedziałku, rozpocznie się nabór osób, które będą chciały z nami współpracować, będzie tutaj też możliwa współpraca z instytucjami publicznymi. Docelowo ta akcja ma przynieść upamiętnienie tej rocznicy czymś namacalnym, co pozostanie w przestrzeni publicznej miasta i będzie pamiątką tego wyjątkowego roku dla Gryfina. I jeszcze o czymś miałem powiedzieć, ale zapomniałem, niestety i nie zapisałem, czy nie odpowiedziałem na pytanie kogoś z państwa? A jakiego rodzaju nasadzenia? Świetnie pani Wando, dziękuję za podpowiedź. To będą gatunki, które będą wybierane pod nieco innym kątem. Mamy świadomość tego, że drzewa rosnące w Polsce dzisiaj część z nich, część gatunków, dość źle reaguje na zmianę klimatu. Są takie sygnały, że pewne populacje się będą zmieniały mówi się, że pewne gatunki za 50 lat znikną z naszego krajobrazu, więc podstawowym elementem doboru będzie dobór gatunków, które będą dobrze czuły się w miastach i będą dobrze znosiły warunki miejskie, tak, żeby one służyły nie tylko nam, ale też co najmniej 2-3 pokoleniom do przodu, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, panie burmistrzu, tak mówiąc półżartem, to można powiedzieć, że trzeba sadzić sekwoje, bo one tam są bardzo długotrwałe.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Posadziliśmy mamutowce to tak troszkę w stronę idąc.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, proszę raz wcisnąć, bo pan burmistrz poprosił o głos, ale się wyłączył, proszę udzielam głosu.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Dziękuję uprzejmie. Dziękuję panu Markowi Saneckiemu za wywiązanie się ze swojego przyłączenia, czy tam swoje deklaracji. Zapytał pan przewodniczący o spotkania burmistrza z młodzieżą, które odbywają się w towarzystwie pracownika biblioteki, pana Kuby Sieradzkiego i pana Krzysztofa Kopiji oraz nauczycieli. Miałem przyjemność w jednym z takich spotkań uczestniczyć kilkanaście miesięcy temu w szkole pana przewodniczącego, w którym pan przewodniczący również uczestniczył. Osobiście uważam, że do obowiązków burmistrza należy spotykanie się z mieszkańcami Gryfina, jest to jeden ze sposobów, a młodzież w mojej ocenie już za kilka lat będzie odgrywać główną rolę w sprawach zarządzania miastem, województwem, Polską. Lekcje, które prowadzimy, dotyczą historii Polski zostały wprowadzone w życie z inicjatywy biblioteki publicznej w Gryfinie i w trakcie jednego z wykładów, kiedy byłem obecny szkole podstawowej nr 1 w Gryfinie wniosłem kilka zdań do prowadzonego przez Kubę Sieradzkiego, a przypominam państwu, że pan Kuba Sieradzki jest wnukiem Makarego Sieradzkiego, czyli człowieka, który był współpracownikiem rotmistrza Pileckiego i został skazany w procesie rotmistrza Pileckiego na karę dożywotniego więzienia. Jest to osoba posiadająca olbrzymią wiedzę historyczną, ja też z pierwszego wykształcenia jestem historykiem i te kontakty z młodzieżą rozpoczęły się od opowieści o zniszczonej Warszawie, o wojnie, o rozpoczęciu wojny przez państwo niemieckie, przez państwo rosyjskie, o metodach stosowanych w 39 roku. Było porównanie do wojny na Ukrainie, bo te wojny są bardzo podobne, technika się zmienia, ludzie i ich charaktery się nie zmieniają. Pokazujemy młodzieży filmy o rotmistrzu Pileckim, teraz wyświetlaliśmy po filmie o zniszczonej w Warszawie, wyświetlaliśmy film o życiu rotmistrza Pileckiego, obecnie wyświetlamy film o świętej pamięci rodzinie Ulmów. Jesteśmy bardzo zadowoleni z kontaktów z młodzieżą i to nie są lekcje, panie Marku, więc konspektów na te wydarzenia nie piszemy. Są to spotkania z naszymi uczniami, z naszymi nauczycielami, których bardzo szanujemy i poczytuje sobie za wielki zaszczyt, kiedy po takim spotkaniu dzieci, młodzież bo to są siódme, ósme klasy biją, brawo. Chciałem państwu, powiedzieć również, że mamy kontakt ostatnio wręczałem pani Bronisławie Lewandowskiej 100 latce, dyplom, podziękowanie, prezent pani Bronisława Lewandowska, zresztą długoletnia sąsiadka, ponieważ mieszkaliśmy w jednej klatce, jest więźniem, czytaliście pewne artykuł, Ravensbrück i ja myślałem, że jednym z pierwszych osób, które przybyły do Gryfina, to był mój tata, ale okazuje się, że pani Lewandowska wraz z mężem przybyła do Gryfina już w maju 45 roku. Tak się składa, że gmina Chojna nakręciła film o obozie w Ravensbrück ten film był wyświetlony w Chojnie, o filii obozu w Ravensbrück i w Gryfinie na spotkaniu była młodzież, było stowarzyszenie historyków w Gryfinie i szanowni państwo to naprawdę jest wyjątkowa sprawa. To są nie tylko kontakty z młodzieżą, ale także z emerytami, z seniorami naszymi, często bywam w Seniorze Wigor i to jest normalna praca burmistrza, która musi się łączyć ze spotkaniami z ludźmi i wysłuchanie tych problemów, które ludzie mają na co dzień. Szanowni państwo, wszyscy jesteście tam szanowani, wszyscy wywołujecie różnego rodzaju dyskusje, łącznie z burmistrzem i jesteśmy też krytykowani w różny sposób i bardzo dobrze. My krytykę przyjmujemy. Nie będę dalej się w tym zakresie wypowiadał, ale chciałem panu, powiedzieć, że pan jest nauczycielem na co dzień, mamy wspaniałą, wyjątkową młodzież i trzeba się czasami oderwać od konspektów od programu, żeby porozmawiać o Polsce, o dziadkach. Zawsze mówimy, że najwięcej historii młodzi ludzie mogą się dowiedzieć od swoich rodziców, dziadków, pradziadków, wujków. Jak opowiadam w Chwarstnicy o tym, że najstarszy mieszkaniec Chwarstnicy, a też gminy Gryfino, zmarł w wieku 108 lat, to większość z tych ludzi tego nie wie. Jak rozmawiamy o świętej pamięci, panu Edwardzie Seredyńskim, który zmarł kilkadziesiąt dni temu, to rozmawiamy o bohaterze walki drugiej wojny światowej, o pionierze odbudowy Gryfina i pozwalam sobie, panie Marku, korzystać z tego przywileju, że zostałem na takie lekcje zaproszony. Na takie lekcje, jak pan nazywa tak naprawdę rozmowa z młodymi ludźmi o historii za wielki zaszczyt mam i będę to robił w dalszym ciągu jest to dla mnie przyjemność. A konspekty i te wszystkie wymogi formalne, one są ważne, ale przypominam panu, że jestem z wykształcenia historykiem, nauczycielem, byłem nauczycielem mianowanym i nauczanie dzieci i młodzieży nie jest mi obce, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Ja skorzystam jeszcze z tej możliwości, bo ja już miałam głos, ale jeszcze raz chciałam dopytać, panie burmistrzu, wrócę do tej ściany, czy ta ściana sąsiedniej kamienicy zostanie odnowiona, czy po prostu będzie straszyła swoim widokiem? A kiedy to nastąpi? To jest ważne bo skoro już robimy teraz, to uważam, że za jednym pociągnięciem należy to zrobić, to pierwsze pytanie. A drugie, czy, a jeśli tak to szacunkowo jaką kwotę zabezpieczono na nasadzenia, na zakupywane nasadzenia? I spytałam też o lokalizację, gdzie państwo już wstępnie jakby planują, aby te nasadzenia były?Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Wanda Hołub, proszę bardzo pani radna.

**Wanda Hołub (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja chciałam przedstawić taką sytuację, która nastąpiła na ulicy Sportowej prowadzącej do restauracji Rodzinnej. Tam była przepiękna, była i jest jeszcze częściowa aleja kasztanowa, tam wycięto 2 piękne kasztany. Przekrój, pnia tego drzewa nic nie wskazuje, to jest duże drzewo kasztanowe na nawet na odrobinę próchnicy. I teraz moje pytanie polega na tym, jakie są koszty wycinki? Co dalej z tym drewnem, gdzie ono trafia? Do kogo trafia i za ile trafia i ile kosztuje taka wycinka? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Odpowiem, że to wycięcie tego drzewa przy "jedynce" kosztowało podobno 7000 zł, taka ciekawostka. Panie burmistrzu, pozwolę się nie zgodzić z pana tokiem rozumowania i z pana wywodem w zakresie tych prelekcji. Ale jak zawsze "diabeł tkwi w szczegółach", ja swego czasu chciałem w szkole podstawowej nr 2 rozdać ulotki, takie pięknie wydrukowane w drukarni Mediadruk, kolorowe ze zdjęciami w sprawie naboru klubu sportowego Delf Gryfino. Zwróciłem się z wnioskiem to pani dyrektor z możliwością tego, żeby mógł zaprezentować ten nabór, który chcemy dokonać. Pani dyrektor mi odmówiła, nie mogłem wystąpić i to parę lat temu, jeszcze przed Przemysławem Czarnkiem. Obiecała, że rozda te ulotki wychowawcom, żeby wychowawcy to zrobili, nie zrobiła tego. Ulotki zostały zmarnowane, dzieci nie zostały poinformowane o tym naborze. A przypomnę, że za poprzedniego ministra edukacji narodowej Przemysława Czarnka obowiązywały specjalne procedury, żeby można było występować z takimi prelekcjami i pan mam wrażenie, nadużył swojego stanowiska w tym zakresie. Jeżeli pan nie kwestionuje tych informacji, które pan przekazuje, zachęcam pana do tego, niech pan to robi dalej, ale proszę, nie wiem wynająć sale, nawet nieodpłatnie w SP 3, zrobi pan prelekcję, ogłosi pan zainteresowani przyjdą będą chcieli. Ale tak czy inaczej jeszcze chce dodać, że jak pan wspomniał jakąś prelekcję przed kilkunastoma miesiącami, która była, to ja w niej nie uczestniczyłem, nie jest to prawdą, że ja w niej uczestniczyłem...

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Przewodniczący Rafał Guga.

**Marek Sanecki (Radny)**

A Rafał Guga. Ostatnio był pan w "jedynce" i nie wiem, w jakiej procedurze, panie burmistrzu "diabeł tkwi w szczegółach". Teraz jak pan mówi, robimy politykę, dla mnie to jest polityka, panie burmistrzu, pan odstąpi od tego, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, następnie o głos poprosił pan burmistrz Mieczysław Sawaryn. Proszę bardzo panie burmistrzu, pan proszę, nie naciska, tylko ja nacisnę, proszę.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Dziękuję uprzejmie panie przewodniczący, wysoka rado, ja naprawdę nie będę wchodził w polemikę z panem Markiem Saneckim, ale powiem krótko, że burmistrz jest organem, który nadzoruje pracę szkół, biblioteka pedagogiczna, publiczna wykonuje szereg zadań oświatowych, dyrektorzy szkół są za każdym razem informowani, informują nauczycieli i mówiąc szczerze, nie spotkałem się z argumentami, które pan artykułuje. Niepotrzebnie miesza pan w to ministra Czarnka czy współczesnego ministra, wydaje mi się, że to nie ma żadnego znaczenia. Dziękuję za zezwolenie, będę z niego korzystał. Wysoka rado, szanowni państwo największymi przekazicielami historii są członkowie własnych rodzin, którzy pamiętają i Gryfino z 45 roku i kolejne wydarzenia i spotkania z ludźmi, którzy mają taką wiedzę, a chciałby tu pan wpisać w jakąś ideologię, to ja się z tym nie zgadzam i gdyby pan mi powiedział o swoim problemie z ulotkami, ze spotkaniem z młodzieżą w sprawach naboru do sekcji, którą pan w owym czasie zarządzał. Myślałem, że pana współpraca z burmistrzem Pawłem Nikitińskim jest na takim poziomie, że tak proste problemy jesteście w stanie razem rozwiązać bo gdyby pan przyszedł do mnie i powiedział, że ma taki problem, to jestem przekonany, że rozwiązalibyśmy go bez żadnego problemu. Jeśli pan te ulotki zmarnował, a wydał je za publiczne pieniądze, powinien pana w tym momencie rozliczyć. Mam nadzieję, że zrobił to pan za swoje pieniądze, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Taka mi bardzo smutna myśl do głowy przyszła: jeszcze niedawno byli przyjaciółmi. O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Odnośnie akcji drzew, to zachęcam do tego, żebyśmy chwileczkę poczekali. Szanowna pani radna czwartego w poniedziałek będzie opublikowany regulamin, pełne grafiki, wszystko będzie można tam się zapoznać z wszystkimi niezbędnymi informacjami. Co do ściany, proszę o cierpliwość, bo wyraźnie powiedziałem, że po prostu prace nie zostały zakończone i będą kontynuowane. Dziękuję serdecznie naprawdę, mój głos już dzisiaj jest na wykończeniu. Ci, którzy wiedzą, dlaczego tak brzmi, to wiedzą, że było warto i tyle, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

To prawda, było warto i zazdroszczę, panie burmistrzu. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki proszę bardzo, panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie burmistrzu, pojechał pan po bandzie, to pojechanie po bandzie to jest określenie delikatne, nie będę używał takiego słowa, które powinienem użyć, ale jestem spokojnym, zrównoważonym człowiekiem, dlatego tych słów nie użyję. Sprawa tych ulotek to była sprzed parunastu lat, jeszcze za Henryka Piłata. Tak, panie burmistrzu, nie było, to za pieniądze publiczne, poza tym nie ja zmarnowałem te pieniądze, tylko pani dyrektor, bo się zobowiązała do przekazania, nie przekazała. Także niech pan sobie podaruje takie niesmaczne insynuacje.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu, ale proszę nie przerwyać.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie burmistrzu, mówiłem o mechanizmie, a to właśnie było jeszcze istotne z tego względu, że kiedyś dostęp, możliwość wchodzenia do szkół była pełna, praktycznie. Za Przemysława Czarnka zostało ograniczone, dlatego to podkreśliłem, a pana insynuację o zmarnowanych pieniądzach publicznych naprawdę poniżej, nie powiedziałbym nawet pasa, co poniżej poziomu, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, szanowni państwo, mam nadzieję, że jednak wrócimy do głównego nurtu dzisiejszej sesji. O głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, czytam mi pan w myślach, bo mówimy jednak o informacji burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, a nie jakiś tam ulotkach sprzed kilku, kilkunastu czy nie wiadomo ilu lat. Więc nie koncentrujmy się na tym, jeżeli ktoś chce zapytać burmistrza o to, co jest napisane w sprawozdaniu, w informacji, to jak najbardziej ja wysłucham, a tutaj po prostu zagłębiamy się cały czas w dyskusję, która zupełnie nie jest potrzebna, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo serdecznie dziękuję za ten bardzo cenny głos, zapytam, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Ad. XV. Wolne wnioski i informacje.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Przekazuje głos naszemu gościowi pan Marek Woś, proszę bardzo.

**Marek Woś**

Dzień dobry państwu. Ja postaram się w kilku słowach pokazać jakie niebezpieczeństwa czyhają na nas, jeżeli chodzi o drzewa. Zainspirowało mnie po prostu to, jak atmosfera się w pewnym momencie wytworzyła, dyskusję na różnych forach na temat tego, jakie to drzewa się wycina. Ja natomiast miałem, jak państwo chyba wszyscy wiecie, prawie od dziecka do czynienia z drzewami. Pracowałem wiele lat w nadleśnictwie, powiem, że się znam, trochę na tych za zagadnieniach i dlatego postanowiłem, żeby radę gminy zainteresować, nie tylko z okazji 770 lecia, bo to jest po prostu rocznica, ale stan drzew i zieleni trzeba dbać zawsze. I teraz, żeby nie zanudzać zrobiłem kilka zdjęć dokumentalnych z naszego terenu, nie tylko z Gryfina. Tu akurat mamy Gryfino ulica Mieszka I, przy której ja mieszkam, 4 lata temu chyba podobne drzewo, jak spadło na linię, to nie mieliśmy 4 dni napięcia w domach, tak to było po prostu tak długo trwało usuwanie awarii. Proszę następne, to jest wyraźne widać tzw. portki, które w każdej chwili mogą się rozdwoić, polecieć, albo w stronę bloku, gdzie jest wiele samochodów, a poza tymi ludzi, przede wszystkim ludzi, albo na tą nieszczęsną linię i będzie nieszczęście, proszę dalej. Tutaj jest wyraźnie, widać to jest drzewo, wierzba, która rośnie przy torach kolejowych i ona też taką ma opcję albo na tory polecieć, albo na domek jednorodzinny obok. Następne zupełnie widać, że system korzeniowy uszkodzony na pewno, bo te martwicę boczne, które się rozkładają, to jest nie tylko to, co widać na zewnątrz, bo to, co jest wewnątrz, to jest jeszcze gorsze. Następne drzewo, które statyczność straciło zupełnie i oczywiście przy warunkach różnych atmosferycznych to drzewo zostanie poderwane i ono się obali. Także to nie jest kwestia, znaczy kwestia jest tylko, kiedy to może potrwać rok albo 10 lat, ale kiedyś może to się stać. To jest obok też drzewo nieco grubsze, trochę nie widać, ale ta dziupla tutaj, w środku, przy szyi korzeniowej, to jest naprawdę ogromna. To jest drzewo, niestety w naszym parku, gdzie wiele osób przebywa i tak niestety ono wygląda. Proszę następne zdjęcie, tutaj zostawiłem kartę bankomatu, żeby pokazać proporcje, jakie to drzewo. Następne to jest też w tym samym miejscu, to też jest nasz park, to nawet widać, że nasz PUK coś robi bo faktem jest, że dużo tych niebezpiecznych drzew zostało w ostatnim czasie usuniętych, ale jeszcze są takie. Następne drzewo też w każdej chwili może się rozdwoić, w każdej chwili jak wiatr odpowiedni zawieje i drzewo się obali. To też jest w parku, proszę dalej, tu teraz muszę się zastanawiać, o co mi chodziło? Aha, to chodzi o tą topole, topola ma to do siebie, że ona dość szybko rośnie, ale też szybko się starzeje, to są topole w Gryfinie, sadzone wg mnie w latach koniec lat 60 i one po prostu się właściwie wszystkie kwalifikują do usunięcia, niezależnie od tego, w jakim stanie są w tym momencie. Ale w każdej chwili topola jest po prostu drzewem, które ma miękkie drewno, ono bardzo szybko gnije, powstają różne wady i po prostu źle się to może skończyć. A poza tym jemioła, która opanowało już tak bardzo to drzewo, że ono po prostu będzie bardzo szybko umierało. To jest kasztanowiec zwyczajny, bo kasztan jest jadalny, a kasztanowiec jest zwyczajny, ono też tak niepozornie wygląda, ale te wszystkie dziuple zgnilizny, zabitki też spowodują to, że to drzewo będzie się kwalifikowało w najbliższym czasie do usunięcia, a jest grube, to jest z drugiej strony to samo drzewo. Tutaj jest nasz platan, ale zauważcie, co się dzieje z tym platanem. Tutaj jedna martwica, proszę dalej o tak ona wygląda, jak się przybliży i owocniki grzyba, czyli huba już zapuściła swoje korzenie do środka i tam jest martwica w środku na pewno. Ja nie mówię, że tego platana od razu dzisiaj trzeba wyciąć, ale też nie wiadomo w jakim momencie, bo to szkody może narobić w każdej chwili. A obok niego właśnie następna topola także szkody może narobić, tym bardziej, że widzicie jemioły na niej. Cmentarz, to muszę przyznać, że cmentarz na dzisiaj już wygląda bardzo bezpiecznie, ale są takie drzewa, jak niekiedy się przechodzi, jak ktoś nie zwraca na to uwagi, to po prostu stoi drzewo, ale ono jest właściwie w środku martwe. Także trzeba po prostu jeszcze trochę dopieścić. Tutaj jest ciekawa sytuacja bo ktoś kiedyś musiał jakąś opaskę zawinąć, nie wiadomo, kiedy to było, myślę, że jakieś 20, 30 lat temu i drzewo wrastało, ale ono tutaj, w tym miejscu jest bardzo słabe bo nigdy tam się nie połączy z sobą, także trzyma się tylko na tym, co jest w środku i jakieś tam fragmenty powodują to, że jeszcze żyje. To jest droga 121, ja wiem, że to nie jest nasze, ale bezpieczeństwo wszystkich....Ja myślę, że no trzeba by było po prostu interweniować do właścicieli dróg, bo to nie tylko drogi wojewódzkie, ale powiatowe, krajowe, gdzie takie sytuacje się bardzo często zdarzają. Tu podobnie też aż dziwne, że to drzewo jeszcze stoi. Możemy dalej tu następne też widać, przy sklepie w Pniewie widać, jaka zabitka ogromna i tam sobie można wyobrazić, co w środku, w środku jest po prostu zgnilizna, jest mursz miękki i to też w każdej chwili coś złego może się stać. Możemy dalej, to jest Nowe Czarnowo i ta brzoza niepozornie wygląda poza jemiołą. Dziuple ma już tutaj, prawdopodobnie to jest na prywatnej posesji, ale niestety trzeba alarmować, że takie rzeczy się znajdują widać, że tutaj proporcja ktoś sobie włożył puszkę po czymś. A ta brzoza to proszę zauważyć, to jest listwa po piorunie, czyli oberwała od pioruna i jest jak gdyby przepołowiona pod spodem, jest martwica, której nie widać. To jest Wirów, nie, to jest jeszcze Nowe Czarnowo, sama końcówka, widzicie państwo jak to wygląda, szyja korzeniowa i oczywiście zgnilizna szyi korzeniowej w górę ta zgnilizna też przechodzi. A to jest taki pomnik przed Wirówkiem, aż dziwne, że to jeszcze stoi. Widać, że tu porządek ktoś robił, ale drzewo po prostu powinno być obalone to jest chyba przy drodze powiatowej, jak się nie mylę. A tutaj to jest Wirów, widać, że już to drzewo zostało mocno okaleczone ta część jest martwa, ona już jest zupełnie martwa. Tam jeszcze te 2 konary żyją, ale jak na następnej fotce zobaczymy tylko opatrzność broni, bo tutaj kościół akurat jest także stoi, bo stoi. Wjazd do Gryfina ulica Armii Krajowej jedno drzewko, tam niektóre są wyznaczone do wycięcia, ale to akurat powinno być natychmiast jako pierwsze wycięte. A to jest następna topola przy placu zabaw, tu wiecie, w którym to w którym miejscu topola i też uważam, że to jest kwestia roku, dwóch czy trzech trzeba po prostu pamiętać o tym, że kiedyś to trzeba usunąć i to nie jest odległość kilkudziesięciu lat, tylko to jest drzewo, które w każdej chwili może się przewrócić. Następne też widzimy, gdzie to jest, jemioła już tak opanowała to drzewo, że ono ma niewiele wspólnego z żyjącym osobnikiem. I to chyba jest już wszystko, jeżeli chodzi o zdjęcia. Także chciałem zasygnalizować, że to jest problem i uważam, że jeżeli chodzi o gminę samą, bo gmina po prostu jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo osób i mienia i uważam, że powinno się zrobić inwentaryzację, ale we wszystkich miejscowościach, bo w każdej miejscowości gwarantuje są drzewa, które trzeba usunąć albo natychmiast, albo niedługo, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to pierwszemu sobie udzielę głosu w nawiązaniu do tej prezentacji. Szanowni państwo jeden taki moment na tej prezentacji, kiedy był kasztan w parku pokazany i tutaj szanowny pan Marek powiedział, że to drzewo powinno jakoś już niedługo być wycięte, to chciałem powiedzieć, że to drzewo zostało już wycięte i właśnie o to drzewo zrobiła się mała dyskusja, ponieważ faktycznie po pniu widać, że ono nie miało, nie było w tak najgorszym stanie. Faktycznie były tam, pokazywał to pan burmistrz Tomasz Miler elementy, które były mówiąc delikatnie skorodowane. Natomiast jakaś podcinka drzew powinna być wprowadzona właśnie, żeby wycinać te chore, ja nie jestem specjalistą natomiast jako z wykształcenia historyk powiem: jutro szanowni państwo obchodzimy 770 lecie nadania praw miejskich. Nie wiem, czy państwo wiecie, ale w naszym herbie, oprócz symbolu dynastii Gryfitów, która zakładała to miasto, a więc Barnima, jest żółta gwiazda, czyli symbol praw menniczych, handlowych, ale jest też konar. Konar jest dlatego, że kiedy przyjechał tutaj Barnim to tak naprawdę tu był las i on stwierdził tu, w tym miejscu będzie miasto, wycięto las i zbudowano miasto Gryfino, dlatego się mówi z języka łacińskiego, się to tak ładnie tłumaczy, że to było miasto "osadzone na konarze", czyli wycięto, na konarze zbudowano miasto. I tak słuchając pana Marka i analizując te wycinki, które ostatnio były ja chyba zaczynam już widzieć w tym jakiś sens. Miasto było zbudowane na wycince, więc ta wycinka teraz z okazji 770 lecia trwa. Dobrze, że będziemy nasadzali 770 drzew, może wyrównamy, ale to tak bardziej w formie delikatnego żartu. Natomiast przekazuje głos panu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję bardzo, las, stan drzew, drzewa, przyroda to jest temat, który ja kilkukrotnie już poruszałem tutaj, na forum rady. O drzewa trzeba dbać i to, o co tutaj przekazał te informacje pan Marek Woś, że trzeba drzewa pielęgnować, niektóre być może jak są chore i zagrażają bezpieczeństwu, to trzeba wyciąć. Być może to też takie kroki należy podejmować, ale wydaje mi, że trzeba tutaj pewnej staranności albo powiedziałbym innego podejścia, bo wyciąć to jest sprawa stosunkowo prosta. Co prawda z technicznym wycięciem, też mogą być problemy, ale powiedziałbym tak krótko najłatwiej jest wyciąć, ale z drzewami to tak jak z ludźmi, jak ktoś jest stary, zniedołężniały, to go też nie wycinamy. Nie chciałbym wchodzić w szczegóły, ale mam tutaj na monitorze i tu panu pokaże pewne drzewo z Lozanny ze Szwajcarii, które zrobiłem w 2019 roku, drzewo iglaste o bardzo rozłożystych gałęziach i gdyby u nas takie drzewo było, to ono już dawno było połamane przez wiatr, wycięte, zniszczone, a tutaj mam drzewo, na którym jest zaznaczone, są liny, które spinają gałęzie dzięki temu ono jest bardziej stabilne i wydaje mi się, że właśnie takich rozwiązań powinniśmy szukać i takie rozwiązania powinniśmy stosować. Ale proszę zwrócić uwagę, że ja zrobiłem zdjęcie tego drzewa i mamie tutaj w komputerze, świadczy to o tym, że interesuje się tymi rzeczami i uważam, że takie właśnie staranne podejście do drzew i do wielu rzeczy powinno w gminie Gryfino mieć miejsce, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, ja tu bym tylko jeszcze rozwinął tą myśl pana przewodniczącego o tym, że się tam starych ludzi nie wycina, ja powiem tak: nie każda kończyna połamana oznacza, że trzeba obcinać albo wycinać całego człowieka chociażby, prawda? To tak jeszcze ku przestrodze. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo pan Burmistrz Mieczysław Sawaryn.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado, drogi panie Marku, dziękuję za przedstawione uwagi wywołane sporem. Myślę, że wszyscy, jak tu siedzimy, to nikt nie jest zwolennikiem wycinania drzew dla jakiejś przyjemności.40 kilka lat temu posadziłem swój pierwszy las na swojej posesji w Szczawnie, zbieram tam już grzyby, pan Marek był moim konsultantem. Podczas ostatniej wichury wywaliło się 18 drzew, z których zrobiłem deski. Szanowni państwo, kilkanaście lat temu na jednym z cmentarzy parafialnych spadło drzewo na dziecko, parafia została doprowadzona na skutek odpowiedzialności za to drzewo do finansowej rodziny. Kilkanaście miesięcy temu w Puszczy Bukowej, tak zwanej Puszczy Bukowej, podczas spaceru spadła gałąź z drzewa na młodą osobę, ta osoba zginęła. Obecnie leśniczy z tamtego terenu, proszę sobie wyobrazić, kilkadziesiąt tysięcy a może kilkaset drzew, jak dochować należytej staranności, żeby sprawdzić na każdym drzewie drzewie gałąź i zabezpieczyć się przed odpowiedzialnością karną. Za stan bezpieczeństwa w gminie Gryfino odpowiada burmistrz. Tak jak pan Marek pokazał nie wiemy czy dane drzewo, a każde drzewo ma określoną żywotność i określony czas, w którym zaczyna ginąć i to burmistrz gminy Gryfino będzie odpowiadał za to karnie, jeśli dojdzie do wypadku, bo nie radny, który mówi: nie, nie ścinać, nie. Tylko będzie za to odpowiadał burmistrz. Dobrze, jeśli to spadnie konar tylko i wyłącznie na samochód, a bardzo źle, jeśli kogoś w sposób zdecydowany naruszy. I apeluje do państwa jako człowiek, który posadził swoim życiu co najmniej 10 ha lasu, żebyście państwo patrzyli na tę sprawę w sposób racjonalny. Kasztanowce, pojedziecie sobie na teren naszych sąsiadów za Odrę na drogę w kierunku na Rosówek i zobaczycie państwo, ile kasztanowców w podobnym wieku, które są w Gryfinie zostało wyciętych. I to nie dlatego, że Niemcy nie chronią środowiska, tylko z powodu bezpieczeństwa. Na mojego kolegę, pracownika dolnej Odry w miejscowości Kołbaskowo, spadł na samochód konar, na szczęście przeżył. I szanowni państwo, kochając drzewa, kochając przyrodę, patrzcie na te drzewa też w takim kontekście, że może dojść do śmierci, do poważnej szkody i drzewa trzeba sadzić wg określonego planu. W Gryfinie w ostatnich latach posadzono setki drzew. Ja sam przywiozłem jabłonie starych odmian i sadziliśmy je Steklnie przy jeziorze, posadziliśmy aleję dębową przy ulicy Myśliwskiej, na wysokości przed Czepinem, tam, gdzie jest firma Jeger. Trzeba drzewa sadzić, trzeba o nich rozmawiać poważnie. Jeśli pan Marek pokazuje Lozannę i pokazuje jakieś drzewo, które zostało uratowane poprzez okablowanie je zabezpieczenie, to proszę odpowiedzieć, czy gminę Gryfino stać na taką politykę?

**Marek Sanecki (Radny)**

Tak, stać.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Oczywiście, tak jest. Ja chciałem podziękować panu przewodniczącemu i wszystkich z państwa. My będziemy sadzić drzewa i sadzimy je cały czas i wspieramy nadleśnictwo i mamy różnego rodzaju polityki, preferujące nasadzenia i taka jest konieczność, ale patrzcie na to państwo pod względem bezpieczeństwa. Przejedźcie się drogą do Szczawna i popatrzcie, co prawda droga powiatowa, na konary, one zostały popodcinane, ale jak tam jadę podczas wichury, to naprawdę na samochody spadają gałęzie i kiedy się stanie nieszczęście nikt tego nie wie, ale musimy być mądrzy przed szkodą, a nie po szkodzie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie burmistrzu, następnie o głos poprosił pan Marek Woś, proszę bardzo.

**Marek Woś**

Krótko chcę zaapelować, żeby przy doborze gatunków do sadzenia kierować się tym, żeby nie sadzić drzew, które w perspektywie kilkudziesięciu lat nie stanowiło od razu problemu. Np. sobie nie wyobrażam, żeby topole teraz sadzić, kiedyś po prostu czyny społeczne i sadzono topole wszędzie. Teraz trzeba je wszędzie wycinać w lasach również i ja po prostu apeluję, żeby to były drzewa miododajne, jagododajne, kwitnące, pachnące i właśnie takie, które nie będą w przyszłości powodowały zagrożenia, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panu Markowi, o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, tak bardzo krótko ja myślę, że ta dyskusja na temat stanu drzew, patrzenia na drzewo pod takim, a nie innym kątem powinno odbyć się parę miesięcy temu. To, że wpłynęły te interpelacje między 2 czy 3 tygodnie temu to jest efekt, tak naprawdę braku informacji z urzędu. Ludzie, mieszkańcy, mieszkanki mają prawo być zaniepokojeni. Jest to wynik tego, że tej informacji po prostu nie ma i naszą rolą jest, jeżeli mieszkańcy do nas się zwracają z prośbą, z zapytaniem, może nie wszyscy mają odwagę przyjść do pana burmistrza, przyjść do urzędu, po prostu od tego też mają radnych, żeby pytali i zgłaszali jakieś niezadowolenie mieszkańców, czy pytać, dlaczego tak się zadziało, czy nie. My oczywiście rozumiemy kwestie bezpieczeństwa, też się przemieszczamy, też korzystamy z terenów zielonych. Ja nie tak dawno, już, oprócz jakby sytuacji tutaj wspomnianej wycinki ostatniej, wskazywałam, jak wygląda górka miłości. Tam drzewa też są w stanie chorobowym, które trzeba też pousuwać, powycinać. I to nawet nie te ostatnie wichury, a wcześniejszy czas pokazywał, że na tej górce drzewa po prostu padają i nic się z tym nie robi. I to też jest zagrożenie dla ludzi, którzy tam przebywają, spacerują z rodzinami czy swoimi zwierzakami. Więc to jest, panie burmistrzu, nie jest kwestia tylko i wyłącznie krytyki, chociaż ona też się przejawia w tych informacjach, natomiast jest też kwestia tego, że urząd i służby też nie informują o tym, dlaczego jest taka potrzeba, dlaczego to drzewo jest wycinane. Być może gdyby wcześniej takie informacje były przekazywane i prezentowane, to by było też inaczej. Nie ma co tutaj wzdychać, bo różne ludzie mają zainteresowania i różne podejście do tematu, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie do głosu ponownie zgłosiłem się ja szanowni państwo. I powiem tak panie burmistrzu, jestem trochę zaskoczony, ponieważ tak naprawdę tutaj jest taka próba trochę "odwracania kota ogonem". Ja nie sądzę, żeby na tej sali, a nawet w tej gminie, była osoba, która by mówiła trzymajmy, nie tnijmy nawet, jak jest chore, przewracające się, nie wiem, uderzone piorunem itd. drzewo. Nie, właśnie o to chodzi, żeby ten drzewostan doprowadzić do dobrego stanu, a więc te, które się ze względów chorobowych, wiekowych nie nadają, żeby faktycznie powycinać, ale te, które można jeszcze ratować, żeby je pielęgnować. Natomiast tu mieszkańcy zgłaszają, że ostatnio wycinanie jest na potęgę. Ja cieszę się, że zauważyliście ten problem, stąd sądzę inicjatywa posadzenia 770 drzew na 770-lecie i to jest dobra inicjatywa, ponieważ widzimy, jakie są skutki tak naprawdę "betonozy" tak zwanej, czy murowania wszystkich przestrzeni, które można zamurować. Jakie są efekty szczególnie w miesiącach letnich, ale nie tylko, więc każde nowe drzewo jest wartością dodaną. Ja tylko to też trochę półżartem, ale powiem z nieukrywaną nadzieją mam nadzieję, że te 770 drzew to nie będą choinki, które na święta będą mogły być wycięte, bo tego bym nie przeżył, ale to już tak, żeby trochę rozluźnić atmosferę. Przekazuję głos panu burmistrzowi Tomaszowi Milerowi, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, bardzo krótko proszę brać pod uwagę moją jedną prośbę, jeżeli mogę mieć ją. Jeżeli mówimy tutaj o prawidłowym informowaniu mieszkańców, gdyby była ta informacja, to może nie byłoby tego zamieszania, to spójrzmy, jak wyglądała ta sytuacja. Wycinamy jedno drzewo przed urzędem, spotykamy się nie, z taką sytuacją, że jakiś mieszkaniec zainteresowany prosi za waszym pośrednictwem o informację, my ją udzielamy, wy odpowiadacie. Tylko natychmiast pojawia się cała fala wpisów przed sprawdzeniem, wpisów jednoznacznie negatywnych. Radny Jonasik nawet użył słowa że to "szaleństwo wycinki", ja przypominam 1 kasztan przed urzędem i o niego ta burza. Panie radny, to nie było szaleństwo, to było dbanie o to, żeby komuś tutaj na głowę ten konar nie spadł. Ja rozumiem, że potem pan spojrzał, że to też gdzie indziej w innym części miasta spółdzielnia coś wycinała, ale proszę, tak jak wy podchodzicie z pewną prośbą do urzędnika o informację, to proszę postawcie się w roli urzędnika, który podejmuje te decyzje, przygotowuje te dokumenty, jest za to odpowiedzialny osobiście i czyta to, co się dzieje w internecie. Bo są miejsca, gdzie na tych ludzi wylał się hejt, te miejsca, które znacie i wspieracie tam po prostu te osoby, które przy tym pracują, zostały odsądzone od czci i wiary. I odrobinę dobrej woli taki mój apel i prośba, żeby wykazać, bo ani ta akcja, ani ten hejt nikomu dobrego nic nie przyniesie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję tylko w kwestii uzupełnienia, panie burmistrzu, nie wiem dziwne podsumowanie, ponieważ przecież każdy z tych osób, ale ja byłem też jedną z tych osób, składaliśmy po interwencjach mieszkańców. To mieszkańcy do nas dzwonili i to nie jest tak, że pan zmonopolizował mieszkańców do tego stopnia, że tylko do pana mogą się zgłaszać, do radnych, też czasami zgłaszają i wtedy radni starają się interweniować i pisaliśmy interpelacje z prośbą ja nie wiem, ja nie używałem słów, szaleństwo, natomiast zapytałem po prostu, co się stało? Dlaczego zostało wycięte? Dlaczego nie było informacji? I co z tego, co pamiętam, to zadałem chyba pytanie w interpelacji co się dalej z tym drewnem będzie działo? Więc chyba tego pan nam nie zabroni pytań, bo to tak trochę zabrzmiało, ale to tylko w kwestii uzupełnienia. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu, proszę bardzo. Dziękuję.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję, jak zwykle "diabeł tkwi w szczegółach". Już nie miałem zamiaru zabierać głosu, ale po wypowiedzi pana Tomasza Milera niestety muszę zabrać głos. Drzewa, które zostały wycięte podczas remontu tutaj tej drogi, przy urzędzie i tam dalej przy PKS, przypomnę, że wycięto stare drzewa albo powiem dojrzałe drzewa, gdzie nie musiały być wycięte, trzeba było o nie zadbać, dokonać ich przycięcia i utrzymać. Po czym rzeczywiście, toczyła się w internecie jakaś tam wymiana poglądów, ze strony rozumiem nieoficjalnie urząd podawał, że zostaną nasadzone nowe i co zostało nasadzone? Jakieś powiedzmy, śliweczki nędzne, malutkie, które nie spełniają tych funkcji, które spełniały wycięte drzewa. I to jest właśnie brak tej odpowiedzialności. Tu "diabeł tkwi w szczegółach", co prawda wycięte drzewa to nie były szczegóły, to były wartościowe drzewa, akacje. Co prawda wolałbym, żeby to były rzeczywiście buki, dęby, ale zostały wycięte drzewa, a to, co zostało posadzone, na pewno nie spełni tej funkcji, które spełniały tamte drzewa i tych przykładów negatywnych można mnożyć, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos następnie poprosił pan przewodniczący Robert Jonasik, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, złożyłem apel, gdzie właśnie użyłem słowa szaleństwo, to nie było moje słowo, tylko mieszkańców. Jak to wyglądało? Ja dostałem informacje w ciągu dnia, wieczorem zapadła decyzja, żeby wysłać do gminy informacje i niech chwilę się wstrzyma, aby wyjaśnić, o co chodzi. I żeby było śmieszniej mi nie chodziło o to drzewo na dole, bo (...) z górnego tarasu to ścięte drzewa. I też pan burmistrz powinien wspomnieć, że też od razu na drugi dzień, kiedy zasięgnąłem informacje w spółdzielniach mieszkaniowych również miałem informacje zwrotne, na czym to polega, z czego to wynika. Szybko zdementowałem i wytłumaczyłem, że to nie chodzi o to drzewo na dole, tylko drzewa u góry, które wycinały spółdzielnie, na które miała wcześniejsze zgody. Też wszystkiego nie wiem, a mieszkańcy byli przerażeni, więc prosili: weź, to zatrzymaj i sprawdź, co się dzieje i tak zrobiłem, dziękuje.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Czyste szaleństwo, dziękuję panie przewodniczący, jeszcze o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Ja szanowni państwo, broń Boże, panie przewodniczący nie uzurpuje sobie prawa do odbierania wam prawa do czegokolwiek. Nie mówiłem, że nie powinniście zapytać, wyjaśnić, tylko zwracałem uwagę na kolejność. Naprawdę, czasami otrzymując sygnał zanim się to przekaże dalej w internecie i narobi szumu, można wykonać telefon, zapytać, zadzwonić, sprawdzić, zadać pytanie i później dopiero bić na alarm, bo ten skutek wywołuje się taki, a nie inny. I bardzo krótko już do pana radnego Marka Saneckiego, te akacje przed dworcem zostały usunięte, bo inaczej niemożliwa byłaby przebudowa drogi, która swoją rzędną zmieniła ponad metr to było po prostu niemożliwe, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję panie burmistrzu, sądzę, że radni zapisali sobie, jak mają sprawować mandat, dziękujemy za te cenne rady. O głos poprosił pan przewodniczący Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Proszę państwa, chciałbym, żebyśmy nie zapomnieli o 1 istotnej rzeczy. Pan przewodniczący Sanecki, też na to trochę uwagę zwracał, jaka jest w ogóle rola drzew, a szczególnie rola drzew w mieście. Drzewa zobaczcie państwo ze względu na to, że młode nie spełniają tych funkcji, które spełniają drzewa wiekowe, dorodne przede wszystkim biorą, pochłaniają znaczne ilości dwutlenku węgla, a przez fotosyntezę wytwarzają tlen. W miastach walczą ze smogiem, ale przede wszystkim mają bardzo ważną rolę w utrzymaniu właściwego stanu zdrowotnego ludzi. I nie możemy, jak gdyby godzić się z tym, że będziemy ciąć drzewa, właśnie takie starsze, dorodne, nazwijmy to, bo one tą rolę pełnią w pełni młode drzewo, żeby tą funkcję przejęło, musi kilkadziesiąt lat rosnąć. I powiedziałbym, polityka w zakresie drzewostanu, szczególnie miejskiego, powinna mieć jasne kryteria, żeby nie dopuszczać właśnie takich sytuacji, jak przedstawia pan Marek Woś na tych zdjęciach, że dopuszczamy do czegoś takiego. To trzeba za młodu tak kształtować, tak podcinać lub nawet usuwać, lepiej jest usunąć młode drzewo niż stare. Nie mówię o takich, które rzeczywiście zagrażają życiu, a nie koniecznie to życie dają. Mówiliśmy tu o przykładach, chociażby tej drogi do Szczecina, przez teren niemiecki, tam zobaczcie państwo co roku, 2 razy do roku jeżdżą specjalne maszyny, które podcinają, pielęgnują, a w ostateczności drzewa, te najbardziej pochylone w stronę jezdni są usuwane. I rzeczywiście tam kasztanowce tutaj są, jak gdyby wyjątkiem, dlatego, że te drzewa mają dziwne choroby. Natomiast jakbyśmy parę kilometrów dalej pojechali za Tantow jest taka miejscowość z pięknym parkiem, jeziorem, drzewami, jak tam sponsor PCK Rafineria w Schwedt ratuje drzewa, z opaskami, z odciągami, czy z klamrami łączącymi przy wartościowym drzewa. Ja już nie mówię o takich działaniach w Gryfinie, ale ten proces pielęgnacji drzew powinien być procesem ciągłym, żeby nie doprowadzać tego, że w ostateczności poprzez nasze zaniedbania przyrodnicze, ochronne doprowadzamy do takich sytuacji, że trzeba ciąć, wycinać lub ewentualnie cały czas tłumaczyć, że to potrzeby przestrzenne, urbanistyczne, drogowe inne decydują o tym, że trzeba to wyciąć i tak dalej itd. Są rozwiązania alternatywne, inne i ja nie jestem ekoterrorystą w tym względzie, ale naprawdę docenimy ten walor przyrody, które daje nam przede wszystkim zdrowie i życie, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję, przyszła na myśl...Przepraszam, panie przewodniczący, proszę jeszcze raz wcisnąć, tak mi przyszła do głowy taka myśl, że dobrze, że pan burmistrz Tomasz Miler nie ma dostępu do lasu szwarcwaldzkiego albo do notinng forest, ponieważ tam nie miał gdzie Robin Hood biegać, ale to tak w formie żartu. Proszę pan przewodniczący, proszę jeszcze raz wcisnąć, bo ja niechcący wyłączyłem. Proszę bardzo, udzielam, panie przewodniczący głosu, pan przewodniczący Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Mam nadzieję, że to nie Freud panu ukazał przypadkowo przycisnąć wykasowanie mojego głosu.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

On już nie żyje.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję za udzielenie głosu. Jak to się mówi, "czym dalej w las, tym więcej drzew", panie wiceburmistrzu zachęcam pana do tego, że pan nie strzelał sobie w kolano poprzez takie wypowiedzi, że te drzewa, te akacje tutaj trzeba było wyciąć, bo nie można było zrealizować inwestycji, bo żadne się nie zgadzały. To świadczy tylko o tym, powiem tak delikatnie o braku pana kompetencji w nadzorze nad projektami, które są realizowane. Podam przykład, w lasku koło stadionu była realizowana, czy jest realizowana inwestycja Ekozakątek, czyli to jest Ekozakątek, przeciwdziałanie zmianom klimatu i jakie były fakty? Fakty były takie, że gdyby gdyby został zrealizowany projekt zgodnie z tym, co pan zaakceptował, to wyciętych byłoby kilka drzew. To dzięki pracownikom firmy Teratech zmieniono przebieg ścieżek i oszczędzono drzewa. Reasumując, jak się chce, to można, a jak się nie chce, to się wycina drzewa i tyle, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ale może by użyto wtedy eko pił. O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Cieszę się, panie Marku, że pan zareklamował firmę, której nie wiem, czy jest, czy pan był.. A zresztą, darujmy sobie te wzajemne uprzejmości, bo pan w paśmie tych wszystkich sukcesów i pouczaniu tutaj projektantów, jak powinni nawet drogi projektować, jest po prostu dla mnie niedoścignionym wzorem, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, jeszcze pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Uprzejmości nigdy za dużo, może pan w stosunku do mnie te uprzejmości robić, nie ma problemu. Ja bardzo się cieszę jak pan jest dla mnie uprzejmy, ja dla pana też jestem uprzejmy. Ale proszę powiedzieć, kwestionuje pan te fakty, które przedstawiłem, że przy realizacji tego Ekozakątku zostały zmieniony przebieg ścieżek i dzięki temu zaoszczędzono drzewa? Nie wiem ile, bo nie wnikam, ale wiem, że taki fakt miał miejsce. Proszę albo potwierdzić, albo zaprzeczyć.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, jeszcze o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Historia tej inwestycji, związków pana osoby z nią będzie przeze mnie długo pamiętana. Nie będę się już wypowiadał w tym temacie dzisiaj. Dziękuję, to była moja absolutnie ostatnia wypowiedź, dziękuję serdecznie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, o głos poprosił pan Marek Woś, proszę bardzo.

**Marek Woś**

Myślałem, że już nie będę musiał zabierać głosu, ale proszę, czy jest ktoś z obecnych, który by zakwestionował konieczność zadbania o te drzewa, którą ja tutaj przedstawiłem? Nie spodziewałem się, że tyle uprzejmości będzie w innym temacie, bo gdybym wiedział, to mi się przygotował trochę jeszcze właściwie, pod innym kątem. Ja po prostu przedstawiłem niebezpieczeństwa, które czyhają i też apelowałem o to, żeby odpowiednimi gatunkami drzew uzupełniać te braki, które są spowodowane albo naszą działalnością, działalnością przyrody i nie lekceważyłbym jakiś małych drzewek, które się sadzi, dlatego, że sadzi się małe po to, żeby była gwarancja ich przyjęcia się i z czasem one będą spełniać te warunki. Niektórzy nie widzą, ale jest bardzo dużo takich nasadzeń, których wcześniej nie widzieliśmy dopiero po usunięciu topól dopiero widać, że te drzewa i krzewy, które zostały odkryte teraz, mają okazję rosnąć i w tym kierunku powinno się iść. Już o drzewach nie chce mówić, chcę pochwalić gminę, bo gmina Gryfino jest jedyną gminą, która ma uregulowany w sposób interwencję jeżeli chodzi o zwierzaki. Ja prowadzę ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt, telefony mam z połowy Polski albo i dalej. Jedynie u nas jest taka zasada, że dzwoni się na telefon straży miejskiej i opiekun zwierzaków przyjeżdża i opiekuje tymi zwierzakami też chcę zwrócić uwagę na to. Także w sprawach zwierzaków, które są chore zapraszam do siebie na Mieszka I 17. Dziękuję, ja myślę, że moja obecność już jest niepotrzebna, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie Marku, ja tylko odpowiem, że taka jest specyfika rady miejskiej w Gryfinie akurat, bo pan mówił o tych uprzejmościach. Natomiast teoretycznie do wszystkiego się można przyzwyczaić. Natomiast ja też zabierałem i inne osoby, które zabierały głos, mówiły że absolutnie po tym, co pan zaprezentował, zresztą nie tylko po tym, nikt chyba w gminie Gryfino nie jest za tym, żeby chore drzewa, które wymagają wycinki, żeby nie były wycinane, które mogą sprawiać niebezpieczeństwo, to jest pewne.

**Marek Woś**

(...) Dziękuję serdecznie, dobranoc.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, natomiast tylko chciałem przypomnieć, szanowni państwo, ja chciałem przypomnieć, że tutaj była dzisiaj taka próba stwierdzenia, że jest część radnych, która jest przeciwna w ogóle jakiejkolwiek wycince, ja się z tym po prostu nie zgodziłem. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Bardzo mi się podobała wypowiedź pana Andrzeja Urbańskiego, który podnosił to, że drzewa, jak są posadzone, małe, młode, to zanim one dadzą ten efekt, które dają stare drzewa, to długo trwa. Tu nikt nie deprecjonował chyba młodych drzew, ale myślę, że to dobrze, że przeprowadzona została ta dyskusja w zakresie drzew i taka troszeczkę przyrodnicza, bo bez drzew, nie możemy funkcjonować, to jest chyba oczywiste. Chciałbym podać taką informację, że czytałem, że las w ogóle, żeby spełniał swoje funkcje utrzymywania wody 60 lat, musi mieć co najmniej. Ale też z dezaprobatą, panie burmistrzu, przyjmuje pana postawę, że nie raczył pan ani potwierdzić, ani zaprzeczyć mojemu twierdzeniu, a próbował pan jakieś tam insynuacje robić. Rozumiem, że ten styl, się pana trzyma i że nie można mieć nadziei na jakąkolwiek refleksję, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Tak jak mówiłem, takie są uroki samorządu gryfińskiego. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Może w innych sprawach? Nie widzę. To szanowni państwo, garść informacji, do rady miejskiej w Gryfinie wczoraj wpłynęło wezwanie do usunięcia rażącego naruszenia prawa i wieloletniego utrzymywania skutków korupcji, tak to jest nazwane, materiał jest do wglądu w biurze obsługi rady i z panem mecenasem się umówiliśmy, że to pismo zostanie panu mecenasowi przekazane w celu no dalszej analizy, co z tym zrobić. Panie mecenasie, od razu pisze do pana adnotacje. Szanowni państwo, te pisma, bo to jest grupa PiS, są dostępne do państwa w BOR. Szanowni państwo na początku się nie udało, ale mam teraz mam bardzo ważną sprawę, ponieważ ta informacja dotarła do mnie później, ale dzisiaj był pogrzeb pana Mariana Tuckiego, wieloletniego sołtysa Żabnicy w latach 1984- 1994. Chciałbym w imieniu rady miejskiej złożyć najszczersze kondolencje rodzinie i wyrazić szacunek za pracę, którą pan Marian wykonywał na rzecz społeczności gminy Gryfino, w szczególności miejscowości Żabnica. Dostaliśmy szanowni państwo, to już państwo wiedzą zapewne, bo państwo mogli wyczytać, że otrzymaliśmy 12 lutego od nadzoru Wojewody Zachodniopomorskiego wskazanie naruszenia prawa w sprawie uchwały rady miejskiej w Gryfinie z dnia 21 grudnia 2023 roku w sprawie nadania nazwy rondu w Gryfinie. Informuje pan wojewoda, że uchwała ta wydana została z naruszeniem prawa, ale w uzasadnieniu jest napisane, ostatni akapit, w tym stanie rzeczy wobec stwierdzenia, że wady, jakimi dotknięta jest uchwała nr 78/561/23 rady miejskiej w Gryfinie z dnia 21 grudnia 2023 roku w sprawie nadania nazwy rondu w Gryfinie mają charakter naruszeń nieistotnych. Niniejsze wystąpienie jest konieczne i uzasadnione, czyli uchwała została utrzymana w mocy. Szanowni państwo, przekazałem państwu także z datą 15 lutego pismo, które wpłynęło 14 lutego ładna data w związku ze 770 rocznicą uzyskania praw miejskich przez Gryfino, informuję o gminnej uroczystości upamiętniającej to wydarzenie w niedzielę 3 marca 2024 roku o godzinie 13 w kościele pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gryfinie rozpocznie się uroczysta msza święta z udziałem władz samorządowych, zaproszonych gości oraz mieszkańców miasta. Uprzejmie proszę o udział w uroczystościach z podpisem zastępca dyrektora Gryfińskiego Domu Kultury pan mgr Krzysztof Rudnicki. Szanowni państwo dostaliśmy ładną rzecz, muszę powiedzieć na moje ręce: Szanowny panie, PGE Polska Grupa Energetyczna SA przygotowała raport, który podsumowuje prowadzone projekty, inwestycje w grupie PGE w latach 2020-2023. Celem realizowanych przez ostatnie 4 lata działań była sprawiedliwa i skuteczna transformacja energetyczna Polski. PGE Górnictwo Energetyka Konwencjonalna S.A jest integralną części grupy PGE, segmentem wiodącym w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego kraju. Jako największy wytwórca energii elektrycznej w Polsce na przestrzeni ostatnich lat spółka konsekwentnie realizowała inwestycję, modernizację, dzięki którym nasze jednostki wytwórcze jako podstawowe źródło energii w Polsce, będą w stanie w kolejnych latach wytwarzać energię elektryczną, efektywnie i spełniając jednocześnie najwyższe standardy ekologiczne. Zapraszam do lektury raportu z poważaniem pan Zbigniew Kasztelewicz pełniący obowiązki prezesa zarządu PGE Górnictwo Energetyka Konwencjonalna S.A. Pismo z 22 stycznia z Bełchatowa, raport jest dostępny w biurze obsługi rady. Szanowni państwo, otrzymałem także pismo, które może być kluczowe dla rozwoju państwa, gminy tak jest podpisane przez pana prezesa zarządu Fundacja Demograficzna w organizacji jest ta Fundacja. I wyniki sondażu zostaną przekazane panu ministrowi spraw wewnętrznych i administracji. I tutaj z tego powodu sondaż został wysłany do 336 gmin mających siedzibę w mieście powiatowym, czego oczekuje od nas ta Fundacja? 1/ podjęcia przez te gminy uchwały o połączeniu się z małymi gminami, która będzie jednoznaczną deklaracją ze strony władz gmin, że chcą zostać liderem zmian i przyjąć kompetencje urzędów w małych gminach, które ulegną likwidacji oraz przesłanie kopii tej uchwały do fundacji demograficznej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które widząc oddolną inicjatywę, podejmie decyzję o rozpoczęciu reformy samorządowej, jest to wezwanie do reformy samorządowej. 2/ gmina podejmie uchwałę zobowiązującą władze gminy do wystąpienia do ministerstwa rozwoju technologii o przyznanie dotacji na budownictwo mieszkaniowych w kwocie 29 000 000 zł. Ministerstwo rozwoju technologii zostało już poinformowane o naszej akcji i czeka na listę 336 gmin.3/ w przypadku, gdyby program dotacyjny się opóźniał, gmina podejmie uchwałę o emisji pięcioletnich obligacji komunalnych o wartości 29 000 000 zł z kuponem odsetkowym płatnym przy spłacie obligacji. 4/ gmina podejmie uchwałę, że środki otrzymane z dotacji lub emisji obligacji gmina przekaże fundacji demograficznej na uruchomienie powszechnego programu mieszkaniowego na terenie gminy, Fundacja Demograficzna poręczy spłatę obligacji. PS. Proszę o informację, ile osób w gminie zajmuje stanowisko naczelników wydziałów oraz ile osób liczy zarząd gminy. Takie pismo, szanowni państwo, wpłynęło podpisane przez prezesa zarządu Fundacja Demograficzna, które jest w organizacji. Przekazuję państwu całe pismo, bo to były fragmenty do zapoznania się, do analizy w biurze obsługi rady. Z takich ważniejszych rzeczy, szanowni państwo, ja już miałbym prawie wszystko, ale jeszcze zapytam, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Jeszcze szanowni państwo sekundkę, jeszcze na zakończenie oczywiście, chciałbym przypomnieć, że od jutra zaczynają się uroczystości 770 urodzin naszej gminy. Jeszcze raz składamy mieszkańcom, bo gminę stanowią mieszkańcy, mieszkańcom życzenia wszystkiego najlepszego, zadowolenia z życia w tym wyjątkowym miejscu. I ostatnia informacja szanowni państwo, następna, ostatnia sesja rady miejskiej, która została zaplanowana 21 marca 2024 roku. Tak, w dzień wagarowicza o godzinie 10, 82 sesja rady miejskiej swoisty rekord pobiliśmy w ilości sesji.

Pismo PGE Polskiej Grupy Energetycznej S. A.stanowi **załącznik nr 29.**

Informacja Fundacji Demograficznej stanowi **załącznik nr 30.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zamknął obrady LXXXI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2.**
2. Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 3.**
3. Porządek obrad LXXXI sesji – **załącznik nr 4**.
4. Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 29 lutego 2024 - **załącznik nr 5.**
5. *Interpelacje radnego Roberta Jonasika stanowią* ***załącznik nr 6, 7.***
6. *Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej i radnego Macieja Puzika stanowią* ***załącznik nr 8, 9.***
7. *Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej stanowią* ***załącznik nr 10,11.***
8. *Interpelacja radnej Jolanty Witowskiej stanowi* ***załącznik nr 12.***
9. *Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią* ***załącznik nr 13, 14, 15.***
10. *Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej i radnego Macieja Puzika -* ***załącznik nr 15, 16.***
11. *Interpelacje radnego Marka Saneckiego stanowią* ***załącznik nr 16.***
12. Stanowiska komisji **– załącznik nr 17.**
13. UHWAŁA NR LXXXI/574/24 – **załącznik nr 18.**
14. UHWAŁA NR LXXXI/575/24 – **załącznik nr 19.**
15. UHWAŁA NR LXXXI/576/24 – **załącznik nr 20.**
16. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli – **załącznik nr 21.**
17. Informacja dotycząca funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy Gryfino w 2023 r. – **załącznik nr 22.**
18. UHWAŁA NR LXXXI/577/24 – **załącznik nr 23.**
19. UHWAŁA NR LXXXI/578/24 – **załącznik nr 24.**
20. UHWAŁA NR LXXXI/579/24 – **załącznik nr 25.**
21. UHWAŁA NR LXXXI/580/24 – **załącznik nr 26.**
22. UHWAŁA NR LXXXI/581/24 – **załącznik nr 27.**
23. Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań- **załącznik nr 28.**
24. Pismo PGE Polskiej Grupy Energetycznej S. A. **– załącznik nr 29.**
25. Informacja Fundacji Demograficznej - **załącznik nr 30.**

Protokół sporządziła

 Monika Majewska

PRZEWODNICZĄCY RADY

 Rafał Guga